VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Grupy Amber Gold (nr 61)**

z dnia 10 października 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Grupy Amber Gold (nr 61)

10 października 2017 r.

Komisja Śledcza do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Grupy Amber Gold, obradująca pod przewodnictwem poseł **Małgorzaty Wassermann (PiS)**, przewodniczącej Komisji, oraz posła **Marka Suskiego (PiS)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– przesłuchanie Łukasza Daszuty, byłego członka rady nadzorczej Amber Gold S.A., wezwanego w celu złożenia zeznań w toczącym się postępowaniu zmierzającym do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Grupy Amber Gold;

– sprawy bieżące,

– przesłuchanie Wojciecha Pastora, byłego pracownika Amber Gold Sp. z o.o., wezwanego w celu złożenia zeznań w toczącym się postępowaniu zmierzającym do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Grupy Amber Gold.

W posiedzeniu udział wzięli: **Łukasz Daszuta** i **Wojciech Pastor** – świadkowie wezwani przez Komisję, adw. **Łukasz Rudowski** pełnomocnik świadka Wojciech Pastora oraz **Przemysław Gadomski**, **Tomasz Golenia**, **Bartłomiej Kachniarz**, **Wojciech Kamieński, Paweł Lewiński**, **Tomasz Majchrzak**, **Piotr Pawłowski, Łukasz Suchecki** i **Sławomir Śnieżko** – stali doradcy Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Igor Amarowicz**, **Anna Jasieńska** i **Wioletta Więciorkowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Ewa Molska** i **Witold Paraniak** – pracownicy Biura Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dzień dobry, witam państwa.

Otwieram posiedzenie sejmowej Komisji Śledczej do zbadania sprawy Amber Gold.

Proszę wszystkich o zajęcie miejsca.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje, w punkcie pierwszym, przesłuchanie Łukasza Daszuty, byłego członka Rady Nadzorczej Amber Gold SA oraz, w punkcie drugim przesłuchanie Wojciecha Pastora, oraz sprawy bieżące.

Czy są inne propozycje?

Dziękuję.

Przystępujemy do realizacji punktu pierwszego porządku dziennego posiedzenia Komisji.

Na wezwanie Komisji stawił się pan Łukasz Daszuta.

Zgodnie z treścią art. 11d ust. 1 ustawy o sejmowej komisji śledczej w związku z art. 233 § 2 Kodeksu karnego pouczam pana, iż, zeznając przed sejmową komisją śledczą, jest pan zobowiązany mówić prawdę i tylko prawdę. Zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy powoduje odpowiedzialność karną na podstawie art. 233 § 1 Kodeksu karnego, który przewiduje sankcje w postaci kary pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

Czy zrozumiał pan pouczenie?

Świadek Łukasz Daszuta:

Tak, zrozumiałem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Zgodnie z treścią art. 11c ust. 1 i 2 oraz art. 17 ust. 1 ustawy o sejmowej komisji śledczej pouczam pana o następujących prawach, które panu przysługują.

Prawo do uchylenia się od odpowiedzi na pytanie, jeżeli jej udzielenie mogłoby narazić pana lub osobę dla pana najbliższą w rozumieniu art. 115 § 11 Kodeksu karnego na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe.

Prawo odmowy zeznań, gdy jest pan osobą podejrzaną o popełnienie przestępstwa pozostającego w ścisłym związku z czynem stanowiącym przedmiot postępowania albo za to przestępstwo został pan skazany.

Prawo żądania, aby przesłuchano pana na posiedzeniu zamkniętym, jeżeli treść zeznań mogłaby narazić na hańbę pana lub osobę dla pana najbliższą w rozumieniu art. 115 § 11 Kodeksu karnego.

Prawo odmowy zeznań co do okoliczności, na które rozciąga się ciążący na panu obowiązek zachowania tajemnicy ustawowo chronionej w przypadkach określonych w przepisach ustawy o sejmowej komisji śledczej.

Prawo zgłoszenia wniosku o zarządzenie przerwy w posiedzeniu komisji.

Prawo zwrócenia się z wnioskiem o umożliwienie swobodnego wypowiedzenia się w objętej przesłuchaniem sprawie.

Prawo zwrócenia się z wnioskiem o uchylenie pytania, które w pana ocenie sugeruje treść odpowiedzi, jest nieistotne lub niestosowne.

Prawo złożenia wniosku o dokonanie czynności, które komisja może albo ma obowiązek podejmować z urzędu.

Prawo złożenia wniosku o wyłączenie członka komisji w trybie art. 5 lub 6 ustawy o sejmowej komisji śledczej.

Przypominam, iż przebieg przesłuchania jest utrwalany za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk i obraz, o czym został pan uprzedzony w wezwaniu.

Rozumiem, że pan nie ustanawiał pełnomocnika?

Świadek Łukasz Daszuta:

Nie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę o podanie imienia, nazwiska, wieku i zajęcia.

Świadek Łukasz Daszuta:

Łukasz Daszuta…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, do mikrofonu, już musi… odpowiadać tak jak ja, bo to się nagrywa.

Świadek Łukasz Daszuta:

Tak, Łukasz Daszuta, 42 lata, prawnik.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję bardzo.

Świadek Łukasz Daszuta:

W tym miejscu, pani przewodnicząca, ja…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Skończę pouczenie i pan będzie w tym momencie składał. Dobrze? Bo to tak czy inaczej już skończę procedurę.

Świadek Łukasz Daszuta:

Oczywiście, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Oświadczam, iż dane dotyczące miejsca zamieszkania są znane Komisji i znajdują się w aktach sprawy.

Czy był pan prawomocnie skazany za składanie fałszywych zeznań czy oskarżeń?

Świadek Łukasz Daszuta:

Nie, nie byłem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę wszystkich o powstanie.

Świadek Łukasz Daszuta:

Pani przewodnicząca, przepraszam bardzo. Nie, ponieważ… Proszę państwa, ja nie przystąpię do złożenia przyrzeczenia i zaraz to wyjaśnię.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A dlaczego? Jest pan karany? Ma pan zarzuty?

Świadek Łukasz Daszuta:

Nie, oczywiście, że nie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To w czym jest problem?

Świadek Łukasz Daszuta:

Przesłałem do państwa oświadczenie, w którym wskazałem, iż nie przystąpię…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę usiąść.

Świadek Łukasz Daszuta:

Tak.

Przesłałem do państwa oświadczenie, w którym wskazałem, iż nie przystąpię do czynności składania zeznań z uwagi na treść art. 178 pkt 1 Kodeksu postępowania karnego w związku z art. 11i ustawy o sejmowej komisji śledczej.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze, więc ja w tym momencie przystępuję do odebrania przyrzeczenia. Pan oczywiście… w protokole będzie zaznaczone, jeżeli pan nie będzie tego powtarzał.

Świadek Łukasz Daszuta:

Tak.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę wszystkich o powstanie.

„Świadomy znaczenia moich słów i odpowiedzialności przed prawem przyrzekam uroczyście, że będę mówił szczerą prawdę, niczego nie ukrywając z tego, co jest mi wiadome”.

Odnotowujemy w protokole, iż pan odmówił złożenia przyrzeczenia.

Proszę pana, Komisji jest znana zarówno pana rola jako obrońcy, znana jest ta historia. Natomiast pan doskonale wie, że pełnił pan również funkcje i zadania w tej firmie i w pozostałych powiązanych, które nie są w żaden sposób powiązane ze stosunkiem czy to obrończym, czy z tajemnicą adwokacką.

W związku z powyższym, Komisja nie będzie pana przesłuchiwała na okoliczności objęte tajemnicą czy to obrońcy, czy adwokata, tylko na pozostałe okoliczności. Dlatego też Komisja nie występowała o zwolnienie pana z tajemnicy, bo tej tajemnicy nie będziemy… o tę tajemnicę nie będziemy pytać.

Świadek Łukasz Daszuta:

Absolutnie ze stanowiskiem Komisji nie mogę się zgodzić. Proszę państwa, ja… jest faktem, iż w okresie od 15 listopada 2011 r. do bodajże 24 sierpnia 2012 r. sprawowałem obsługę prawną w spółce Amber Gold Sp. z o.o. Tak jak państwu tutaj również wskazujecie mnie w wezwaniu na stronie internetowej, pełniłem funkcję w radzie nadzorczej, co prawda nie parabanku, ale spółki akcyjnej, która nigdy nie prowadziła działalności. Natomiast najistotniejsze jest to, że w okresie od sierpnia 2012 r. pełniłem funkcję obrońcy najpierw podejrzanego pana Marcina P., następnie pani Katarzyny P. I to ma zasadnicze znaczenie dla sprawy, ponieważ…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, a niech pan mi powie…

Świadek Łukasz Daszuta:

Proszę…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Już panu odpowiem. Więc ja panu powiem tak: z najwyższym zdziwieniem przyjęliśmy do wiadomości fakt, że jakikolwiek organ pozwolił panu pełnić funkcję obrońcy w tym postępowaniu, co zostało skorygowane, bo w 2014 r. w końcu ktoś doszedł do tego, że pan powinien mieć inną rolę a nie obrońcy w tym postępowaniu – i nie może pan dłużej pełnić tej funkcji.

Świadek Łukasz Daszuta:

Proszę…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Sekundeczkę. Natomiast jak pan słusznie zauważył… Oczywiście to… Ja panu powiem tak: błąd organu procesowego pana prawo. Natomiast jak pan słusznie zauważył, pełnił pan również funkcję w dwóch radach nadzorczych, ewentualnie… Ja zdaję sobie sprawę z tego, jak wyglądała rejestracja rady nadzorczej w spółce akcyjnej oraz, proszę pana, czy przeprowadzenie szkolenia, co do którego uznano, że jest fikcyjne i oddawał pan za niego samochód, wedle pana, też wchodzi w skład tajemnicy obrończej?

Proszę pana, ja też ja jestem adwokatem i chcę panu powiedzieć jedną rzecz: zgadzam się z panem, że tajemnica zarówno obrońcy, jak i adwokacka jest niewzruszalna. Ja też stoję na tym stanowisku, ale nigdy w zakres moich obowiązków nie wchodziło przeprowadzanie szkoleń, branie za to pieniędzy, a potem zwracanie tych pieniędzy. I teraz chcemy pana zapytać, na jakiej podstawie, bo to nie wchodzi w zakres tajemnicy adwokackiej. Podobnie sytuacja wygląda, jeżeli chodzi o wejście w rady nadzorcze spółek.

W związku z powyższym, wiemy o tym, że pan był obrońcą, nie będziemy o to pana pytali, natomiast nie ma uzasadnienia, dlaczego miałby pan np. nie złożyć zeznań w zakresie tego szkolenia, które się miało odbyć a które… no, nie wiadomo, czy się odbyło. Nie chcę przesądzać przed pana przesłuchaniem.

Świadek Łukasz Daszuta:

Proszę państwa, po pierwsze, odnosząc się do słów pani przewodniczącej: absolutnie nie jest tak, abym przestał być obrońcą z uwagi na jakikolwiek błąd organu czy organów, które prowadziły to postępowanie. Przyczyna, dla której przestałem być obrońcą, jest taka, że sąd zauważył, iż może istnieć sprzeczność interesów z uwagi na wzajemne wyjaśnienia pomiędzy osobami podejrzanymi. I to dotyczy tylko i wyłącznie osób podejrzanych i składanych przez nie wyjaśnień wobec siebie nawzajem a nie ich obrońcy. To po pierwsze.

Po drugie, należy podkreślić, że moja wiedza… Jeżeli państwo twierdzicie, że mogę zostać przesłuchany na okoliczności, które nie stanową funkcji adwokata, to ja pragnę stwierdzić, że moja wiedza kształtowała się nie tylko przed podjęciem obrony, ale przede wszystkim moja wiedza kształtowała się po podjęciu obrony i proszę zauważyć, że świadek zeznaje według swojej najlepszej, aktualnej wiedzy, nie ukrywając niczego z tego, co jest mu wiadome.

Dlatego też ja nie mogę przystąpić do przesłuchania w charakterze świadka i dlatego też obejmuje mnie…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pana, to ja pana…

Świadek Łukasz Daszuta:
…i dlatego też obejmuje mnie zakaz dowodowy z art. 178 pkt 1 Kodeksu postępowania karnego.

Poseł Marek Suski (PiS):
To będzie pan odmawiał odpowiedzi na pytania tam, gdzie będzie wkraczać w tajemnicę adwokata.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Ale tajemnica obrończa nie jest z gumy, nie może pan jej rozciągać dowolnie. No, możemy pana spytać o pana kontakty, o pana przebieg bardzo ciekawej aplikacji prokuratorskiej.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
O pana wakacje spędzane z…

Świadek Łukasz Daszuta:
Proszę państwa, już…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pana…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
W tym momencie jest szereg pytań i może przejdźmy do zadawania pytań.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Wykroczył pan daleko poza rolę obrońcy w tej sprawie, o czym pan doskonale wie.

Świadek Łukasz Daszuta:
Nie, nie przejdziemy.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Przejdziemy…

Poseł Marek Suski (PiS):
A czy był pan obrońcą pana Mariusa Olecha? A pana Mariusa Olecha obrońcą był pan? Bo będziemy o to też pytać. Tu pana nie obejmuje żadna tajemnica, więc… no proszę się nie zasłaniać tajemnicą i tam proszę nam nie odpowiadać na pytania, gdzie będzie wchodziło w zakres tajemnicy adwokata a w sprawach, które nie wchodzą w ten zakres, ma pan obowiązek zeznawać.

Świadek Łukasz Daszuta:
Proszę państwa, proszę państwa, jeszcze raz powtarzam… Proszę państwa, jeszcze raz… I tutaj, i tutaj… Panie pośle, panie pośle… Przedmiot działania Komisji jest zbieżny z zarzutami, które zostały postawione moim klientom – i sami państwo to przyznaliście, przyznając im prawo do odmowy zeznań w całości.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pana, a ja mam takie pytanie, czy pan uważa…

Świadek Łukasz Daszuta:
Tak, że nie ma tutaj pytań, które nie dotyczą zarzutu moich klientów.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pana, a przeprowadził pan fikcyjne szkolenie, za które wziął pan 150 tys., wystawił fakturę?

Świadek Łukasz Daszuta:
Proszę, proszę pani przewodniczącej…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy wchodzi takie… Czy takie pytania wchodzą w zakres tajemnicy obrończej? Proszę pana, nigdy tajemnica obrońcy czy adwokata nie rozciąga się na popełnianie czynów, bym powiedziała, co najmniej nagannych.

W związku z powyższym jeżeli pan chce przekonać nas i opinię publiczną, że odpowiedź na pytanie, czy pan przeprowadził to szkolenie, wziął te pieniądze, czy ich nie wziął to, wie pan, no nie przekona pan nas do tego. To jest kwestia pierwsza.

Druga sprawa, to chcę panu powiedzieć jeszcze jedno: czy pan uważa, że moralnie etyczne jest podjęcie się w tej sytuacji obrony i kontynuowanie w stosunku do współoskarżonych, których wyjaśnienia się wzajemnie wykluczają, są sprzeczne?

Świadek Łukasz Daszuta:

Pani przewodnicząca, wyjaśnienia…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A czy pan wie, co kodeks mówi w tak… Czy pan wie, co kodeks mówi w tym wypadku? Że pan powinien od razu albo nie wchodzić, albo się wyłączyć. Czy pan dzisiaj broni Marcina lub Katarzynę P. dalej w jakiejś sprawie?

Świadek Łukasz Daszuta:

Wskazałem na te okoliczności w oświadczeniu. Proszę, proszę pani przewodniczącej…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę powiedzieć, czy pan broni dzisiaj Marcina lub Katarzynę P. w innych w sprawach.

Świadek Łukasz Daszuta:

Jestem nadal obrońcą pana P., w sprawie, które były… W sprawie, które były wyłączone z głównego wątku.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A w sprawie, a pani Katarzyny P.?

Świadek Łukasz Daszuta:

Nie, nie jestem obrońcą.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A był pan?

Świadek Łukasz Daszuta:

Byłem, no przecież to jest oczywiste.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Mhm.

Świadek Łukasz Daszuta:

Proszę państwa, proszę zauważyć…

Poseł Marek Suski (PiS):

To nie jest oczywiste, dlatego pytamy.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

I czy tu jest konflikt interesów wedle pana w tym, co pan robi, teraz, obecnie?

Świadek Łukasz Daszuta:

Tego konfliktu interesów nie było wtedy, kiedy podejmowałem się obrony. Sąd ten konflikt zauważył dopiero na etapie postępowania jurysdykcyjnego a nie – na etapie śledztwa.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, proszę powiedzieć w takim razie, jeżeli… Czy pan został kiedykolwiek przesłuchany przez prokuraturę w Łodzi?

Świadek Łukasz Daszuta:

Proszę państwa, wszelkie takie informacje znajdują się aktach sprawy…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Ale my… Wie pan co…

Świadek Łukasz Daszuta:
Ja składam w dniu dzisiejszym oświadczenie i ja nie będę odpowiadał na państwa pytania, skoro mówię i twierdzę, że nie będę, nie przystępuję do przesłuchania.

Poseł Marek Suski (PiS):
Nie ma pan prawa odmawiać na takie pytania odpowiedzi, one nie dotyczą pana tajemnicy…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pa…

Świadek Łukasz Daszuta:
Oczywiście, że dotyczą.

Poseł Marek Suski (PiS):
…jaką pan uzyskał w obronie pana Marcina P., tylko dotyczą pana działalności.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Pan poseł Zembaczyński, bardzo proszę.

Świadek Łukasz Daszuta:
Proszę państwa, wiedza adwokata, która dotyczy faktów będących przedmiotem postępowania, a którą nabył również przed podjęciem się obrony, wchodzi w skład tajemnicy obrończej.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Szanowny panie, ale wiedza na ten temat…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Pan wykroczył daleko poza rolę adwokata w tej sprawie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie pośle, ja już panu daję głos, już oddaję panu…

Proszę pana, ja panu powiem tak: dla mnie jest rzeczą niebywałą, gdzie z materiału od razu wynika, że pan co najmniej powinien być świadkiem w tej sprawie, że pan został dopuszczony jako obrońca. I z tego pan korzysta dzisiaj i odmawia składania zeznań nie tylko przed Komisją, ale zrobił pan to samo w prokuraturze.

Prokuratura uległa. Mało tego, sąd tutaj, że tak powiem, nie pomógł prokuraturze. I to jest kwestia pierwsza. Druga sprawa jest taka, że jeżeli prokuratura podjęła próby przesłuchania pana jako świadka, ale nieskutecznie, to najlepiej świadczy o tym, że pan nigdy nie powinien być obrońcą w tej sprawie, bo pan od razu, wynikało z materiału, że ma być świadkiem w tej sprawie. Więc, proszę… Moment, w którym pan się pojawia jako świadek w tej sprawie, to jest moment, w którym natychmiast powinien pan być wykluczony jako obrońca. Będziemy słuchać prokuratorów z Łodzi, zadamy im to pytanie, jak to jest możliwe, że pan został dopuszczony jako obrońca mimo wszystko, bo rozumiem, że nawet po tym nieskutecznym przesłuchaniu dalej pan bronił Marcina P.. tak?

Świadek Łukasz Daszuta:
Proszę… proszę państwa, pierwsze zarzuty, które zostały w początkowej fazie postawione panu Marcinowi P., to były zarzuty z początkowego etapu postępowania i one były innymi zarzutami niż te, które stawiane są mu teraz.

Po drugie, proszę nie mówić, że prokuratura uległa, nie tworzyć takich wizji, ponieważ sąd nie wyraził zgody na to, abym został przesłuchany. Sąd Apelacyjny. Tak, że naprawdę…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
W Gdańsku, prawda?

Świadek Łukasz Daszuta:

Sąd Apelacyjny w Gdańsku, w którym toczone było postępowanie. No, sąd właściwy w sprawie. No, proszę państwa.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Pan poseł Zembaczyński i pan poseł Brejza, po kolei.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Proszę świadka, jesteśmy na stanowisku, że pan jest zobowiązany do etycznego zachowania jako adwokat. W związku z tym, ma pan wszelkie sprzyjające okoliczności do tego, żeby oddzielić zeznania, które są z zakresu współpracy ze spółką, od tych, które tyczą się tajemnicy obrończej. W innym wypadku kontynuuje pan ten thriller pod tytułem „Adwokat diabła".

I stawiam tutaj pytanie: czy pan w związku z tym, że wiedział, czym jest Amber Gold, specjalnie nie przejął funkcji pełnomocnika małżeństwa P., po to, żeby właśnie w takich okolicznościach, jak na dzisiejszej komisji, powoływać się na artykuły, które dają panu prawo mówić o odmowie składania zeznań?

Świadek Łukasz Daszuta:

Panie pośle, nic, co jest zgromadzone w aktach sprawy – a ja znam akta sprawy, w przeciwieństwie do pana, w całości – nie uzasadnia pańskich twierdzeń. Po drugie…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, w takim razie pani…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

To proszę złożyć na tę okoliczność zeznania.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czyli pani prokurator, która…

Świadek Łukasz Daszuta:

Proszę państwa…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Proszę złożyć ślubowanie i złożyć zeznania, tego oczekuje Komisja.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…która chciała pana przesłuchać na etapie postępowania prokuratorskiego, myliła się. Mówię, zakładając, że pan ma wiedzę istotną w sprawie jako świadek a nie jako obrońca.

Świadek Łukasz Daszuta:

Proszę państwa, to nie jest nic nadzwyczajnego, że adwokaci-obrońcy mają wiedzę na temat swoich klientów dotyczącą postępowania sprzed podjęcia się obrony. To nie jest nic nadzwyczajnego. Jeżeli adwokat…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana…

Świadek Łukasz Daszuta:

…jeżeli adwokat podejmuje się obrony swojego znajomego, który jest podejrzany np. o znęcanie nad żoną, to ten adwokat posiada wiedzę sprzed podjęcia się obrony na temat relacji rodzinnych swojego klienta. Sprzed przyjęcia pełnomocnictwa. I jest to naturalne, że on taką wiedzę posiada. I byłby dobrym źródłem dowodowym dla prokuratora. Ale po to jest właśnie ten zakaz, który stanowi, że obrońcy się nie przesłuchuje, żeby tajemnicy obrończej dochować.

Ponieważ, proszę państwa, wiedza jest jedna. Nie ma wiedzy – tak jak mówi tutaj pan poseł – „sprzed" i „po", wiedza jest aktualna jedna. A świadek zeznaje według aktualnej wiedzy, powtarzam, niczego nie ukrywając z tego, co jest mu wiadome. Dlatego też ja stoję przy swoim stanowisku i zdania nie zmienię.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Nie wiedzę „sprzed” i „po”, tylko wiedzę, którą pan posiada. I dobrze wie, że może ją Komisji wyjawić.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, proszę powiedzieć…

Świadek Łukasz Daszuta:

To jest wiedza obrońcy.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, momencik. Proszę powiedzieć, czy…

Poseł Marek Suski (PiS):

To jest wiedza uczestnika tego procederu.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…w sprawie Amber Gold…

Świadek Łukasz Daszuta:

Panie pośle, ja wypraszam sobie naprawdę takie sformułowania.

Poseł Marek Suski (PiS):

Pan może sobie wypraszać.

Świadek Łukasz Daszuta:

One są niczym nieuzasadnione.

Poseł Marek Suski (PiS):

Pan uczestniczył w tym procederze.

Świadek Łukasz Daszuta:

A państwo również jako Komisja, państwo…

Poseł Marek Suski (PiS):

Był pan doradcą, jak pan powiedział.

Świadek Łukasz Daszuta:

…prowadzicie te czynności według pewnej procedury.

Poseł Marek Suski (PiS):

Był pan członkiem rady nadzorczej. A później, a później, jak…

Świadek Łukasz Daszuta:

I ta procedura zabrania naruszania dóbr osobistych osób, które są wezwane.

Poseł Marek Suski (PiS):

…jako adwokat tutaj i…

Świadek Łukasz Daszuta:

Proszę takich rzeczy nie mówić.

Poseł Marek Suski (PiS):

…który się zasłania tajemnicą.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Pan poseł…

Świadek Łukasz Daszuta:

Proszę nie mówić, że się zasłaniam tajemnicą…

Poseł Marek Suski (PiS):

Ale oczywiście, że się pan zasłania.

Świadek Łukasz Daszuta:

…bo tajemnica adwokacka nie jest dla mnie, tylko dla klienta. Ona nie jest dla adwokata.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, już oddaję głos panu posłowi, panie pośle…

Ja panu powiem tak: jednym z wątków badanych w tej sprawie jest wątek tego, iż te pieniądze zostały, mówiąc wprost, wyprane. Jeżeli się pojawia podejrzenie, że pan tworzy fikcyjne szkolenia, za które wystawia faktury, to proszę powiedzieć, czy to wchodzi według pana w skład tajemnicy obrończej, czy nie.

Świadek Łukasz Daszuta:

Proszę państwa, wszelkie…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy rola takiej osoby, to jest rola obrońcy? Czy co najmniej świadka na tę okoliczność?

Świadek Łukasz Daszuta:

…wszelkie czynności, które są wykonywane w spółce przez kontrahentów, współpracowników czy pracowników, one dotyczą przedmiotu procesu, który toczy się przeciwko oskarżonym. Państwa Komisja, przedmiot pracy Komisji również dotyczy tego samego przedmiotu, co państwo przyznaliście. Dlatego nie można mówić, że jakiekolwiek zdarzenia są wyłączone. I złożenie zeznań na ich okoliczność nie będzie…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A wystawianie fikcyjnych… czy wystawianie fikcyjnej faktury według pana jest chronione tajemnicą adwokacką?

Świadek Łukasz Daszuta:

Proszę państwa, proszę naprawdę nie insynuować takich twierdzeń.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy to jest według… Ja nie insynuuję, ja zadaję panu pytanie. Czy, według pana, problem związany z tym, czy faktura wystawione jest fikcyjna, czy nie, czy usługa jest wykonana, czy nie, czy to według pana wchodzi w zakres tajemnicy adwokackiej?

Świadek Łukasz Daszuta:

Proszę państwa, ja przed chwilą wyraziłem swoje stanowisko. Jeżeli państwo nie możecie mojego stanowiska zrozumieć bądź nie chcecie, to trudno. Ja podtrzymuję stanowisko. I proszę skorzystać z drogi, która jest przewidziana w ustawie o sejmowej komisji śledczej.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Pan poseł Brejza.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Proszę świadka, czy prawdą jest, że pani Anna Żurawska, która stawiła się jako obrończyni Katarzyny P. na posiedzenie Komisji, prowadzi kancelarię pod tym samym adresem, co pan?

Świadek Łukasz Daszuta:

Panie pośle…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Czyli przy ul. Piwnej 1/2, ponieważ ewidentnie występuje jednak…

Świadek Łukasz Daszuta:

Ja stwierdziłem, że nie będę odpowiadał na pytania…

Poseł Marek Suski (PiS):

Ale to nie ma związku ze sprawą obrony Marcina P.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

…występuje konflikt i pewna chyba pozorność w tej sytuacji.

Świadek Łukasz Daszuta:

Proszę państwa, proszę państwa, ja prowadzę…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

I pana rola naprawdę wykracza daleko poza rolę obrończą, czy też obsługi prawnej pana Marcina P.

Ja w tym momencie mam też takie pytanie do naszych doradców, żeby ten spór przeciąć, do pana mecenasa Pawłowskiego. Czy ta okoliczność, czy tajemnica adwokacka może być rozciągana jako przysłowiowa guma? Czy też świadek może dzisiaj złożyć zeznania na okoliczności niezwiązane ze świadczeniem obsługi prawnej? Chociażby za szkolenie, za które rzeczywiście, weekendowe szkolenie, wziął pan 150 tys. zł, poprzez rozliczenie tego pojazdem BMW luksusowym X5, poprzez wspólny wyjazd. Jaki związek z tajemnicą adwokacką ma wspólny wyjazd panów do Wenecji? Jaki to ma związek ze świadczeniem obsługi prawnej przez pana?

Świadek Łukasz Daszuta:

Panie pośle, jak to przed chwilą wyjaśniłem. Te wszystkie okoliczności…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Jaki związek mają pytania o wcześniejsze pana sprawy? O pana kontakty w prokuraturze również…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Bo pan przyszedł z prokuratury, o czym wiemy, do świata adwokatury gdańskiej. O to, o pana kontakty możemy pytać, musi pan się z tym po prostu pogodzić.

Pytanie w takim razie do doradcy i niech doradcy to rozstrzygną.

Świadek Łukasz Daszuta:

Panie pośle, absolutnie nie.

Stały doradca Komisji Piotr Pawłowski:

Szanowny panie pośle, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, oczywiście, świadek, który stawia się przed komisją śledczą, nie może być pewny, przekonany, jakie do niego pytania będą zadawane. Może być tak, że otrzyma pytania związane ze świadczeniem pomocy prawnej na rzecz jakiegoś z klientów, ale może być też tak, że komisja zada pytania, które będą wykraczały poza zakres obsługi prawnej. Bez wątpienia tajemnicą adwokacką są objęte tylko te okoliczności, można powiedzieć, życia adwokata, które są związane z udzielaniem pomocy prawnej, czyli udzielaniem porad prawnych, sporządzaniem projektów pism procesowych, pełnieniem funkcji pełnomocnika przed sądami lub organami władzy publicznej. Tylko w tym zakresie ta tajemnica przysługuje.

W innych zakresach, na przykład związanych z życiem towarzyskim adwokata, jego jakąś działalnością społeczną czy nawet pełnieniem funkcji publicznych pozaadwokackich, czy też z udziałem osób prawnych, w charakterze organów tych osób prawnych, członka rady nadzorczej, członka zarządu osoby prawnej, w tych przypadkach adwokat nie występuje jako osoba udzielająca pomocy prawnej. Występuje jak każdy inny obywatel i może być na tę okoliczność przesłuchiwana, więc tutaj wydaje się, że okoliczności związane na przykład z pełnieniem funkcji członka rady nadzorczej nie mogą być tutaj skutecznie traktowane jako objęte zakresem tajemnicy adwokackiej.

Natomiast, co do szkolenia, to wydaje mi się, że nie można tutaj zająć jednoznacznego w tej mierze stanowiska, ponieważ ja jestem sobie w stanie wyobrazić, że szkolenie – oczywiście realnie, że tak powiem, odbyte – może stanowić formę udzielania poradnictwa prawnego. Jeżeli adwokat przed szkoleniem uzyskuje materiał, prawda, serię pytań, do których ma się na szkoleniu odnieść, bo szkolący są zainteresowani odpowiedzią na te pytania.

Mi, osobiście, też zdarzało się szkolić na przykład członków organów administracji publicznej. Oni wcześniej przygotowywali serię pytań związanych z zastosowaniem prawa przez te organy. Byli ciekawi udzielenia odpowiedzi. No i ja starałem się w swojej praktyce na te pytania, w ramach szkolenia, odpowiadać. Więc jeżeli szkolenie by przybrało taką postać, było jakąś tam formą udzielania poradnictwa prawnego klientowi, to uważam, że może być traktowane jako objęte tajemnicą adwokacką. Jeżeli natomiast do szkolenia w ogóle nie doszło, żadne porady prawne nie były udzielane klientowi, no to wydaje

się, że ta okoliczność nie jest objęta tajemnicą adwokacką, ponieważ w związku z tym szkoleniem nie była świadczona pomoc prawna na rzecz kogokolwiek.

Tak, że ja bym tutaj w ten sposób się do tej kwestii ustosunkował.

Wydaje się, że adwokat stojący przed komisją może odmówić składania wyjaśnień, ale w tej części, która rzeczywiście byłaby objęta tajemnicą adwokacką, w szczególności tajemnicą obrończą. Natomiast w części, w której Komisji nie interesują te kwestie, te okoliczności, prawa do odmowy zeznań nie ma, ponieważ zasada art. 11 jest ogólna, stosuje się do każdego obywatela: każdy wezwany przez komisję śledczą ma obowiązek stawić się i złożyć zeznania w charakterze świadka, a jedynie wyjątkowe okoliczności mogą go z tego obowiązku zwolnić. Może się powołać taki świadek na prawo odmowy składania wyjaśnień. Regułą jest składanie wyjaśnień przed komisją, czy też składanie zeznań w charakterze świadka, a te normy na przykład związane z tajemnicą adwokacką czy obrończą są wyjątkiem od tej reguły.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Zembaczyński.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

No, myślę, że po tej interpretacji przepisów jest już to zero-jedynkowe, że może pan mecenas odpowiadać na pytania komisji w zakresie, który nie koliduje z pana tajemnicą obrończą.

W związku z tym pierwsze pytanie: jak wyglądały…

Świadek Łukasz Daszuta:

Absolutnie, nie.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

…jak wyglądały pana kontakty z panią prokurator Barbarą Kijanko? I czy motywował pan panią prokurator do nic nierobienia w sprawie Marcina P. i jego kolejnych problemów z prawem?

Proszę odpowiedzieć komisji na to pytanie.

Świadek Łukasz Daszuta:

Proszę państwa, ja nie mogę zgodzić się ze stwierdzeniem pana eksperta. Tak jak pan mówi, adwokat, który zostaje wezwany przez jakikolwiek organ i nie wie w jakiej sprawie jest wezwany, wtedy składa zeznania i powołuje się na tajemnicę w momencie, kiedy te zeznania dotyczą jego klienta. Natomiast tutaj przedmiot prac komisji jest zbieżny z przedmiotem postępowania przed Sądem Okręgowym w Gdańsku.

Ponadto osobom oskarżonym zostało przyznane pełne prawo do odmowy składania zeznań, dlatego tutaj już adwokat wezwany przed organ, jakim jest komisja wie, że wszystkie pytania z uwagi na przedmiot, na zakres prac komisji, będą dotyczyły jego klientów.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Skąd pan to wie?

Świadek Łukasz Daszuta:

To jest po pierwsze. Bo taki…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale na jakiej podstawie pan tak insynuuje?

Świadek Łukasz Daszuta:

…taki macie państwo… taki macie państwo zakres prac komisji i nie możecie poza ten zakres wychodzić.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale to proponowałbym, żeby świadek jednak nie insynuował…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Pan wprowadza w błąd opinię publiczną.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…tylko żeby jednak wysłuchał…

Świadek Łukasz Daszuta:

Ja nie wprowadzam w błąd opinii publicznej.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…wysłuchał najpierw naszych pytań i na te pytania, jeżeli będą dotyczył tajemnicy obrończej, wówczas pan nie odpowie.

Świadek Łukasz Daszuta:

Proszę państwa, moje stanowisko naprawdę jest jednoznaczne i stanowiska nie zmienię.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Ale pan wprowadza w błąd opinię publiczną, bo my nie badamy wątku karnego sprawy, tylko instytucjonalny, więc niech pan nie porównuje pracy komisji śledczej w zakresie badania instytucji państwa względem afery Amber Gold do sprawy karnej prowadzonej przez sąd.

Świadek Łukasz Daszuta:

Panie pośle, jak pan nie zna akt sprawy, to proszę naprawdę nie wysnuwać takich twierdzeń.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, a ja coś panu…

Świadek Łukasz Daszuta:

Absolutnie organy, wątek organów…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Niech pan zeznaje a nie poucza.

Świadek Łukasz Daszuta:

…jest badany i wszelkie dokumenty, korespondencja organów, przedstawiciele tych organów są przesłuchiwani przed sądem okręgowym.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, proszę odpowiedzieć na pytanie: czy pan zwracał to bmw, o którym powiedział pan poseł Brejza, syndykowi za to szkolenie, które miało się odbyć, a które się nie odbyło?

Świadek Łukasz Daszuta:

Pani przewodnicząca, ja już powiedziałem, że nie przystępuję do przesłuchania i nie będę odpowiadał na pytania.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To ja panu powiem jaka jest moja ocena…

Świadek Łukasz Daszuta:

Bardzo mi przykro.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…jaka jest moja ocena tej sytuacji, jako osoby wykonującej ten zawód i myślę, że panowie się zgodzą.

Sam ten jeden fakt, nie mówiąc o innych, powinien spowodować, że nigdy nie powinien pan być obrońcą w tej sprawie, nawet jednego dnia, bo będąc potencjalnie w zainteresowaniu organów ścigania pan na bieżąco czyta sobie akta i wie, co zbiera organ procesowy, co mogłoby być również wykorzystane w pana przesłuchaniu. Mało tego, nadużywa pan wtedy tej swojej pozycji, bo w momencie, w którym potem podjęta jest próba pana przesłuchania, w ogóle nie w związku z tajemnicą obrończą, podobnie jak przed komisją, pan się zasłania. To, że Sąd Okręgowy w Gdańsku panu pomaga, cóż, nie dziwi nas to w żaden sposób.

I robi pan to dokładnie… chcę panu powiedzieć więcej – pan odpowiedział przed momentem na moje pytanie, że nie jest obrońcą w żadnej sprawie Katarzyny P.,

po co i kto panu wydaje zgody na to, że do pani Katarzyny P. wchodził pan m.in. 14 października 2015 r., 7 grudnia 2015 r., 12 lutego 2016 r. oraz 6 lipca 2016 r.? W jakiej sprawie kontaktował się pan z Katarzyną P.?

Świadek Łukasz Daszuta:

Proszę państwa, ja teraz, proszę naprawdę porównać zgodę na widzenie, jeżeli…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…ja się pytam pana…

Świadek Łukasz Daszuta:

…jeżeli zgoda była uzyskana, to był złożony wniosek. I państwo ten wniosek o widzenie możecie uzyskać. Dlatego proszę…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale my go mamy.

Świadek Łukasz Daszuta:

…nie zadawać mi pytań tego rodzaju pytań, ponieważ ja na pytania nie będę odpowiadał.

I proszę nie mówić, że pomaga mi sąd…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, kto panu…

Świadek Łukasz Daszuta:

…okręgowy…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Kto panu umożliwia nieustanne zapoznawanie się z materiałem gromadzonym i kontakt z osobami, które są tymczasowo aresztowane, gdzie pan nie jest obrońcą? Proszę pana, czy pan wszystkich nas ma tutaj za osoby, które jakby nie potrafią logicznie tego połączyć?

Proszę pana, jeżeli pan nie prowadzi spraw pani Katarzyny P., jeżeli Sąd Okręgowy w Gdańsku uznaje, że jest konflikt interesów pomiędzy panem i pomiędzy Marcinem P. i Katarzyną P., pan nie jest jej obrońcą, a pan wchodzi do niej po prostu, kiedy chce ,do więzienia, to ja mam takie pytanie, w jakim celu i kto panu zgodę wydawał? Sąd Okręgowy w Gdańsku?

Świadek Łukasz Daszuta:

Pani przewodnicząca, jeżeli jest osoba tymczasowo aresztowana, to nawet adwokat musi uzyskać zgodę.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To jest oczywiste.

Świadek Łukasz Daszuta:

To jest oczywiste, dlatego proszę zwrócić się do Sądu Okręgowego w Gdańsku.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

A jakim cudem pani mecenas Żurawska, która broni pani…

Świadek Łukasz Daszuta:

Ja absolutnie takich informacji nie potwierdzam.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Jakim cudem pani mecenas Żurawska, która broni pani Katarzyny P., ma kancelarię w tym samym budynku, w tym samym lokalu co pan?

Świadek Łukasz Daszuta:

Panie pośle, ja powiedziałem, już na pytania nie będę odpowiadał. Proszę wejść na stronę ministerstwa…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Niech pan zrozumie, że pytania o pana karierę zawodową…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…nie dotyczy tajemnicy obrończej, musi pan to po prostu zrozumieć.

Świadek Łukasz Daszuta:
…i proszę stwierdzić…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
…pana kontakty są znacznie szersze niż pana wiedza obrończa.

Świadek Łukasz Daszuta:
Ale, proszę państwa…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Czy pan tutaj mówi nam, że przedmiot pracy Komisji pokrywa się z przedmiotem postępowania karnego w Gdańsku?

Świadek Łukasz Daszuta:
Absolutnie.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Czy tam występuje pani prokurator Kijanko w tej sprawie? Ma zarzuty stawiane w sprawie przed sądem okręgowym?

Świadek Łukasz Daszuta:
Panie pośle, akta sprawy Amber Gold zaczynające się od pierwszego wątku…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
…chce pana pytać o kontakty, o pana kontakty w prokuraturze, w której pan kończył aplikację.

Świadek Łukasz Daszuta:
To właśnie jest postępowanie…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
…o czym pan wie,

Świadek Łukasz Daszuta:
…prowadzone przez panią prokurator Kijanko. To są pierwsze tomy akt. Naprawdę, proszę najpierw zapoznać się z aktami, a potem wysnuwać tego rodzaju twierdzenia.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Bardzo dobrze znamy akta i chcemy pytać pana…

Świadek Łukasz Daszuta:
Ja naprawdę w to wątpię.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
…o pana wiedzę i kontakty w świecie również prokuratorów gdańskich.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Proszę świadka, my chcemy poznać świadka zeznania a nie to, o czym świadek tutaj próbuje cały czas opowiadać, bo traci czas tylko. Niech normalnie złoży ślubowanie świadek i składa zeznania.

Świadek Łukasz Daszuta:
Panie pośle, jeżeli ja wyraziłem swoje stanowisko, to jest stanowisko, które według mnie jest stuprocentowo słuszne. Tak,że bardzo proszę…

Poseł Marek Suski (PiS):
Tylko, że Komisja tego stanowiska nie podziela w stu procentach.

Świadek Łukasz Daszuta:
Ale państwo macie drogę przewidzianą w ustawie o sejmowej komisji śledczej, naprawdę.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pana, a ja mam takie pytanie: czy w takim razie – skoro pan powiedział, że nie potwierdza, czyli to jest nieprawda – nie odwiedzał pan pani Katarzyny P.?

Świadek Łukasz Daszuta:

Ale ja nic nie powiedziałem – ani, że nie potwierdzam, ani, że nie zaprzeczam, bo ja tych dat nie pamiętam. Ja nie potrafię tego w dniu dzisiejszym zweryfikować.

Poseł Marek Suski (PiS):

A teraz pan nie pamięta.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A kiedy pan był ostatnio u Katarzyny P.?

Świadek Łukasz Daszuta:

Pani poseł, ja nie będę odpowiadał na pytania. No, to wszystko. Takie kwestie, jak wizyty w areszcie, no, przecież to jest wszystko rejestrowane.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

No, to odczytałam, a pan powiedział, że nie potwierdza. Dlatego pana pytam…

Świadek Łukasz Daszuta:

Ja nic nie powiedziałem, że – ani nie potwierdzam…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze, teraz mówię ja.

Szanowni państwo, więc zadajmy sobie wszyscy pytanie: jaki jest sens izolować pięć lat Marcina i Katarzynę P., jeżeli pan, który został wyłączony z procesu z uwagi na konflikt interesów pomiędzy państwem, wchodzi swobodnie do pani Katarzyny P., kiedy chce? Po co się stosuje najsurowszy środek zapobiegawczy, jakim jest tymczasowy areszt?

To znaczy, chodzi o izolację i odcięcie od informacji. Jaki… proszę powiedzieć, ja nie mówię do pana, bo to jest kwestia do organu procesowego, który panu zgodę wydaje, a skoro pozostaje do dyspozycji Sądu Okręgowego w Gdańsku, to znaczy, że zgodę wydaje Sąd Okręgowy w Gdańsku na pana wejścia. Tylko teraz jest pytanie takie: jaki jest sens w takim razie trzymania tej pani w areszcie, skoro pan wchodzi, mając dostęp do wszystkich akt, kiedy chce i jak chce?

To jest otwarte pytanie do państwa.

Oddaję głos.

Świadek Łukasz Daszuta:

Pan P. na obecnym etapie sprawy również ma dostęp do wszystkich akt.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana…

Świadek Łukasz Daszuta:

Ja powiedziałem, że nie jestem obrońcą. I proszę uważnie słuchać moich słów…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, ja uważnie słucham…

Świadek Łukasz Daszuta:

…zwrócić się do sądu i poczynić odpowiednie ustalenia.

Poseł Marek Suski (PiS):

Tylko, że skoro pan nie jest obrońcą, no to niech pan składa…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Ja chciałem zapytać, czy zapłacił świadek 1000 zł kary za odmowę składania zeznań w prokuraturze?

Świadek Łukasz Daszuta:

Panie pośle, proszę najpierw zapoznać się z aktami – tak jak powiedziałem, Sąd Apelacyjny stwierdził, że nie mogę zostać przesłuchany. I dziękuję…

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Pytam się, czy zapłacił pan karę 1000 zł?

Świadek Łukasz Daszuta:
Panie pośle, jak mogę zapłacić karę…

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Nie zapłacił, czyli tak?

Świadek Łukasz Daszuta:
…która jest uchylona przez sąd?

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Czyli – zapłacił, czy nie zapłacił?

Świadek Łukasz Daszuta:
Panie pośle, czy jeżeli kara na pana nałożona…

Poseł Witold Zembaczyński (N):
…ale umie pan podpowiedzieć na jedno pytanie chociaż?

Świadek Łukasz Daszuta:
…jest następnie uchylona, to pan może ją w ogóle zapłacić?

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Ale czemu pan nie odpowiada, tylko zadaje pytania?

Świadek Łukasz Daszuta:
Ja bardzo proszę, bez tego typu insynuacji.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Czyli chce pan mówić jednak, ale tylko tam, gdzie pasuje, prawda?

Świadek Łukasz Daszuta:
Nie.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Tak.

Świadek Łukasz Daszuta:
Panie pośle, pan mnie pyta o fakty…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
To rozumiem, że pan by w ogóle nie chciał mówić nic, bo rozumiem, że my musimy wyjaśnić pana rolę…

Poseł Witold Zembaczyński (N):
…nie zapłacił pan kary, taka jest odpowiedź.

Dziękuję.

Świadek Łukasz Daszuta:
Panie pośle, ja nie zostałem prawomocnie nigdy ukarany za odmowę składania zeznań, to jaką miałem zapłacić karę?

Poseł Witold Zembaczyński (N):
To jest jakaś odpowiedź… jeszcze chwilę i będzie pan mówił.

Poseł Marek Suski (PiS):
A toczy się jakieś postępowanie dyscyplinarne wobec pana?

Świadek Łukasz Daszuta:
Panie pośle, tak jak powiedziałem, ja nie będę odpowiadał na pytania.

Poseł Marek Suski (PiS):
Ale to nie jest pytanie dotyczące pana tajemnicy, to jest pytanie dotyczące pana.

Świadek Łukasz Daszuta:

Panie pośle, moje stanowisko już wyrażone.

Poseł Marek Suski (PiS):

Czy toczy się wobec pana jakieś postępowanie dyscyplinarne?

Świadek Łukasz Daszuta:

Proszę skorzystać…

Poseł Marek Suski (PiS):

Proszę odpowiedzieć na pytanie, bo to jest uchylanie się na odpowiedzenie pytania niezwiązanego z tajemnicą.

Świadek Łukasz Daszuta:

Jeżeli pan tak uważa, to ma pan stosowną drogę, przewidzianą w ustawie o sejmowej komisji śledczej.

Poseł Marek Suski (PiS):

Proszę odpowiedzieć, czy toczy się przeciwko panu jakieś postępowanie dyscyplinarne?

Świadek Łukasz Daszuta:

Panie pośle, ja powiedziałem, że nie przystępuję do przesłuchania. Dokonałem tutaj wyjaśnienia kwestii, które dotyczą mojej interpretacji, mojej roli jako osoby wezwanej i tylko w tym zakresie udzieliłem państwu informacji, pozostałych informacji nie będę państwu udzielał.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Wie pan co, ja panu powiem tak: przepisy, które nas chronią, zarówno te wynikające z konstytucji, Kodeksu postępowania karnego oraz kodeksu etyki, który nas obowiązuje, one nie są po to skonstruowane, żeby je wykręcać i naginać, tylko po to, żeby chronić klienta, który do nas przychodzi i opowiada nam swoje tajemnice, i chce, żebyśmy go reprezentowali lub mu doradzali. Natomiast ja chcę panu powiedzieć tak, że naszym obowiązkiem jest wyłączenie się lub niewejście do sprawy w momencie, gdy pojawia się chociaż cień możliwości, po pierwsze, innej roli, czyli świadka, a po drugie, konfliktu interesów. I pan o tym doskonale wie, że w tym zakresie złamał pan przepisy natychmiast, bo to czy…

Świadek Łukasz Daszuta:

Absolutnie, nie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To znaczy… pan uważa, że nie, tak? Uważa pan, że sąd niesłusznie pana wyłączył?

Świadek Łukasz Daszuta:

Absolutnie nie jest tak, absolutnie nie jest tak. Tak jak państwu już tutaj wyjaśniałem, że adwokat, który posiada informacje będące przedmiotem prowadzonej sprawy, a które powziął przed nawiązaniem stosunku obrończego, że on ma natychmiast się wyłączyć i zostać przesłuchany w charakterze świadka. Absolutnie tak nie jest.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, gdyby pan pełnił w tej firmie rolę doradcy prawnego, to bym się z panem zgodziła, ale materiał, który jest zgromadzony, jasno świadczy o tym, że pan pełnił w tej firmie również inne role a niekoniecznie udzielał pomocy prawnej, choćby na przykład kwestia tego zwracania bmw do syndyka. I to nie wchodzi w zakres udzielania pomocy prawnej. To wchodzi w zakres innych czynów, bym powiedziała, niemającego nic, żadnego związku z tajemnicą jakąkolwiek. Więc każdy, kto popatrzył na ten materiał, powinien wiedzieć o tym, że jeżeli był pan w tej firmie przez dwa lata i jeżeli pan wychodzi na e-mailach, SMS-ach, podsłuchach i innym materiale, to musi potencjalnie zakładać, że będzie pan przesłuchany w tej sprawie. Czyli zabieg dopuszczenia pana jako obrońcy, wedle mnie, jest po prostu dokładnie trikiem mającym doprowadzić do tego, do czego pan dziś doprowadził, że prokuratura żadna w Polsce od 2012 r. nie była w stanie przesłuchać pana na te okoliczności, które są w materiale dowodowym.

I ja uważam to za obejście przepisów, zarówno ze strony pana… chociaż największe pretensje, największe kieruję oczywiście do prokuratury, która na to zezwoliła, i do sądu, który tak późno zareagował.

Świadek Łukasz Daszuta:
Ja się z panią przewodniczącą nie zgadzam i tylko prostuję, że nie dwa lata a dziewięć miesięcy. Dziękuję państwu.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Pan poseł Rzymkowski, bardzo proszę.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Dziękuję bardzo.

Ja świadka nie będę pytał o kwestie związane z jego mocodawcami. Chciałem zapytać świadka, na jakim wydziale i w którym roku ukończył studia… to nie jest absolutnie związane z pełnomocnictwem od pana Marcina P.

Świadek Łukasz Daszuta:
Panie pośle, ja podtrzymuję swoje stanowisko.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Ale ja pytam pana, gdzie pan skończył studia, no.

Świadek Łukasz Daszuta:
Naprawdę nie będę po raz dziesiąty, nie będę po raz dziesiąty…

Poseł Marek Suski (PiS):
A odpowie pan nam na przykład, czy się pan urodził?

Świadek Łukasz Daszuta:
Panie pośle, odpowiem panu w ten sposób: jeżeli pan, państwo uważacie, że macie prawo mi zadawać tego typu pytania dotyczące…

Poseł Marek Suski (PiS):
No, mamy prawo.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Ma pan prawo wystąpić do Komisji o…

Świadek Łukasz Daszuta:
Proszę posłuchać…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Nie, nie, to pan ma posłuchać.

Poseł Marek Suski (PiS):
Został pan wezwany przed Komisję.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Ma pan prawo wystąpić do Komisji o uchylenie pytania a nie selekcjonować samodzielnie. My tu zadajemy pytania a pan na nie odpowiada.

Świadek Łukasz Daszuta:
Proszę państwa, ja nie…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Proszę odpowiedzieć na pytanie: w którym roku i na jakiej uczelni ukończył pan studia prawnicze?

Świadek Łukasz Daszuta:
Panie pośle, po pierwsze, nie przystępuję do przesłuchania. Po drugie, jeżeli pan uważa, że to…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Stawił się pan przed Komisją.

Świadek Łukasz Daszuta:
…kiedy kto się urodził i czy się urodził, gdzie skończył studia…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Ja nie pytam pana, kiedy się pan urodził, Komisja wie, kiedy pan się urodził.

Świadek Łukasz Daszuta:
…gdzie skończył studia, że one wchodzą w zakres określony…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Tak, wchodzą.

Świadek Łukasz Daszuta:
…uchwałą o państwa powołaniu…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Komisja o tym decyduje, a nie pan, na szczęście.

Świadek Łukasz Daszuta:
…to proszę z tym pytaniem, to proszę stwierdzić, że ja bezpodstawnie odmawiam zeznań na tę okoliczność, wykazać przed sądem, że te pytania mają znaczenie…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
I zadać wszystkie pytania, tylko po prostu… pytania, na które nie odpowiedział.

Świadek Łukasz Daszuta:
…i wtedy sąd tę kwestię rozstrzygnie.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
To w takim razie będziemy może zadawać pytania…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Zadawać pytania…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
…bo pana eskapada z panem Marcinem P. i Katarzyną P. do Włoch…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…i zobaczymy, na które pan nie udzieli odpowiedzi.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
…pływanie gondolą w Wenecji…

Świadek Łukasz Daszuta:
Proszę państwa, absolutnie, absolutnie… nie, absolutnie nie będę…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
…i spędzanie czasu z pewnością nie służyło świadczeniu pomocy prawnej.

Świadek Łukasz Daszuta:
Ale ja nie będę… nie przystępuję…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Po nocach nie konsultowaliście tam projektów jakichkolwiek spółek, umów.

Świadek Łukasz Daszuta:
Proszę państwa…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
No to zadajmy pytania. Jak świadek odmówi…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Proszę świadka, to ja w takim razie przejdę już do innych kwestii.
Świadek nie chciał odpowiedzieć na pytania dotyczące…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Szanowni panowie, panowie…

Świadek Łukasz Daszuta:

Proszę państwa, naprawdę…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Pan Tomasz Rzymkowski… ja po kolei panom udzielę głosu, będziemy zadawać pytania. Proszę, żebyście o tę tajemnicę nie zahaczali. Przystępujemy do przesłuchania.

Świadek Łukasz Daszuta:

Pani przewodnicząca, ja bardzo proszę, ja się stawiłem tutaj w dniu dzisiejszym po to, żeby wyjaśnić kwestie formalne, natomiast…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, coś panu powiem…

Świadek Łukasz Daszuta:

…wyraźnie oświadczyłem, że nie będę odpowiadał na pytania i nie przystąpię do przesłuchania.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, ale to jest pana… to jest pana oświadczenie, które pan wygłosił, przyjęliśmy go do wiadomości.

Natomiast chcę panu powiedzieć tak, z wielkim bólem i żalem. Wczoraj doszło do zatrzymania byłego dziekana okręgowej rady adwokackiej. Dochodzą do nas informacje, jest… siedzi w areszcie prezes sądu apelacyjnego. Są inne osoby, które są w aresztach lub mają zarzuty. I to nie jest, proszę pana, tak, że można w tym momencie przy sprawach karnych przeróżnych powiedzieć, że ja przystąpiłam do obrony danej osoby i nie wolno mnie przesłuchać. Bo gdybyśmy szli tym tokiem rozumowania to w tym momencie żadna sprawa nie mogłaby być wyjaśniana, bo każdy notariusz, adwokat, prokurator, sędzia czy inny powiedziałby, że zasłania się tajemnicą.

Jest inna rola… to pan doprowadził do tego, że pan ma inną rolę niż obrońcy i miał przez kilka miesięcy czy kilkanaście w tej sprawie. To pan wreszcie zasiadł w radzie nadzorczej. To pan choćby spędzał wakacje z tą osobą i z małżonką. To pan wreszcie wystawił fakturę i pan zwracał bmw. I, proszę pana, to nie my, to nie złośliwa Komisja, to nie złośliwy prokurator, to są pana czyny, i na tę okoliczność Komisja pana przesłucha.

I tak jak panu powtarzam: stało się, bardzo źle się stało, ale w tej sprawie jest wiele rzeczy, które są niedopuszczalne, stało się, był pan dopuszczony jako obrońca. Jest rzeczą dla mnie niebywałą, że pięć lat siedzi Katarzyna P. w areszcie i osoby spoza postępowania i nie z rodziny wchodzą do niej. To nie jest zarzut do pana, to jest tylko niebywałe.

Oddaję głos, panie pośle.

Świadek Łukasz Daszuta:

Ja podtrzymuję, że nie będę przystępował do przesłuchania w dniu dzisiejszym. Jeżeli państwo tego nie możecie przyjąć do wiadomości to opuszczę, po prostu, salę.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Proszę świadka, proszę zamilknąć, bo w tej chwili zadaję pytanie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Jak to opuścić salę?

Świadek Łukasz Daszuta:

To oznacza, proszę państwa…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Proszę świadka, ja bardzo proszę…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale to nie jest widzimisię świadka, że świadek staje przed Komisją i ma odpowiadać na pytania.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

…i musi się podporządkować.

Świadek Łukasz Daszuta:

To nie jest widzimisię, proszę państwa.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Proszę się podporządkować Komisji.

Świadek Łukasz Daszuta:

Proszę państwa, ja się stawiłem…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Ja w tej chwili kieruję do pana pytanie…

Świadek Łukasz Daszuta:

Nie, ja się stawiłem i absolutnie nie będę przystępował do przesłuchania. Stawiłem się po to…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

To proszę wysłuchać w ciszy. Mogę?

Świadek Łukasz Daszuta:

Panie pośle…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Możemy się tak umówić?

Świadek Łukasz Daszuta:

…ale panie pośle, niech pan…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Proszę świadka, możemy się tak umówić?

Świadek Łukasz Daszuta:

Niech pan zrozumie.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Ja zajmę dwie minuty a potem świadek może pomilczeć albo odpowiedzieć…

Świadek Łukasz Daszuta:

Panie pośle, panie pośle, naprawdę proszę zrozumieć, że to… ta czynność nie ma w dniu dzisiejszym sensu.

I proszę zastosować tryb przewidziany, jeżeli państwo uważacie…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę kontynuować, panie pośle.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Proszę świadka, ja zacytuję SMS, jaki świadek otrzymał od pana, który na końcu podpisał się jako Jarosław. Bardzo proszę o wskazanie, o kogo chodzi. SMS został wysłany do świadka w dniu 7 lipca 2012 r. o godz. 19:55.

Czytam: „Łukasz, co do pisma, które wysłał KNF do banków, mam dwie różne, ale niewykluczające się informacje. Pierwsza to taka, że KNF idzie w zaparte i twierdzi, że prowadzisz działalność parabankową, na którą AG nie ma zezwolenia. Czytaj dalej. Zadeklarują, że bezprawnie AG inwestuje pieniądze, które przyjmuje w depozyt i podobno stała na głowie, aby to udowodnić. Podobno zaczęli liczyć na to, co AG ma w bankach, i to, co wydaje się na OLT. I wyszło im na to, że AG inwestuje bez wiedzy klientów ich pieniądze np. w OLT. Druga informacja jest taka, że pewna duża instytucja finansowa złożyła donos, że AG pierze brudne pieniądze i nieważne, czy to prawda, czy nie, czas i tak zabije biznes. Tyle się dowiedziałem. Przekaż to, proszę, Marcinowi, gdy uznasz, że to dobra chwila. Już nie chcę Marcina denerwować, powinien trochę odpocząć. Pozdrawiam Jarek.

Kto to, co to za Jarek?

Świadek Łukasz Daszuta:

(brak odpowiedzi)

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Dobrze, to jedziemy dalej z pytaniami.

Proszę świadka, czy doszło do nawiązania współpracy świadka z firmą Amber Gold?

Świadek Łukasz Daszuta:

(brak odpowiedzi)

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Świadek milczy, dobrze.

Czy świadek został powołany na członka rady nadzorczej spółki OLT Express Regional? Jeśli tak, to w jakim okresie świadek sprawował tę funkcję? Proszę wymienić, ilu członków liczyła rada nadzorcza i kto jeszcze był jej członkiem? Czy rada nadzorcza dokonała formalnie wyboru przewodniczącego rady? Jeśli tak, to kto nim był?

Świadek Łukasz Daszuta:

(brak odpowiedzi)

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Proszę świadka, kto jeszcze był członkiem rady nadzorczej? Jaki był według świadka cel zakupu udziałów i przejęcia spółki przez Marcina i Katarzynę P., mowa tutaj o spółce Rheingoldhöhe 27 VV AG z siedzibą w Düsseldorfie, wpisanej do niemieckiego rejestru handlowego 9 marca 2012 r.?

Świadek Łukasz Daszuta:

(brak odpowiedzi)

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Jaki był udział świadka w transakcji nabycia tej spółki?

Świadek Łukasz Daszuta:

(brak odpowiedzi)

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

W jakim celu Marcin i Katarzyna P. nabyli udziały w tej spółce w sytuacji, gdy Amber Gold oraz grupa OLT zamierzały wówczas nieuchronnie ogłosić upadłość?

Proszę świadka, czy świadek zna osobę o personaliach Mirosław Borowczyk?

Świadek Łukasz Daszuta:

(brak odpowiedzi)

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Czy zna świadek lub znał w 2012 r. osobiście jakiegokolwiek pracownika byłego Urzędu Kontroli Skarbowej w Gdańsku?

W jakim celu w okresie od lipca 2011 r. do marca 2012 r. kilkakrotnie kontaktował się świadek telefonicznie z panem Mirosławem Borowczykiem pracownikiem Urzędu Kontroli Skarbowej w Gdańsku?

Świadek Łukasz Daszuta:

(brak odpowiedzi)

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Proszę świadka, jak często świadek przejmował majątek biznesmenów osadzonych w areszcie z podejrzeniem zlecenia zabójstwa urzędnika państwowego?

Czy podczas przejmowania majątku biznesmena z Bydgoszczy kontaktował się świadek z gangsterami o pseudonimach „Lewatywa” i „Słoma”?

Poseł Witold Zembaczyński (N):

To już chyba jest za dużo dla mnie. To już może pan na konferencji prasowej resztę, bo to chyba jakiś skecz teraz…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze.

Pani poseł, bardzo proszę.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Ja mam pytanie do świadka, czy jest panu wiadomym, czy prawdą jest, że 21 listopada 2013 r. prokurator okręgowy w Łodzi wystąpił do dziekana Okręgowej Rady Adwokackiej w Gdańsku. Zarzucono panu naruszenie § 21 kodeksu etyki, zgodnie z którym adwokatowi nie wolno podejmować się prowadzenia sprawy, której wynik może dotyczyć jego osoby lub majątku, chyba że roszczenie dotyczy członka rodziny lub jest wspólne dla niego i dla strony.

Proszę powiedzieć, czy to jest prawdą i czy mogło to dotyczyć sprawy, której się pan podjął – to znaczy, obrony pana Marcina P. i Katarzyny P. – i może dotyczyć pańskiego majątku.

Świadek Łukasz Daszuta:

(brak odpowiedzi)

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…przeciwko panu postępowanie wyjaśniające bądź dyscyplinarne w Okręgowej Radzie Adwokackiej w Gdańsku z zawiadomienia prokuratora ze wskazaniem na ten artykuł?

Świadek Łukasz Daszuta:

(brak odpowiedzi)

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

No co pan tak na mnie patrzy? To co, że to jest tajemnicą według pana objęte? Mamy wystąpić o to?

Świadek Łukasz Daszuta:

Pani poseł, jeżeli państwo uważacie, że te pytania nie dotyczą Amber Gold, czyli zarz… przedmiotu procesu przed Sądem Okręgowym w Gdańsku, bądź jeżeli uważacie, z drugiej strony, tak…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dotyczą pana roli…

Poseł Marek Suski (PiS):

To w takim razie to postępowanie wiąże się ze współpracą z Amber Gold?

Świadek Łukasz Daszuta:

…bądź jeżeli państwo uważacie, bądź jeżeli państwo uważacie, że te pytania wchodzą w przedmiotowy zakres prac Komisji, to bardzo proszę, wystąpcie państwo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, ja uważam przede wszystkim, że niedopuszczalne było dopuszczenie pana w charakterze obrońcy. I pani poseł zadała pytanie, czy na którymś etapie Prokuratura Okręgowa w Łodzi – bo w Gdańsku to wiadomo, że nie dopatrzyła się – dopatrzyła się tego, że pan narusza kodeks etyki, bo jest pan zainteresowany przedmiotem postępowania, a pan złamał przepisy nas obowiązujące, wchodząc do tej sprawy jako obrońca. Czy takie postępowanie przeciwko panu się toczyło?

Świadek Łukasz Daszuta:

Pani przewodnicząca, który raz z kolei mam powiedzieć, że nie będę odpowiadał na pytania, ponieważ nie przystępuję w dniu dzisiejszym do przesłuchania.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Wedle pana…

Pan przewodniczący, bardzo proszę.

Świadek Łukasz Daszuta:

Wedle mnie.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

A kiedy pan przystąpi do przesłuchania. Ja poproszę świadka, bo mówi świadek w dniu dzisiejszym nie przystępuję. To może jakiś nowy termin ustalimy.

Świadek Łukasz Daszuta:

Bo w dniu dzisiejszym tutaj jestem i zostałem wezwany.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

To może nowy termin jakiś ustalimy, kiedy świadek będzie….

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie. Nie, to nie świadek ustala nam harmonogram. I ja też, panie pośle, proponuję, żeby jednak przystąpić do zadawania pytań. Nie świadek będzie nam wskazywał…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Może pan do lustra pytania zadać, może pan do lustra.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…kiedy będzie chciał odpowiadać na te pytania.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Po kolei dam panom głos.

Pan przewodniczący Suski.

Poseł Marek Suski (PiS):

Ja mam tutaj przed sobą notatkę, która została odtajniona, w której… zapytam pana, czy zna pan panią prokurator Magdalenę Gugę?

Świadek Łukasz Daszuta:

(brak odpowiedzi)

Poseł Marek Suski (PiS):

Rozumiem, że pan zna, ale nie chce pan odpowiedzieć.

„Ponadto informuję, że prokurator Magdalena Guga z Prokuratury Okręgowej w Łodzi poinformowała mnie, iż, przy okazji kolejnego przesłuchania Marcina P., adwokat Łukasz Daszuta w swobodnej rozmowie wspomniał, iż w jednej ze spółek Amber Gold lub OLT mogła być zatrudniona Wioletta Olech, żona Mariusa Olecha”.

Proszę powiedzieć, czy potwierdza pan, iż taką informację pan przekazał pani prokurator? Ja pytałem pana wcześniej, czy jest pan adwokatem pana Mariusa Olecha. Powiedział pan, że nie. A zatem sprawy dotyczące pana Olecha nie wchodzą w zakres tajemnicy związanej z ochroną pana Marcina P. Chyba, że się wiążą ściśle, no to wtedy rozumiem, że uchylenie się od odpowiedzi będzie potwierdzeniem, że jest jakiś związek.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, czy udzielał pan informacji prokuratorom nie na protokół, tylko podczas przesłuchania i m.in. wskazywał pan na panią Wiolettę Olech i aby sprawdzić, czy ona była powiązana i pracowała w jednej z firm Marcina P.?

Świadek Łukasz Daszuta:

(brak odpowiedzi)

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, proszę powiedzieć, jak często w prokuraturze występowała taka sytuacja, gdzie, będąc przy przesłuchaniu Marcina P., pan na protokół dopowiadał, jako obrońca, pewne rzeczy do protokołu?

Świadek Łukasz Daszuta:

(brak odpowiedzi)

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To jest dla państwa informacji m.in., ja kojarzę na ten moment przynajmniej jeden taki protokół, gdzie Marcin P. zeznaje o tej firmie Portico i o tym, jak było załatwiane pozwolenie na budowę, że tam miała być ta łapówka dla urzędników miejskich. Ten depozyt 2 mln euro. I pan siedzi przy przesłuchaniu i pan dopowiada, jako Łukasz

Daszuta, do przesłuchania pewne rzeczy do protokołu. Prokurator to protokołuje. To najlepiej świadczy, że pan powinien być za chwilę lub wcześniej przesłuchany w charakterze świadka. A nie, jako obrońca, dopowiadać do protokołu pewne rzeczy.

Czy często w prokuraturze w Gdańsku taka sytuacja miała miejsce?

Świadek Łukasz Daszuta:

(brak odpowiedzi)

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję. Tak? Proszę bardzo.

Poseł Marek Suski (PiS):

Jeszcze chciałem zapytać, czy zna pan pana Mirosława Ciesielskiego, który pracował w Amber Gold, jako dyrektor działu szkoleń?

Nie znał pan.

A pana Eugeniusza Ciesielskiego, oskarżonego o pobicie, przypalanie papierosami, którego był pan adwokatem?

Nie przypomina pan sobie. Ja mam tutaj też rejestr, z KRS wyciąg, gdzie jest: 22 marca 2012 r. został pan wpisany do Spółki Akcyjnej Amber Gold w rubryce – rada nadzorcza. Ale to gwoli tylko przypomnienia.

Mam takie pytanie jeszcze: jaki był, według świadka, cel, sposób i okoliczności zawiązania Amber Gold spółki z siedzibą w Gdańsku?

Nie chce pan odpowiedzieć…

A jaki był cel, sposób i okoliczności powołania podejmowanych przez radę nadzorczą Amber Gold SA z siedzibą w Gdańsku, której świadek był członkiem?

Świadek Łukasz Daszuta:

(brak odpowiedzi)

Poseł Marek Suski (PiS):

A jaki był cel nabycia przez podejrzanych Marcina i Katarzynę, małżonków P., spółki Memka AG z siedzibą w Hamburgu, zarejestrowanej na terytorium Niemiec?

Świadek Łukasz Daszuta:

(brak odpowiedzi)

Poseł Marek Suski (PiS):

A jeszcze dwa pytania.

Jaki był cel i sposób i okoliczności powołania, jak również rodzaj działań podejmowanych przez radę nadzorczą spółki Memka AG z siedzibą w Hamburgu, której świadek był członkiem?

Świadek Łukasz Daszuta:

(brak odpowiedzi)

Poseł Marek Suski (PiS):

I jeszcze jedno pytanie.

Jakiego rodzaju szkolenia dla pracowników Amber Gold sp. z o.o. zostały świadkowi zlecone? Jaka była ich tematyka? Zakres? Które ze szkoleń zostały faktycznie przeprowadzone? Kto szkolenia te zlecił i określił ich zakres tematyczny? Czy to są te szkolenia, za które otrzymał pan ten luksusowy pojazd?

Świadek Łukasz Daszuta:

(brak odpowiedzi)

Poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję, nie mam więcej pytań.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję.

Pan poseł Brejza.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Proszę świadka, czy prawdą jest, że prowadzi świadek swoją kancelarię adwokacką w tym samym lokalu, w którym działalność prowadzi aktualna obrończyni pani Katarzyny P.?

Świadek Łukasz Daszuta:

(brak odpowiedzi)

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Proszę świadka, w którym roku skończył świadek aplikację prokuratorską?

Świadek Łukasz Daszuta:

(brak odpowiedzi)

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

A w którym rozpoczął świadek aplikację prokuratorską? W którym roku?

No, to wychodzi znacznie poza tajemnicę obrończą. No to jest kpina, powiem panu…

Czy była to aplikacja etatowa czy pozaetatowa aplikacja prokuratorska, którą pan kończył?

Świadek Łukasz Daszuta:

Panie pośle, wychodzi znacznie, ale poza zakres przedmiotowy prac Komisji.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Nie, absolutnie nie, ponieważ właśnie badamy działalność między innymi organów prokuratury, pan był aplikantem prokuratorskim…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

W Gdańsku.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

…w tej prokuraturze.

W której prokuraturze kończył pan w takim razie aplikację prokuratorską albo zamierzał ukończyć?

Poseł Marek Suski (PiS):

To ma związek z obroną?

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

No, przyznał pan właśnie, że nie ma to związku z pana pracą jako pełnomocnika, obrońcy Marcina P.

Poseł Marek Suski (PiS):

A może ma… po prostu. te kontakty pan wykorzystywał do załatwienia spraw dla pana Marcina P. i dlatego pan odmawia odpowiedzi.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Jeżeli świadek uczestniczył w aplikacji pozaetatowej, to gdzie pan pracował podczas aplikacji? Czy pracował pan w jakichś kancelariach adwokackich w tamtym czasie? Kto był pana patronem w poszczególnych prokuraturach i sądach podczas aplikacji prokuratorskiej?

Świadek Łukasz Daszuta:

(brak odpowiedzi)

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Jak to się stało, że w roku 2010 świadek trafił do Okręgowej Rady Adwokackiej, w wyborach samorządu adwokackiego został pan członkiem ORA? Czy poznał pan panią prokurator Barbarę Kijanko podczas aplikacji prokuratorskiej? Czy poznał pan pana prokuratora Dariusza Różyckiego, pana prokuratora Piotra Wesołowskiego, pana prokuratora Marka Siemczonka, panią prokurator Małgorzatę Sygułę? Ile razy spotykał się świadek z panem Jackiem Krzysztofowiczem?

Świadek Łukasz Daszuta:

(brak odpowiedzi)

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Jaką kwotę zarobił pan na współpracy z panem Marcinem P.? Czy był pan pełnomocnikiem pana Marcina P. w innych sprawach oprócz spraw karnych? Kto polecił Marcinowi P. pana usługi? Kiedy się panowie poznaliście? W jakich spółkach zależnych od Amber Gold Marcina P. zasiadał pan w radach nadzorczych?

Świadek Łukasz Daszuta:

(brak odpowiedzi)

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Czy wyjeżdżał pan z Marcinem P. na wyjazdy zupełnie prywatne? Czy był pan – jeżeli tak, to z kim, kiedy – na wyjeździe we Włoszech, w Wenecji? Czy pani Wioletta Kazimierczyk była na tym wyjeździe? Czy pani Wioletta Kazimierczyk pomagała panu w pracy dla Amber Gold w tamtym czasie?

Świadek Łukasz Daszuta:

(brak odpowiedzi)

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Czy zna pan pana Mariusza Dubienieckiego… Marcina Dubienieckiego. Jaką płytę z dokumentami dla biura prawnego Amber Gold przekazywał panu w lipcu 2012 r. pan Michał Forc z Excelo?

Świadek Łukasz Daszuta:

(brak odpowiedzi)

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Po co były panu (mamy dostęp do maili) kody do alarmu i dostęp do biur Amber Gold poza godzinami pracy? Czy pracował pan w tamtym czasie wyłącznie na swoim komputerze, czy też na komputerze należącym do Amber Gold? Czy miał pan dostęp do wewnętrznej sieci Amber Gold i znajdujących się tam dokumentów?

Świadek Łukasz Daszuta:

(brak odpowiedzi)

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Od kiedy, od jakiego momentu miał pan utworzone własne konto mailowe Amber Gold? Czy do spraw Amber Gold używał pan również innych adresów mailowych, na przykład adresu mailowego swojej kancelarii? Czy z panem Marcinem P. lub z panią Katarzyną P. kontaktował się świadek za pomocą telefonów prepaid?

Świadek Łukasz Daszuta:

(brak odpowiedzi)

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Czy składał pan dokumenty rejestrowe Amber Gold do sądu rejestrowego? Czy zajmował się pan tworzeniem strategii spółki Amber Gold? Czy opiniował pan lub tworzył wewnętrzne dokumenty Amber Gold, regulaminy, procedury?

Świadek Łukasz Daszuta:

(brak odpowiedzi)

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie pośle, tylko proszę pilnować tego, abyśmy nie wchodzili w tajemnicę adwokacką ani obrońcy.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Dobrze, to w takim razie, czy poznał pan – jeżeli tak, to kiedy – zaufaną panią notariusz Marcina P., panią Lucynę Wąsowicz-Harendarczyk, od której wszystko się zaczęło a na pewno wiele się zaczęło. Czy posiada pan wiedzę, aby pani Lucyna Wąsowicz-Harendarczyk wcześniej pracowała również w adwokaturze lub w prokuraturze?

No, to jest poza zakresem wiedzy obrończej.

Świadek Łukasz Daszuta:
(brak odpowiedzi)

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Jakie działania prowadził pan w stosunku do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów? Czy wiadomo panu cokolwiek w lipcu na temat operacji „Ikar", czyli uderzenia za pomocą fałszywej notatki w Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego? Czy posiada pan wiedzę na temat inspirowania przez pana Marcina P. lub innych pracowników Amber Gold artykułów, które miały uderzać w instytucje państwa zajmujące się Amber Gold, które ukazywały się w drugiej połowie lipca 2012 r. w mediach?

Świadek Łukasz Daszuta:
(brak odpowiedzi)

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Skąd zainteresowanie, według pana wiedzy, Marcina P. biznesem lotniczym? Czy zna pan postać profesora z Gdańska, który według zeznań poprzednich świadków miał doradzać Marcinowi P. w sprawie Amber Gold i biznesu lotniczego? Czy zajmował się pan wprowadzeniem zakazu fotografowania obiektów i wnętrz? Czy to był pana pomysł? Obiektu Amber Gold, centrali Amber Gold?

Świadek Łukasz Daszuta:
(brak odpowiedzi)

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Czy organizował pan szkolenie, tygodniowe szkolenie w spółce Amber Gold, za które miał pan otrzymać od Marcina P. BMW X5 o wartości 200 tys. zł? Jeśli szkolenie tygodniowe obejmowało nawet 8 godzin pracy dziennie, 40 godzin pracy w tygodniu, to wychodzi, że za godzinę pracy pobierał pan 5 tys. zł. Czy to jest taka stawka za godzinę pana pracy, 5 tys. zł?

Świadek Łukasz Daszuta:
(brak odpowiedzi)

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Czy był pan członkiem rady nadzorczej Amber Gold SA poza zakresem tajemnicy adwokackiej? Jaki był cel istnienia tej spółki? Czy podczas rejestrowania spółki Amber Gold SA przedłożono w sądzie rejestrowym podrobione dokumenty potwierdzające wniesienie w całości kapitału zakładowego? Co panu wiadomo na temat tych okoliczności poza zakresem?

Świadek Łukasz Daszuta:
(brak odpowiedzi)

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie pośle, proszę, tak jak mówił pan, żeby pan pilnował tego zakresu…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
…ale jest poza zakresem, bo pan zasiadał w radzie nadzorczej Amber Gold SA. O to możemy pytać.

Czy były jakiekolwiek posiedzenia rady nadzorczej spółki, w której pan zasiada? Czy powstały jakiekolwiek dokumenty związane z działalnością tej spółki? Jaką działalność w ogóle prowadziła lub miała prowadzić ta spółka? Czy zna pan pana mecenasa Pieczykolana i czy zna pan okoliczności zakończenia współpracy pana Marcina P. z panem mecenasem Pieczykolanem?

Świadek Łukasz Daszuta:
(brak odpowiedzi)

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Jaką działalność prowadził Marcin P. według pana wiedzy w Stargardzie Szczecińskim, w Szczecinie przed powstaniem Amber Gold? Czy w tamtym okresie utrzymywaliście

państwo kontakty, relacje? Czy według pana wiedzy jakikolwiek związek ze sprawą ma pan Marius Olech?

Czy zna pan pana Mariusa Olecha? Czy zna pan pana Tomasza Matuszewskiego, pseudonim „Matucha"? Czy utrzymywał pan jakiekolwiek relacje biznesowe z firmą Auto Świat? Poza zakresem tajemnicy adwokackiej….

Czy zna pan pana Jana Przywarę?

Kiedy poznał pan panią mecenas Annę Żurawską? Zupełnie poza zakresem tajemnicy adwokackiej. A kiedy poznał pan pana Adama Pawłowskiego? Czy pan Adam Pawłowski był pana aplikantem w tamtym czasie? Od kiedy pani mecenas Anna Żurawska, broniąca obecnie Katarzyny P., prowadzi działalność w tym samym lokalu, pokoju, w którym pan prowadzi swoją kancelarię?

Świadek Łukasz Daszuta:

(brak odpowiedzi)

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

W SMS-ie z dnia 15 lipca pisze pan do Marcina P.: „Michał napisał komunikat, ale umieścił mnie jako autora do prasy. Czy tak ma być? Ustal, proszę z Kasią". Czy w końcu zgodził się pan na podpisanie komunikatu ze swoim nazwiskiem? Czy często zgadza się pan na firmowanie swoim nazwiskiem czyichś wypowiedzi?

7 sierpnia 2012 r. otrzymał pan od pana Marcina P. SMS-a o treści: „KRS jest u Adama" – o jakiego Adama chodziło?

8 sierpnia 2012 r. pisze pan SMS-a do pana Marcina P.: „OK, ja układam sprawy w sądzie". Co to znaczy: układać sprawy w sądzie?

Świadek Łukasz Daszuta:

(brak odpowiedzi)

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Niestety, nie wszystkie rozmowy są w postaci stenogramów, natomiast mamy rozmowę w Komisji o takiej treści: „25 sierpnia 2012 r. godz. 17.01. Marcin P.: Łukasz, a moglibyśmy się jutro spotkać na Helu? Pan: Słuchaj, jutro będę miał problem, wiesz, bo ja się… widzisz, bo ja się na jutro umówiłem, nie. Marcin P.: Aha. Pan: No, taki właśnie, wiesz, no. Marcin P.: Rozumiem. Pan: Wiesz, no być może na rowery, ale jakby padało, to wtedy pojadę samochodem, nie i to wiesz. Marcin P.: Rozumiem. Łukasz Daszuta: Kurczę, no, troszkę będzie mi to kolidowało. Marcin P.: A wieczorem wtedy jutro, bo byśmy chcieli się spotkać z tobą, porozmawiać. Pan: Wiesz, też się chcę z wami spotkać, porozmawiać najpóźniej w poniedziałek, więc chciałem do ciebie dzwonić. No, to już wiesz. Ja o tym myślałem. Ja chcę też się spotkać, tylko mówię, tylko że akurat, jeśli wieczorem, tak, to jeszcze OK, ale wiesz…" – i pan mówi do Marcina P. –„…ja się umówiłem. Godzinę temu się zdzwoniłem. Ja nie wiem właśnie, czy na rowery, czy samochodem nie pojadę, to zależy od tego, czy będzie padać".

Z kim pan się umawiał 25 sierpnia 2012 r. w sytuacji, kiedy wali się Amber Gold, ABW wchodzi do centrali firmy, pada piramida finansowa? Z kim pan się umawiał na dzień 26 sierpnia 2012 r., że odmówił pan panu Marcinowi P. spotkania następnego dnia? No, na pewno nie na rowery.

Świadek Łukasz Daszuta:

(brak odpowiedzi)

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

To jest kpina…dziękuję.

Świadek Łukasz Daszuta:

(brak odpowiedzi)

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę, pan poseł Krajewski.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.

Szanowni państwo, proszę świadka, może uda się świadkowi przypomnieć i odpowiedzieć choć na część tych pytań, które mają niewątpliwie związek z Amber Gold, z przedmiotem pracy Komisji Śledczej, ale nie mają związku z tajemnicą obrończą i bardziej dotyczą roli świadka w podmiotach z grupy Amber Gold. Ale może zacznijmy od fragmentu przesłuchania pana Emila Marata, które odnosi się do pana osoby.

Świadek pan Emil Marat zeznawał: „Pamiętam jeszcze, jak była scena na jednym ze spotkań, kiedy Daszuta powiedział, że są kolejki przed oddziałami Amber Gold, że ludzie nie dostają pieniędzy. Wówczas Katarzyna P. wybuchła i zaczęła krzyczeć, czy on też ma ich za złodziei".

Czy przypomina sobie świadek taką rozmowę z panią Katarzyną P.?

Świadek Łukasz Daszuta:

(brak odpowiedzi)

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czasami milczenie jest bardziej wymowne niż odpowiedzi, tak dodałbym ze swojej strony, ale przejdźmy dalej.

Czy świadek potwierdza fakt, że był członkiem rady nadzorczej firmy OLT Express Regional sp. z o.o.?

Świadek Łukasz Daszuta:

(brak odpowiedzi)

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy świadek zasiadał w organach innych spółek z grupy OLT Express oraz grupy Amber Gold?

Świadek Łukasz Daszuta:

(brak odpowiedzi)

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy świadka łączyła z firmą Amber Gold lub OLT Express jakakolwiek spisana umowa?

Świadek Łukasz Daszuta:

(brak odpowiedzi)

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy świadek wykonywał jakieś usługi doradcze bezpośrednio dla zarządu firmy Amber Gold, pana Marcina P. lub pani Katarzyny P.?

Świadek Łukasz Daszuta:

(brak odpowiedzi)

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy świadek konsultował lub tworzył umowy, wzory umów na lokaty w złoto, firmie Amber Gold?

Świadek Łukasz Daszuta:

(brak odpowiedzi)

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A czy świadek jest w stanie wskazać, czy świadek bezpośrednio czy inni prawnicy, o których wie świadek, przygotowywali te umowy, wzory umów dla klientów nieświadomych ryzyka, jakie niosło za sobą wpłacanie środków do firmy Amber Gold?

Świadek Łukasz Daszuta:

(brak odpowiedzi)

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A dlaczego świadek odmawia odpowiedzi na to pytanie?

Świadek Łukasz Daszuta:

Panie pośle, już wyjaśniłem na wstępie – podtrzymuję swoje stanowisko.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Świadek odmawia odpowiedzi na to pytanie?

Świadek Łukasz Daszuta:
Ja odmawiam przystąpienia do czynności przesłuchania.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Ale to jest proste pytanie.
Czy świadek uczestniczył…

Świadek Łukasz Daszuta:
…nie będę odpowiadał na żadne pytania.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…czy konsultował, czy świadek nie wykonywał takich czynności na zlecenie zarządu Amber Gold?

Świadek Łukasz Daszuta:
(brak odpowiedzi)

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Za jaką pracę dla firmy Amber Gold świadek miał otrzymać od spółki nowe BMW X5? I czy ten samochód pokazywany w mediach, czy tym samochodem jeździł świadek?

Świadek Łukasz Daszuta:
(brak odpowiedzi)

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Czy świadek był użytkownikiem tego pojazdu BMW X5, który miał być podarowany świadkowi przez firmę Amber Gold?

Świadek Łukasz Daszuta:
(brak odpowiedzi)

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Czy ten samochód był zarejestrowany na świadka?

Świadek Łukasz Daszuta:
(brak odpowiedzi)

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
I jeszcze jedno pytanie związane z tym tematem: kiedy miała być wykonana praca, za którą świadek miał otrzymać ten samochód?

Świadek Łukasz Daszuta:
(brak odpowiedzi)

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Czy świadek wykonał pracę, za którą dostał luksusowe bmw od pana Marcina P.?

Świadek Łukasz Daszuta:
(brak odpowiedzi)

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Czy miał pan z panem Marcinem P. lub firmą Amber Gold spisaną umowę, z której wynikałoby, że w ramach rozliczenia otrzyma pan samochód?

Świadek Łukasz Daszuta:
(brak odpowiedzi)

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Czy świadek wystawił fakturę za szkolenia? I czy świadek zapłacił podatek ewentualnie od darowizny, jeżeli w tej formie otrzymał świadek samochód od pana Marcina P.?

Świadek Łukasz Daszuta:
(brak odpowiedzi)

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy świadek może odpowiedzieć na to pytanie?

Świadek Łukasz Daszuta:

Panie pośle, już powiedziałem, jakie jest moje stanowisko. Wyraziłem je, tak że…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Proszę świadka, ja pytam o rolę świadka w firmach z grupy Amber Gold.

Świadek Łukasz Daszuta:

Panie pośle, pan naprawdę nie rozumie, że te…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Znaczy, proszę nie insynuować, to od tego zacznijmy. A chciałbym, żeby świadek odpowiedział na pytania.

Świadek Łukasz Daszuta:

Panie pośle, pan insynuuje a domaga się opinii, żeby inni insynuowali.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie, ja pytam świadka i to wynika z obowiązków, jakie nałożył na członków komisji śledczej Sejm.

Świadek Łukasz Daszuta:

Panie pośle, te wszystkie dokumenty…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy świadek zna odpowiedź na to pytanie?

Świadek Łukasz Daszuta:

Dokumenty, o które pan pyta, są w aktach sprawy w sądzie okręgowym. Naprawdę, proszę przejrzeć je. Jeżeli pan ma nadal wątpliwości, że skoro te dokumenty są, to ja, jako obrońca, mogę się wypowiadać, no to niestety ja nie mam nic więcej do dodania. To jest zakres przedmiotowy sprawy. To jest zakres przedmiotowy sprawy. To są okoliczności badane przez sąd okręgowy.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy tym samochodem pan, jak wskazywali dziennikarze, jeździł pan, zgodnie nawet z tym paskiem, na którym była informacja: „obrońca Marcina P. traci auto"? Czy pan użytkował ten pojazd?

No, proszę świadka, to jest odpowiedź: „tak" lub „nie". Myślę, że jest bardzo prosta dla również całej Polski, która ogląda pana zeznania i ta forma, którą przybrało dzisiejsze posiedzenie Komisji, za którą myślę, że na pana wyraźną prośbę.

Czy świadek dostawał również inne równie luksusowe prezenty lub darowizny od pana Marcina P. lub pani Katarzyny P., lub od firmy Amber Gold?

Świadek Łukasz Daszuta:

(brak odpowiedzi)

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy świadek inwestował swoje pieniądze w, tak zwane, lokaty w złoto w firmie Amber Gold?

Świadek Łukasz Daszuta:

(brak odpowiedzi)

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy należał świadek do wąskiej grupy najbliższych współpracowników pana Marcina P. w czasie istnienia firmy Amber Gold?

Świadek Łukasz Daszuta:

(brak odpowiedzi)

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To tutaj może świadek nie śledził prac sejmowej komisji śledczej, dlatego przypomnę, że m. in. świadkowie pan Piotr Pisarek, pan Piotr Kuśmierczyk, pan Michał Forc zdecydowanie twierdzili, że był pan najbliższym, najbardziej zaufanym współpracownikiem pana Marcina P. Czy świadek przypomina sobie ten fakt?

Świadek Łukasz Daszuta:

(brak odpowiedzi)

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To jeszcze chciałbym zapytać świadka, czy uczestniczył w imprezie organizowanej przez firmę Amber Gold w Ożarowie Mazowieckim na początku stycznia… na początku roku 2012.

Świadek pan Krzysztof Kuśmierczyk, były pracownik firmy Amber Gold, zeznał, że w Ożarowie na początku 2012 roku odbyła się zamknięta impreza integracyjna dla pracowników Amber Gold i gości. Całość była filmowana, imprezę prowadził Prokop a śpiewała Natasza Urbańska. Czy pan był obecny na tej imprezie?

Czy w trakcie imprezy towarzyszył pan panu Marcinowi P. i czy zaobserwował na tej imprezie w Ożarowie osoby, które były postrzegane i miały status VIP-a?

Świadek Łukasz Daszuta:

(brak odpowiedzi)

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy na tej imprezie integracyjno-szkoleniowej dla pracowników Amber Gold były osoby ze świata polityki lub biznesu?

To jeszcze na koniec chciałbym zapytać świadka, czy świadek ma poczucie wstydu, współodpowiedzialności za sprawę Amber Gold i czy dzisiaj świadek chciałby coś powiedzieć tysiącom osób pokrzywdzonych w aferze Amber Gold. Czy świadek dzisiaj ma cokolwiek do powiedzenia tym tysiącom osób, które straciły często oszczędności swojego życia w firmie Amber Gold?

Świadek Łukasz Daszuta:

(brak odpowiedzi)

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To milczenie jest bardzo wymowne.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Zembaczyński.

Świadek Łukasz Daszuta:

Panie pośle, ja w żaden sposób nie mogę zwracać się do osób, które są świadkami i oskarżycielami posiłkowymi w sprawie. No, proszę mi wybaczyć.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To nie jest kwestia mojego wybaczenia, to jest kwestia milionów osób, które są zainteresowane, żeby wyjaśnić aferę Amber Gold. I świadek z pewnością mógłby odpowiedzieć na te pytania.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Proszę świadka, świadek się zasłania tajemnicą obrończą, tak?

Świadek Łukasz Daszuta:

(brak odpowiedzi)

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Tak czy nie? Czyim był pan obrońcą? Marcina P., tak? Katarzyny P.?

Świadek Łukasz Daszuta:

Panie pośle, otrzymał pan moje oświadczenie. Podtrzymuję je…

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Ale pytam się, czyli tajemnicą obrończą?

Świadek Łukasz Daszuta:
…i podtrzymuję to, co w dniu dzisiejszym już wskazałem. Tak że, naprawdę, na dalsze pytania nie będę odpowiadał, sam pan widzi.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Ona jest w interesie – powiedział świadek – klienta, tak? Czy Marcin P. jest dalej klientem pana jako adwokata? Czy interes Marcina P. jest dzisiaj dla pana ważniejszy niż interes osób, które straciły swoje pieniądze?

I teraz moje pytanie, dlaczego pan nie przystępuje do przesłuchania. Czy ktoś panu zabronił składania zeznań? Czy pan się obawia składać zeznania? A może boi się pan o swoją reputację, bo ta reputacja znacznie bardziej ucierpi w wyniku tego show, które pan dzisiaj tutaj przedstawia, niż gdyby pan złożył dzisiaj zeznania przed Komisją, mówiąc o wszystkich okolicznościach, o których może powiedzieć.

Jeżeli pan się boi jako adwokat, że pan straci klientów, to straci ich pan dlatego, że pan dzisiaj nie mówi i wybiera pan opcję, że milczenie jest złotem, a nie dlatego, że mógłby pan dzisiaj wiele istotnych kwestii do sprawy wnieść. Pozostawiam to wyłącznie pańskiemu sumieniu, bo nic innego już dzisiaj nie zostaje.

Dziękuję.

Świadek Łukasz Daszuta:
Na pewno to ostatnie zdanie jest bardzo istotne. Mógłbym wiele wnieść do sprawy, w której oskarżeni są moi klienci. Bardzo panu też…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Szanowni…

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Dzisiaj Marcin P. jest pana klientem…

Świadek Łukasz Daszuta:
To ja panu dziękuję.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Jest Marcin P. pana klientem? Czy jest wypisane pełnomocnictwo dla pana w jakiejś sprawie na dzisiaj?

Świadek Łukasz Daszuta:
Panie pośle…

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Czy pełni pan funkcję obrończą dzisiaj?

Świadek Łukasz Daszuta:
Panie pośle, gdyby pan przeczytał to oświadczenie to by pan znalazł odpowiedź.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Pan może napisać wszystko, ale oprócz tego, co jeszcze papier przyjmie, to jest odrobina pana etyki zawodowej, którą również należy mieć na uwadze.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pana, a ja mam takie pytanie: czy występowanie na konferencji prasowej razem z panem Forcem, pokazywanie sztabek złota i mówienie o tym, żeby klienci byli spokojni, bo ich pieniądze są bezpieczne, mówienie o tym, że elementem strategii firmy było nieujawnianie bilansów i sprawozdań finansowych, czy to też wchodzi według pana w zakres udzielania porad prawnych? Czy to według pana może wchodzi w zakres tajemnicy obrończej?

Dziękuję bardzo, czy ktoś z państwa jeszcze chciał jakieś pytanie?

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Chciałam jeszcze jedno pytanie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Pani poseł, bardzo proszę.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Czy świadek zna, kontaktował się, widywał się z panem prezydentem Gdańska Adamowiczem?

Świadek Łukasz Daszuta:
(brak odpowiedzi)

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Poseł Krajewski.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Proszę świadka, może świadek odpowiedzieć nam na pytanie, czy w 2011 r. świadczył pan tylko usługi prawne dla firmy Amber Gold, dla pana Marcina P., czy również posiadał pan innych klientów, spoza grupy Amber Gold?

Świadek Łukasz Daszuta:
(brak odpowiedzi)

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Czy świadek usłyszał pytanie? Proszę świadka, czy w 2011 r.…

Świadek Łukasz Daszuta:
Panie pośle…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…lub w 2012 r. posiadał pan innych klientów, niezależnych i zupełnie niezwiązanych z firmą Amber Gold?

Świadek Łukasz Daszuta:
Panie pośle, no, przecież ja nie będę rozmawiał na temat moich klientów. Ja już powiedziałem…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Czy ja zadałem pytanie, żeby wymienił pan klientów? Nie, ja pytam pana…

Świadek Łukasz Daszuta:
Panie pośle…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…czy miał pan innych klientów w czasie, kiedy współpracował pan, zgodnie z pana oświadczeniem, z panem Marcinem P. Powiedział pan „panie pośle", ale nie dokończył pan wypowiedzi, proszę świadka.

Świadek Łukasz Daszuta:
Panie pośle, no, po raz kolejny powtarzam, że nie będę odpowiadał na pytania.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Dziękuję bardzo.
Ja zamykam tę część posiedzenia…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Ja chciałem jeszcze kilka pytań, jeżeli pani przewodnicząca pozwoli.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Proszę powiedzieć: pana Górtowskiego pan poznał? Pana Macieja Górtowskiego, radcę prawnego?

Świadek Łukasz Daszuta:

(brak odpowiedzi)

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Dlaczego był pan świadkiem na ślubie pana Marcina P. i Katarzyny P.? Od kiedy państwo się znaliście? Bo świadkiem jest zazwyczaj osoba najbardziej zaufana. No, to nie jest pytanie o tajemnicę adwokacką, obrończą. Bycie świadkiem.

Świadek Łukasz Daszuta:

Panie pośle, relacje pana Marcina i pani Katarzyny – ich wzajemne relacje prywatne – są przedmiotem badania przez sąd okręgowy, ponieważ zarzuca się im współsprawstwo. Sąd ustala decyzyjność tych osób. To naprawdę przesłuchanie mnie na te okoliczności naprawdę narusza ich prawo do obrony.

No, niech pan to zrozumie.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Ale są zdjęcia. Widzieliśmy wszyscy: w kościele, impreza. No, to nie…

Świadek Łukasz Daszuta:

Ale panie pośle, panie pośle, jeżeli pan ma…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

…nie obsługiwał pan podczas ślubu Marcina P.

Świadek Łukasz Daszuta:

Panie pośle, najwyraźniej pan nie rozumie. Najwyraźniej pan nie rozumie…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Nie doradzał mu pan w sprawach prawnych.

Świadek Łukasz Daszuta:

…że Sąd Okręgowy w Gdańsku bada osobiste relacje między małżonkami, jako oskarżonymi. Ja nie mogę być źródłem dowodowym…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Niech pan nie mówi, że ja czegokolwiek nie rozumiem, bo absolutnie to nie wchodzi w zakres tajemnicy adwokackiej.

Świadek Łukasz Daszuta:

…tych osobistych relacji.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

To są wasze prywatne relacje.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Sekundę.

I teraz, proszę pana, jak pan w tej sytuacji, będąc świadkiem wielu zdarzeń między małżonkami P. oraz w tej samej firmie, jakim prawem i na podstawie czego pan został obrońcą, mając wiedzę źródłową i będąc zainteresowany w tej sprawie?

Świadek Łukasz Daszuta:

Pani przewodnicząca, proszę wskazać przepis, który tego zabrania. Naprawdę ja już nie będę…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Pani poseł odczytała panu przed chwilą… a co, pan nie zna kodeksu etyki adwokackiej?

Świadek Łukasz Daszuta:

Absolutnie, moja obrona nie naruszała zasad etyki adwokackiej.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, czyli prokuratura się myliła? Tak? Wnosząc o to, żeby takie postępowanie wszczęto wobec pana?

Proszę pana, proszę powiedzieć, czy w postępowaniu przeciwko Marcinowi P. jest badany wątek wyprowadzania pieniędzy z firmy?

Świadek Łukasz Daszuta:

Pani przewodnicząca, ja myślę, że naprawdę pani zna akt oskarżenia.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, to proszę mi powiedzieć jedną rzecz. Czy wedle pana choćby ta faktura i ten samochód, który pan zwracał, za to szkolenie, to – wedle pana, tak jak pan zna materiał i znał to wszystko – może być w zainteresowaniu prokuratury? Czy to po prostu było 5 tys. za godzinę tak jak przesłał pan poseł za rzeczywiście wykonaną pracę? Czy może takich faktur było więcej? Czy wedle pana to… Nie widzi pan tutaj zdarzeń faktycznych, których pan był uczestnikiem, już nie mówię świadkiem?

Świadek Łukasz Daszuta:

Proszę państwa, proszę…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy w tej sytuacja uważa pan, że pan nie jest zainteresowany wynikiem postępowania ustaleń prokuratury?

Świadek Łukasz Daszuta:

Proszę naprawdę ustalać takie kwestie na podstawie akt sprawy a nie na podstawie moich zeznań.

Dziękuję.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Pan się świetnie bawi, prawda? Fajnie jest…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze, pan poseł Brejza kontynuuje.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Jeszcze mam kilka pytań dosłownie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Czy 26 kwietnia 2012 r. leciał pan w strefie VIP samolotem linii OLT? Kto rezerwował i kto zapłacił za ten lot? Czy lotem tym leciał pan Marcin P. i pani Katarzyna P.? Czy w strefie VIP zasiadał wtedy pan Marius Olech? Czy rozmawialiście panowie ze sobą?

Świadek Łukasz Daszuta:

(brak odpowiedzi)

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Proszę świadka, 18 lipca 2012 r. Marcin P. wymienia SMS z jednym ze znajomych. Czytamy tam: „Nasz mecenas proponuje założyć konto dla Amber Gold w SKOK-u. Oni nie podlegają pod KNF. Marcin P. odpowiada, że SKOK prowadzi rachunki dla spółek z o.o.”

Czy to z panem była wymiana tych SMS-ów?

Świadek Łukasz Daszuta:

(brak odpowiedzi)

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Proszę powiedzieć, ile razem byliście panowie we Włoszech. To była Wenecja czy również był pan we Florencji? Czy uczestniczył pan również w sylwestrze w Zakopanem razem z Marcinem P. i Katarzyną P.? Czy sylwester, Florencja, Wenecja, wyjazdy towarzyskie, spotkania w kawiarniach to jest rola adwokata, świadczenia obsługi prawnej, pomocy, doradztwa? Czy podczas tych wyjazdów Marcin P. kontaktował się z innymi osobami podczas kolacji, spotkań towarzyskich?

Świadek Łukasz Daszuta:

(brak odpowiedzi)

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Dziękuję, nie mam więcej pytań.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa jeszcze?

Dziękuję bardzo.

Więc ja zamykam tę część posiedzenia. Po sporządzeniu protokołu będzie pan proszony o jego podpisanie.

I ogłaszam przerwę do godziny 14.

Ale zanim zrobię tę przerwę, to państwo pozwolicie, że przegłosujemy trzy bardzo króciuteńkie wnioski dowodowe.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Jest nas tyle – raz, dwa, trzy, cztery, pięć. Myślę, że to są wnioski, które byłoby dobrze, żeby jak najszybciej…

Szanowni państwo, trzy wnioski dowodowe. Jeden wniosek jest uzupełnieniem.

Jeżeli chodzi o… Ministerstwo Finansów i Ministerstwo Rozwoju, to jest wniosek o informację. Chodzi o tę kontrolę, którą przeprowadzał Pomorski Urząd Skarbowy w spółce Amber Gold w latach 2012-2017. To znaczy, prosimy o przesłanie upoważnienia do przeprowadzenia kontroli, protokołu kontroli z załącznikami, przedłużeń kontroli, decyzji podatkowych, odwołań od decyzji, ustosunkowania się pomorskiego urzędu do wniesionych odwołań i decyzji dyrektora izby.

Czy jest sprzeciw wobec tego wniosku?

Dziękuję.

Drugi wniosek to jest wniosek dowodowy o wystąpienie do szefa Biura Ochrony Rządu o przekazanie informacji i dokumentów wytworzonych przez Biuro Ochrony Rządu, w tym funkcjonariusza Dariusza Palczewskiego, dotyczących ewentualnych kontaktów lub prób kontaktów osób związanych z grupą Amber Gold i spółką Finroyal z osobami ochranianymi przez BOR.

Czy jest sprzeciw wobec tego wniosku?

Czy jest tutaj wniosek o przesłuchanie pana Palczewskiego, bo go nie widzę a powinien być.

Trzeci wniosek to jest wniosek o głosowanie… przesłuchanie w charakterze świadka pana Dariusza Palczewskiego, byłego oficera BOR, na okoliczność zbierania tych informacji dotyczących Amber Gold i Finroyal na zlecenie pana Janickiego.

Czy jest sprzeciw?

Tak?

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Pani przewodnicząca, bo ustaliliśmy harmonogram…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dopiszemy go do pana Janickiego, uhm.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…i wiem, że będzie przesłuchiwany pan Marian Janicki, były szef Biura Ochrony Rządu.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Tak.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

I zakładam, że po przesłuchaniu osoby, która stała na czele Biura Ochrony Rządu, ewentualnie powinniśmy wnioskować o przesłuchanie kolejnych świadków. W tym momencie…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Moja propozycja…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ja tylko, jak mogę, pani przewodnicząca.

W tym momencie, jak pamiętam, mamy zaplanowanych 40 świadków, 36 jeśli chodzi o służby specjalne i policję. A mamy też jeszcze, jak pamiętam, na pewno czterech świadków, m.in. pana Marcina P., zaplanowanych na październik. Dlatego chętnie bym zagłosował nad tym wnioskiem, bo…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

To proszę zagłosować przeciwko. Ja poddaję…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie, ja nie widzę jakby przeciwko…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie pośle, poddaję pod głosowanie ten wniosek.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To proszę bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Jest to… pan Janicki jest na godz. 10, przesuniemy go na godz.14. Na godz. 10 ja będę proponowała dołożenie pana Palczewskiego.

Czy jest sprzeciw z państwa strony?

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie ma sprzeciwu, tylko jest kwestia tego, ilu świadków mamy jeszcze.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

I jeszcze jeden wniosek. Już mamy ministerstwo. To jest wniosek do Prokuratora Generalnego na podstawie art. 14 ustawy o sejmowej komisji śledczej. Wnoszę o ustalenie, czy w ramach dotyczących się postępowań…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Toczących się.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

No, jest napisane… Aha… postępowań dotyczących Amber Gold podlegały analizie obroty na rachunkach bankowych Excelo. Jeżeli tak, przekazanie przedmiotowej analizy Komisji, także w formie edytowanej w programie do obsługi arkuszy kalkulacyjnych. Jeżeli nie, sporządzenie analizy obrotów na rachunku bankowym spółki Excelo w okresie od 1 stycznia 2010 r. do 31 grudnia 2012 r.; ustalenie, czy wynagrodzenie płacone przez Excelo przekraczało rynkowe stawki, w szczególności w odniesieniu do kwot płaconych na rzecz osób fizycznych prowadzących jednoosobową działalność gospodarczą lub w formie spółki cywilnej, biorąc pod uwagę wyłącznie podmioty otrzymujące od Excelo kwoty wyższe niż 30 tys. miesięcznie.

Czy jest sprzeciw?

Dziękuję bardzo.

Ogłaszam przerwę do godz. 14.

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Witam po przerwie wszystkich państwa.

Zanim przystąpimy do drugiej części to jeszcze pan poseł chciałby wniosek dowodowy, tak?

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Tak.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Bardzo proszę, oddaję głos.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Ja mam wniosek dowodowy kierowany do komendanta głównego policji, nadinspektora doktora Jarosława Szymczyka o udzielenie Komisji informacji, czy wydział w Gdańsku

zarządu pierwszego BSW Komendy Głównej Policji prowadzi czynności kontrolne w zakresie sprawdzenia zasadności dokonanych sprawdzeń i rejestracji zarówno… jak i niejawnych w Krajowym Systemie Informacji Policji i Krajowym Centrum Informacji Kryminalnych, dotyczącym Marcina i Katarzyny P.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję.

Czy jest sprzeciw? Dziękuję uprzejmie.

Przechodzimy do punktu drugiego dzisiejszego posiedzenia.

Na wezwanie Komisji stawił się pan Wojciech Pastor.

Zgodnie z treścią art. 11d ust. 1 ustawy o sejmowej komisji śledczej w związku z art. 233 § 2 Kodeksu karnego pouczam pana, iż, zeznając przed sejmową komisją śledczą, jest pan zobowiązany mówić prawdę i tylko prawdę. Zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy powoduje odpowiedzialność karną na podstawie art. 233 § 1 Kodeksu karnego, który przewiduje sankcje w postaci kary pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

Czy zrozumiał pan pouczenie?

Świadek Wojciech Pastor:

Tak…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Do mikrofonu proszę.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Jak będzie pan odpowiadał, jak by pan mówił do mikrofonu włączonego.

Świadek Wojciech Pastor:

Dobrze. Tak, zrozumiałem pouczenie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję bardzo.

Zgodnie z treścią art. 11c ust. 1 i 2 oraz art. 17 ustawy o sejmowej komisji śledczej pouczam pana o następujących prawach, które panu przysługują.

Prawo do uchylenia się od odpowiedzi na pytanie, jeżeli jej udzielenie mogłoby narazić pana lub osobę dla pana najbliższą w rozumieniu art. 115 § 11 Kodeksu karnego na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe.

Prawo do odmowy zeznań, gdy pan jest osobą podejrzaną o popełnienie przestępstwa pozostającego w ścisłym związku z czynem stanowiącym przedmiot postępowania albo gdy za to przestępstwo został pan skazany.

Prawo żądania, by przesłuchano pana na posiedzeniu zamkniętym, jeżeli treść zeznań mogłaby narazić na hańbę pana lub osobę dla pana najbliższą w rozumieniu art. 115 § 11 Kodeksu karnego.

Prawo odmowy zeznań co do okoliczności, na które rozciąga się ciążący na panu obowiązek zachowania tajemnicy ustawowo chronionej w przypadkach określonych w przepisach ustawy o sejmowej komisji śledczej.

Prawo zgłoszenia wniosku o zarządzenie przerwy w posiedzeniu komisji.

Prawo zwrócenia się z wnioskiem o umożliwienie swobodnego wypowiedzenia się w objętej przesłuchaniem sprawie.

Prawo zwrócenia się z wnioskiem o uchylenie pytania, które w pana ocenie sugeruje treść odpowiedzi, jest nieistotne lub niestosowne.

Prawo złożenia wniosku o dokonanie czynności, które komisja może albo ma obowiązek podejmować z urzędu.

Prawo złożenia wniosku o wyłączenie członka komisji w trybie art. 5 lub 6 ustawy o sejmowej komisji śledczej.

Przypominam, iż przebieg przesłuchania jest utrwalany za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk i obraz, o czym został pan pouczony w wezwaniu.

Widzę, że pan ustanowił pełnomocnika.

Świadek Wojciech Pastor:
Tak.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Pełnomocnictwo jest może już u nas? Czy pan mecenas będzie składał?

Pełnomocnik świadka Łukasz Rudowski:
Stawił się adwokat Łukasz Rudowski. Składam, Wysoka Komisjo, pełnomocnictwo w tym momencie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Dziękuję bardzo.

Świadek Wojciech Pastor:
Pan mecenas Łukasz Rudowski z kancelarii adwokackiej w Sopocie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Czy ktoś z państwa chce zobaczyć pełnomocnictwo? Ja nie wnoszę zastrzeżeń do przedłożonego pełnomocnictwa.

Proszę o podanie imienia, nazwiska, wieku i zajęcia.

Świadek Wojciech Pastor:
Wojciech Pastor, 38 lat. Jestem handlowcem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Dziękuję bardzo.

Czy był pan prawomocnie skazany za składanie fałszywych zeznań lub oskarżeń?

Świadek Wojciech Pastor:
Nie, nigdy nie byłem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Dziękuję bardzo.

Proszę wszystkich o powstanie.

Proszę o powtarzanie za mną.

„Świadomy znaczenia moich słów…

Świadek Wojciech Pastor:
Świadomy znaczenia moich słów…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
…i odpowiedzialności przed prawem…

Świadek Wojciech Pastor:
…i odpowiedzialności przed prawem…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
…przyrzekam uroczyście…

Świadek Wojciech Pastor:
…przyrzekam uroczyście…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
…że będę mówić szczerą prawdę…

Świadek Wojciech Pastor:
…że będę mówił szczerą prawdę…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
…niczego nie ukrywając…

Świadek Wojciech Pastor:
…niczego nie ukrywając…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
…z tego, co jest mi wiadome.”

Świadek Wojciech Pastor:

…z tego, co jest mi wiadome.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy chce pan skorzystać z prawa do swobodnej wypowiedzi?

Świadek Wojciech Pastor:

Nie, dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Kto z państwa chciałby?

Pan poseł Rzymkowski, bardzo proszę.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Proszę świadka, zacznijmy po kolei. Kiedy i w jakich okolicznościach świadek poznał Marcina i Katarzynę P.?

Świadek Wojciech Pastor:

Trzeba się cofnąć do mojej poprzedniej pracy.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Prosimy bliżej mikrofonu.

Świadek Wojciech Pastor:

Trzeba się cofnąć do mojej poprzedniej pracy. Byłem zatrudniony w firmie Nowe Ogrody na zlecenie Pirelli PKO, dużego developera. Pracowałem w biurze sprzedaży mieszkań i obsługiwałem klientów zainteresowanych zakupem mieszkania w inwestycji „Szafarnia”. I któregoś dnia, jak każdego, przyszedł klient do firmy. Była to pani Katarzyna. I zacząłem proces sprzedaży, czyli ofertowałem, pokazywałem lokale, chodziliśmy na budowę. Wtedy jeszcze była to budowa. I po jakimś czasie państwo, pani Katarzyna przedstawiła tą ofertę poza mną panu Marcinowi i dokonali, znaczy podpisali umowę przedwstępną zakupu lokali w tej inwestycji, czyli sprzedałem im mieszkania. Potem długo, długo nic już o tym państwie nie słyszałem do momentu chęci mojej przeprowadzki do Warszawy. Więc w tych okolicznościach…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Przepraszam, bo to się nagrywa. Jakby pan zechciał ten mikrofon troszkę, bo później ze stenogramem problem.

Świadek Wojciech Pastor:

OK, przepraszam bardzo. Postaram się. Nie jestem przyzwyczajony do wystąpień takich publicznych, więc to jest pewnie…

I tak poznałem panią Katarzynę, i w późniejszym terminie, na umowach przedwstępnych i na prezentacjach lokalu, pana Marcina. To jakby dokańczając odpowiedź na pytanie.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

A czy świadek może precyzyjnie określić miesiąc, kiedy doszło do tego spotkania pierwszego z panią Katarzyną P.?

Świadek Wojciech Pastor:

To był 2008 r. albo 2009 r., 2009 r.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

A jaki miesiąc?

Świadek Wojciech Pastor:

Było ciepło. Nie było to lato. To była albo wiosna, albo jesień. Ale tego nie pamiętam.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Czyli mogła być to wiosna 2009 r.?

Świadek Wojciech Pastor:
2010 r.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
2010 r. czy 2009 r.?

Świadek Wojciech Pastor:
2009 r.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
2009 r.?

Świadek Wojciech Pastor:
2009 r. No tak, bo budynek się jeszcze budował. Te mieszkania nie miały pozwolenia na użytkowanie. Podpisywaliśmy… firma, w której pracowałem, podpisywała umowy przedwstępne w formie cywilnoprawnej w biurze sprzedaży. I tak też państwo P. zakupili te lokale. I tyle. To było w trakcie pracy mojej w Nowych Ogrodach, w firmie Nowe Ogrody.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Przepraszam państwa, ale mamy informację, że mamy stawić się na sali plenarnej, mogą być głosowania. Myślę, że nie więcej niż 10 minut. Bardzo państwa przepraszamy.

Świadek Wojciech Pastor:
Rozumiem. Jasne, pewnie.

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
To kontynuujemy.

Świadek Wojciech Pastor:
OK.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Proszę świadka, proszę określić cenę, czy ta cena za metr kwadratowy tych mieszkań… i w ogóle, ile było tych mieszkań? Jedno, dwa?

Świadek Wojciech Pastor:
Próbowałem sobie przypomnieć przed dzisiejszym spotkaniem.

To było albo 4, albo 5 mieszkań. Pamiętam też, że były na tyle mocne negocjacje, że one wykraczały poza moje kompetencje, więc z poziomu biura nie mogłem już negocjować i negocjacje oparły się o mojego dyrektora w firmie i zostało zakupionych, myślę, że 5 lokali, z tego co pamiętam i połowa… ale 3 na Amber Gold i 2 na państwa P. albo na odwrót. Jakoś to… czyli, że 3 na państwa P. a 2 na Amber Gold i to była kwota ok. 4 mln i to była cena, która była poniżej naszego cennika, który mieliśmy w biurze sprzedaży. Była wynegocjowana jako sprzedaż pakietowa kilku mieszkań i tak naprawdę nie było to, nic dziw…

Znaczy, to była największa moja transakcja w tej firmie, natomiast to, że ktoś kupuje kilka mieszkań w tej inwestycji nie rodziło, żadnych podejrzeń, nie było to nic dziwnego. Niektórzy klienci robili to samo, w celach inwestycyjnych kupowali te mieszkania.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Kiedy miało miejsce ostateczne zakończenie tej transakcji i w jakiej formie płatności nastąpiło?

Świadek Wojciech Pastor:
W umowie deweloperskiej, w umowie przedwstępnej, która została podpisana. Tam były transze. Te transze wynikały z postępu prac i zaawansowania budynku, do tego stopnia, że ostatnia transza miała być zapłacona przed przeniesieniem własności, przed aktem notarialnym.

Na pewno nie było kredytu, tyle pamiętam.

Ale co do tych transz i jak one były wpłacane i w jakich wielkościach, czy to było 80% na początku, mnie to nie interesowało, może dlatego, że ja też nie miałem prowizji ze sprzedaży.

Ja byłem zatrudniony na umowę o pracę, na stałej pensji i to, czy sprzedałem w miesiącu 15 mieszkań, 20, czy 2, to…mnie nie interesowało… Znaczy, mnie bardzo interesowało, ale nie interesowały mnie kwoty, bo, bo… może dlatego tego nie pamiętam.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

A kiedy pierwsza transza była wpłacona?

Świadek Wojciech Pastor:

No, musiała być od razu wpłacona, bo…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Czyli wiosną 2009 r.?

Świadek Wojciech Pastor:

Może jesienią, ja przepraszam, ale nie sięgam pamięcią, to był 2009 r. albo 2010 r., jakoś… jakoś tak. Nie pa… nie pamiętam. Mógł… niestety, no… pracowałem jeszcze w firmie Nowe Ogrody. 2010 r. myślę, może początek…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Proszę powiedzieć…tak?

Świadek Wojciech Pastor:

…no, natomiast nie…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

A kiedy poznał pan pana Marcina P., bo pani Katarzyna była pierwsza. To ona zainicjowała…

Świadek Wojciech Pastor:

Tak, tak, tak, potem, jeżeli… było prezentacji… No tak… tych, tych wizyt w biurze sprzedaży było wiele, no bo, bo i mieszkań było dość sporo, oferta w sumie mieszkań w inwestycji było 227, zostało nam pewnie jeszcze wtedy z 80 mieszkań do sprzedania. Wyselekcjonowałem oczywiście ofertę mniejszą i te mieszkania na budowie oglądałem z panią Katarzyną, a później tabelka – te wyselekcjonowane już przez panią Katarzynę tabelka – z panem Marcinem. W sumie pamiętam taką sytuację, rzeczywiście zdzwiony byłem szybkością decyzji, że przyszła tabelka – te, te, te i te kupujemy i to było i to było wyjątkowe, ale, ale to, że kupili taką ilość mieszkań i to, że negocjowali i negocjowali powyżej moich kompetencji z działem sprzedaży to, to nie dziwiło no.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

A w jakich okolicznościach poznał pan pana Marcina P. tabelka – w biurze, w mieszkaniu?

Świadek Wojciech Pastor:

Pana Marcina poznałem… pana Marcina poznałem na… w momencie, kiedy przyszedł do biura sprzedaży i za informacją głównego wykonawcy weszliśmy na budowę i poszliśmy oglądać no, te wybrane przez panią Katarzynę mieszkania. I to był mój pierwszy kontakt z panem Marcinem. Natomiast ja nie rozmawiałam wtedy z tym… z panem Marcinem, ponieważ no, prowadziłem sprzedaż i zbudowałem relacje dobre z panią Katarzyną.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

A proszę powiedzieć, czy wówczas pan Marcin P. informował o tym, czym się zajmuje, na czym polega działalność firmy Amber Gold?

Świadek Wojciech Pastor:

Nie, nie, nie.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Na czym polega działalność firmy Amber Gold?

Świadek Wojciech Pastor:
Nie, nie, nie, nie no.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
A przedstawił się w ogóle, że jest prezesem zarządu?

Świadek Wojciech Pastor:
Nie, nie, nie. Informacja…Wiedziałem, że jest to instytucja finansowa, ale to z jak gdyby z mojej wiedzy, którą pozyskałem z Internetu, że jest to, że, że jest to firma finansowa…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Tak trochę… przerwa na chwilę…

Świadek Wojciech Pastor:
…trochę ciekawiło mnie, taka…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
To znaczy, kiedy i z jakiego powodu właśnie świadek zainteresował się firmą Amber Gold?

Świadek Wojciech Pastor:
Byli moimi klientami, byli moimi klientami i dobry handlowiec przygotowuje się do spotkań i chce wiedzieć, kim jest jego klient. Oni byli młodsi ode mnie, no, to było dla mnie też interesujące, w związku z tym sprawdzałem skąd, skąd mają takie pieniądze i czym się… i czym się zajmu…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
A co pan wówczas wyczytał szykując się na to spotkanie, czego się pan dowiedział przygotowując się na to pierwsze spotkanie z panem Marcinem P., dotyczącego właśnie kontrahenta?

Świadek Wojciech Pastor:
Mieszkań? No, że decydują się na, na te konkretne mieszkania…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Nie, nie, nie, nie, nie, zaraz, zaraz. Pan powiedział przed chwilą, że szykując się na to spotkanie, pozyskał pan wiedzę z Internetu na temat kontrahenta, jakim było Amber Gold. Jaka to była wiedza? Co pan na temat Amber Gold w tym Internecie znalazł?

Świadek Wojciech Pastor:
Instytucja finansowa.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Tylko tyle?

Świadek Wojciech Pastor:
No, po co było mi więcej, wtedy na tamten czas? No, to był, to był mój klient.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Czyli tak płytko bardzo, no, bez zastrzeżeń KNF.

Świadek Wojciech Pastor:
No, wie pan, to jest niegrzeczne dochodzić no… ja sprzedawałem produkt, najdroższy produkt, jaki kupuje przeciętny człowiek na rynku. Nie dociekałem… no, to było… nie wiem, czy jakikolwiek handlowiec u dewelopera dociekałby i spytałby się: a skąd państwo macie pieniądze. No, to nie moje zadanie, moje zadanie…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
…pytanie… pytanie było jakie wie… jaką wiedzę wyczytał pan z internetu na temat Amber Gold…

Świadek Wojciech Pastor:
Że, że jest to instytucja finansowa. Dodatkowo, moja koleżanka, która pra… miała takie samo stanowisko jak ja, czyli też była handlowcem, zwróciła mi uwagę, że widziała

ich, jak wchodzili do kamienicy i to się okazało, że później… że jest to siedziba Amber Gold, pierwsza siedziba, która była 150 m od biura sprzedaży, w którym ja pracowałem i miałem wiedzę jedynie taką, że jest to instytucja finansowa.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Proszę powiedzieć, czy był pan zainteresowany współpracą z firmą Amber Gold?

Świadek Wojciech Pastor:

Wtedy…w ogóle.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

A później?

Świadek Wojciech Pastor:

Później – tak, później poszukiwałem pracy.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

A proszę określić czas, przy okazji. Kiedy to nastąpiło?

Świadek Wojciech Pastor:

W 2010 r. poszukiwałem aktywnie pracy. Chciałem znaleźć pracę w Warszawie i wysyłałem aplikacje z powodów osobistych, bo ja bardzo lubiłem tę pracę, którą w biurze sprzedaży… odpowiadała mi firma, w której pracowałem, natomiast ze względów osobistych chciałem się przenieść do Warszawy i aktywnie poszukiwałem pracy i…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Mógłby pan trochę bliżej mikrofonu…

Świadek Wojciech Pastor:

Przepraszam…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Mógłby pan trochę bliżej mikrofonu.

Świadek Wojciech Pastor:

Przepraszam, już państwo mi zwrócili uwagę.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Ja jestem skupiony na słyszeniu pana słów, a i tak mam z tym problem.

Świadek Wojciech Pastor:

Kabel jest krótki, ja nie mogę tego przyciągnąć.

I w momencie, jak szukałem pracy, znalazłem ogłoszenie, kilka ogłoszeń w „Gazecie Wyborczej” i na portalu, pamiętam, pracuj.pl. I wysłałem swoją aplikację. Natomiast na stanowisko kierownika do spraw ekspansji wymagania były na tyle odpowiednie, że, no, spełniałem te wymogi. Wiedza z zakresu remontów, nieruchomości, umów itd. No, to wszystko nauczyłem się w poprzednich pracach, bo nie była to moja pierwsza praca u dewelopera. Wysłałem tę aplikację i ta aplikacja została bez odzewu. Gdzieś do kadr pewnie pod mail wskazany w ogłoszeniu.

Przepraszam, bo się pogubiłem… jakie było pytanie?

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Chodziło mi o to, w jakim okresie czasu poszukiwał pan pracy i rozpoczął pan współpracę z Amber Gold.

Świadek Wojciech Pastor:

Aha, tak.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Chodzi o czas. Na razie padło 2010 r. Tylko…

Świadek Wojciech Pastor:

Na jesień 2010 r. byłem już w Warszawie w wynajętym nowym mieszkaniu. I zamieszkałem wtedy z moją narzeczoną wtedy w Warszawie. Jak gdyby to było powodem…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
I kiedy podjął pan współpracę z Amber Gold?

Świadek Wojciech Pastor:
W 2010 r. podjąłem…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Jaki miesiąc, tak w przybliżeniu?

Świadek Wojciech Pastor:
Myślę, że…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Końcówka roku, prawda?

Świadek Wojciech Pastor:
Słucham?

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Końcówka roku, jak mniemam, bo o jesieni pan mówi.

Świadek Wojciech Pastor:
Myślę, że to była jesień. No, jesień.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Ale jaki miesiąc? Październik, listopad?

Świadek Wojciech Pastor:
Nie, wcześniej. To było jeszcze…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Wrzesień?

Świadek Wojciech Pastor:
Może… nie jestem przekonany. Jakbym miał świadectwo pracy, to bym wiedział, ale – niestety – nie mam.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
I jak wyglądało to pierwsze spotkanie dotyczące pracy? Gdzie się państwo spotkali?

Świadek Wojciech Pastor:
Wtedy byłem bardzo zdeterminowany na tę przeprowadzkę tutaj, do Warszawy. I wszystkimi możliwymi kanałami szukałem pracy. I też taką pracę, no… Miałem kilka propozycji. I z tego, że firma Amber Gold się nie odezwała. Ja wydrukowałem CV, umówiłem się na spotkanie z panią Katarzyną, ponieważ miałem do niej telefon z tej poprzedniej, znaczy, z aktualnej pracy. I poszedłem do niej, i wręczyłem osobiście, mówiąc o moich zamiarach przeprowadzki do Warszawy. Wtedy pani Katarzyna przywołała z innego pokoju pana Marcina, swojego męża. Przedstawiłem jeszcze raz swoją ofertę pracy na stanowisku, które było wskazane w ogłoszeniu. I powiedziano mi, że się zastanowią. I temat…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Przepraszam. Jest sygnalizacja, że jest problem, jakby pan…

Świadek Wojciech Pastor:
Tak. Raz, dwa. Teraz dobrze?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Teraz jest bardzo dobrze.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Idealnie.

Świadek Wojciech Pastor:
OK.

W każdym razie, wracając do mojej wypowiedzi, było to związane… Aha. I po jakimś czasie odezwała się do mnie kadrowa, pani Guldon. Przeprowadziła ze mną rozmowę rekrutacyjną…

Znowuż nie tak?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Przed siebie mikrofon.

Świadek Wojciech Pastor:

…na skraju, wtedy będę miał…

…rozmowę rekrutacyjną. Po tej rozmowie rekrutacyjnej nastąpiła znowu cisza. No i informacja, że zakwalifikowałem się i zapraszają mnie na szkolenie.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

I co dalej, zawarcie umowy?

Świadek Wojciech Pastor:

Słucham?

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Zawarcie umowy?

Świadek Wojciech Pastor:

Zawarcie umowy.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Znaczy problem jest w czymś innym. Jakby pan troszkę… o, o to chodzi.

Świadek Wojciech Pastor:

OK, zawarcie umowy o pracę.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Jakie to było stanowisko pracy?

Świadek Wojciech Pastor:

Kierownik do spraw ekspansji. Miałem operować z Warszawy i pozyskiwać…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Pamięta pan datę zawarcia stosunku pracy?

Świadek Wojciech Pastor:

No, w 2010 r., połowa roku. Raczej po lecie.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

No, to już wiemy, bo pan się spotkał we wrześniu. Ale tak bliżej grudnia, listopada?

Świadek Wojciech Pastor:

Nie, w grudniu byłem…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Przepraszam, że sugeruję, ale tak mi się wydaje.

Świadek Wojciech Pastor:

W grudniu… przepraszam, ale nie pamiętam… w grudniu byłem już tutaj, w Warszawie. Śnieżna zima, pierwsza moja zima w Warszawie. No, pamiętam. To było wcześniej, tak myślę teraz. W każdym razie dostałem…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

A jaki był zakres obowiązków pana?

Świadek Wojciech Pastor:

Pozyskanie lokali. Znaczy skompletowanie oferty wolnych lokali w takich topowych miejscach i przesyłanie tych ofert do zarządu. Wtedy moją szefową była pani Katarzyna. Takich wtedy… W tym momencie, kiedy ja zostałem zatrudniony na tym stanowisku, zostały zatrudnione dwie osoby i jedna… Podzielili tam jakby Polskę na dwie części. I kazano w te miejsca się udać. Pierwszym miejscem była Warszawa.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
A jaki podział był Polski na te dwie strefy?

Świadek Wojciech Pastor:
Ja miałem łódzkie, lubelskie, podlaskie, warmińsko-mazurskie i mazowieckie. I wskazane konkretne miasta, w których…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Południowo-wschodnia Polska.

Świadek Wojciech Pastor:
Tak.

…w których miałem pozyskiwać te lokale. Przekazywałem, no, robiłem taki konspekt, taką ofertę każdego lokalu. Wysyłałem ją do zarządu i czekałem na akceptację lub też nie. I to była moja praca przez pierwszy czas, nim była…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
A co zdecydowało o zatrudnieniu pana? Czy ktoś pana poinformował, że pana oferta została wybrana ze względu na… na co?

Świadek Wojciech Pastor:
Ja myślę, że jako dobry handlowiec starałem się budować dobrą relację ze swoim klientem, czyli z panią Katarzyną. Uważam, że to pani Katarzyna zadecydowała, że jestem dobrym… dobrą osobą na to stanowisko. No, sprzedałem…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
A kim pan jest z wykształcenia, jakby pan jeszcze przypomniał Komisji…

Świadek Wojciech Pastor:
Jestem po zarządzaniu i marketingu w politechnice. Więc takie wykształcenie mam.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Kto w strukturze Amber Gold był bezpośrednio pana przełożonym?

Świadek Wojciech Pastor:
Przepraszam?

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Kto był przełożonym bezpośrednim w strukturze Amber Gold?

Świadek Wojciech Pastor:
W początkowej fazie pani Katarzyna, bo ona była szefem tego działu inwestycji.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Do kiedy?

Świadek Wojciech Pastor:
No, na pewno przed zakupem tych linii lotniczych. I później pan Janusz Mirowski, czyli ta osoba, która została zatrudniona razem ze mną na równorzędne stanowisko. I on był potem moim przełożonym. I później na koniec jeszcze był pan Pisarek. Natomiast pan Pisarek był, tak, na tyle krótko, że ja go tylko raz widziałem na jakimś odbiorze lokalu. I tyle.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Czyli pan Pisarek dopiero od chwili, kiedy został zatrudniony, tak, był pana przełożonym.

Świadek Wojciech Pastor:
Właściwie jego rola dokładnie nie była mi znana. Bo jak gdyby moim przełożonym… to było chyba tak, że pan Janusz Mirowski był moim przełożonym. A zastępcą pana Pisarka był mój szef. No, w ten sposób.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
A jeśli chodzi o strukturę zarządu spółki, czyli – pan Marcin czy pani Katarzyna?

Świadek Wojciech Pastor:
No to był zarząd, to był zarząd. Zarząd spółki…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Ale który członek zarządu odpowiadał za to? Zawsze pana Katarzyna?

Świadek Wojciech Pastor:
Zawsze pani Katarzyna.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Zawsze pani Katarzyna…

Świadek Wojciech Pastor:
Zawsze pani Katarzyna.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Dobrze, ja na tym etapie miałbym tyle.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Dziękuję uprzejmie.
Pan poseł Jarosław Krajewski.

Świadek Wojciech Pastor:
Tak, słucham… Krajewski. Przepraszam.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Tak, to ja.

Świadek Wojciech Pastor:
Dzień dobry.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Dzień dobry.
Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.
Ja chciałem jeszcze wrócić do kwestii pana Marcina P. Myślę, że jeszcze rozwiniemy później te wątki, które też rozpoczął pan przewodniczący Rzymkowski. Wracając do tego, co świadek zeznał już przed komisją, chciałbym, żeby świadek poinformował komisję, ile mieszkań kupiło małżeństwo Katarzyna i Marcin P. od pana jako od osoby, która była handlowcem w firmie Nowe Ogrody.

Świadek Wojciech Pastor:
Myślę, w ogóle, czyli Amber Gold i państwo P. kupili pięć mieszkań. Tak przynajmniej pamiętam. Wczoraj – wiedziałem, że to pytanie padnie – zadzwoniłem do swojego szefa z PReady PKO i on mówi, że pięć albo sześć, tak kojarzę, że pięć. Nie mam dokumentacji żadnej, no bo w momencie zakończenia pracy w Nowych Ogrodach nie miałem ani…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Czy mógłby pan doprecyzować, ile mieszkań zostało zakupionych przez firmę Amber Gold?

Świadek Wojciech Pastor:
Na dzień dzisiejszy przypominam sobie, że są to trzy lokale mieszkalne.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Trzy lokale. A jaka to była łączna wartość tych trzech lokali Amber Gold?

Świadek Wojciech Pastor:
To było ok. 4 mln zł. A, łączna wartość Amber Gold…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Ale kwota 4 mln zł to rozumiem, że łączna kwota…

Świadek Wojciech Pastor:
Cała pula, cała pula, ta wynegocjowana już, która za ten pakiet mieszkań.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A czy państwo P. negocjowali ceny, czy…

Świadek Wojciech Pastor:

Bardzo negocjowali ceny.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Bardzo negocjowali.

Świadek Wojciech Pastor:

Powyżej moich kompetencji, do tego stopnia, że ja już nie mogłem nic więcej zaproponować i negocjował mój dyrektor.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Rozumiem. Chciałbym wrócić do tych relacji z panem Marcinem P.…

Świadek Wojciech Pastor:

OK.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…ponieważ świadkowie, pan Piotr Pisarek, pan Krzysztof Kuśmierczyk, twierdzili, że był pan jednym z najbliższych współpracowników pana Marcina P. Jakie relacje łączyły pana z panem Marcinem P.?

Świadek Wojciech Pastor:

Dowiedziałem się, właśnie czytałem w internecie ostatnio, że takie były zeznania. Może to wyglądało tak z boku. Proszę pamiętać, że… Znaczy przede wszystkim moje dobre relacje były zbudowane z panią Katarzyną. Na początku mojej pracy w poprzedniej firmie i później w trakcie pracy przy adaptacji tych lokali, znajdywaniu tych nowych placówek. Natomiast z panem Marcinem nie miałem aż tak zażyłych relacji jak tutaj…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Jak kilku świadków twierdziło, bo…

Świadek Wojciech Pastor:

No tak, może to wyglądało… Ja nie miałem… Moje miejsce pracy było w Warszawie. Ja przez bardzo długi czas nie miałem swojego biura. W momencie jak… No, nie miałem swojego biura, pracowałem w domu lub w terenie. Pojawiałem się dwa, trzy razy w miesiącu w centrali, żeby się rozliczyć z faktur, z paliwa, z pracy, z jakichś dokumentacji, z umów, które były podpisane z wykonawcami.

No i wtedy, rzeczywiście często, przede wszystkim byłem z panią Kasią, bo było wiele rzeczy, które trzeba było wyjaśnić, związanych z pracą. Byliśmy razem na papierosie i to może tak wyglądało z boku. Natomiast…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy świadek był w dobrych relacjach z panem Marcinem P.? Czy byliście państwo na „ty", czy na „pan"? Jak to wyglądało, jeśli chodzi o…

Świadek Wojciech Pastor:

Poproszono mnie pod koniec mojej pracy w Amber Gold, żeby przejść na „ty". Natomiast z panią Kasią przeszedłem tak naprawdę w pewnym momencie na „ty", a z panem Marcinem – nie. To jakoś tak starałem się zawsze oddzielać i w momencie… no, ja ich tak poznałem, to byli moi klienci, więc…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy pana łączyły z małżeństwem P. jakiekolwiek relacje poza służbowymi?

Świadek Wojciech Pastor:

Tak, tak, tak.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Łączyły.

Świadek Wojciech Pastor:
No, tak.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
To na pewno jakby porozmawiamy również na temat choćby wyjazdu do Włoch, tak? Chyba, że…

Świadek Wojciech Pastor:
Ja nie byłem we Włoszech.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Nie był świadek we Włoszech, chciano to, po prostu…

Świadek Wojciech Pastor:
Byłem, ale nie z nimi.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Rozumiem.

Chciałem zapytać o to, ponieważ pan Krzysztof Kuśmierczyk zeznał, że miał pan klucze, opiekował się pan dworkiem w Rusocinie. Na czym polegały pana obowiązki jakby w tym zakresie?

Świadek Wojciech Pastor:
OK. To była końcówka jakby mojej pracy. W pewnym momencie wszystkie moje lokale, które wysyłałem jako potencjalne lokale do adaptacji pod placówki, no, gdzieś ginęły w przestrzeni tej internetowej i nie wracały do mnie żadne decyzje. W związku z tym za bardzo nie wiedziałem co robić. Kończyłem wtedy taki lokal w Radomiu, pilnowałem wykonawców i dostawałem właśnie jakieś takie zajęcia związane na przykład z tym dworkiem. Ten dworek wcześniej znałem, no, pochodzę z Trójmiasta. To jest bardzo fajna okolica. I poproszono mnie, dano mi pełnomocnictwo i poproszono mnie, żebym pojechał i odebrał od… to było od gminy czy od… od gminy ten dworek. Dostałem…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Rozumiem, że to było poza obowiązkami służbowymi pana…

Świadek Wojciech Pastor:
Tak, no tak.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…wpisanymi w umowie o pracę?

Świadek Wojciech Pastor:
Nie było tego w umowie. Nie było tego w umowie, że mam odebrać…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Nie było tego w umowie. Rozumiem, że tutaj mówimy o tej sferze relacji prywatnych między panem…

Świadek Wojciech Pastor:
Nie, to jest nadal biznesowe…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…a małżeństwem P.

Świadek Wojciech Pastor:
Szef… To jest nadal, uważam, sfera w mojej pracy. No, wiadomo, że często wykonuje się wiele obowiązków więcej niż jest wpisane w statusie umowy. Robiłem wtedy tylko ten jeden lokal w Radomiu, malutki lokalik taki trzydziestoparometrowy. Tam wszystko było poukładane, prace były terminowe. Poproszono mnie o pojechanie do tego dworku w Rusocinie, odebranie kluczy, spisanie protokołu przekazania lokalu i przepisanie umowy na ochronę obiektu na nich.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A czy w dworku w Rusocinie odbywały się spotkania z udziałem pana Marcina P.? Czy świadek ma taką wiedzę?

Świadek Wojciech Pastor:

Ja tam nigdy z nimi razem nie byłem.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czyli świadek był tylko raz w dworku w Rusocinie?

Świadek Wojciech Pastor:

Ja ten dworek w ogóle znam z liceum.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ja nie pytam o liceum i o czasy licealne, bo jak będę o to pytał, to wtedy świadek mi…

Świadek Wojciech Pastor:

Dobrze.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…dobrze, udzieli odpowiedzi.

Świadek Wojciech Pastor:

OK.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A w tym momencie chciałbym pozyskać informację, czy świadek ma wiedzę na temat tego, czy pan Marcin P. jeździł do dworku w Rusocinie, który miał być… który był zakupiony przez Amber Gold.

Świadek Wojciech Pastor:

Domniemywam, że jeździł, no bo go kupił, ale żebym wiedział o jakichś konkretnych wyjazdach tam i przebywaniu w tym miejscu, na przykład: Gdzie jest pan Marcin? – Jest w Rusocinie. To nigdy takiej sytuacji nie było. Nie było, jestem pewien.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A czy cokolwiek było przechowywane w tym dworku w Rusocinie, jeśli chodzi o pana Marcina P. lub panią Katarzynę P.?

Świadek Wojciech Pastor:

Według mojej wiedzy – nie.

Świadek Wojciech Pastor:

Według mojej wiedzy nie. I tak naprawdę tutaj…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Pytanie o złoto tutaj pana posła.

Świadek Wojciech Pastor:

Wiecie państwo, to jest ruina.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Słucham?

Świadek Wojciech Pastor:

To jest ruina, to jest stary PGR.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Wiemy, ale to oczywiście…

Świadek Wojciech Pastor:

Tam były…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Początkowo siedziba Amber Gold to też była ruina.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
No, tak.

Świadek Wojciech Pastor:
Ja jej nie znam, bo ja widziałem tę siedzibę Amber Gold jako już wystawny, taki nowy kwartał kamienic.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Nie, nie, bo jeszcze świadek zeznał, jak jesteśmy już przy tej siedzibie, świadek mówił o pierwszej siedzibie Amber Gold.

Świadek Wojciech Pastor:
Tak.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Rozumiem, że chodzi o lokalizację w Al. Grunwaldzkiej 148.

Świadek Wojciech Pastor:
Nie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Tam była pierwotna lokalizacja.

Świadek Wojciech Pastor:
Nie, nie, nie, nie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
W 2009 r. …

Świadek Wojciech Pastor:
To jest chyba Świętego Ducha, mi się wydaje, ulica. 150 m od biura sprzedaży pire… Nowych Ogrodów.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
To jest tak, że 10 lipca 2009 r. przeniesiono siedzibę na ul. Elizy Orzeszkowej 2 w Gdańsku. Czy świadek miał tę lokalizację na myśli? Bo to już druga lokalizacja firmy Amber Gold.

Świadek Wojciech Pastor:
Proszę mnie nie trzymać za słowa, bo zatarty, bo…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Bo chciałem to doprecyzować.

Świadek Wojciech Pastor:
OK, to jest kwartał nowych kamienic za Zieloną Bramą, za Motławą, po lewej… po prawej stronie, idąc w dół. Potem mamy ulicę Szafarnia, w lewo, ich siedziba, ta pierwsza była po prawej. Chodziłem tam vis-à-vis na lunch w trakcie przerwy i w trakcie takiej przerwy poszedłem, z tym moim CV, również tam do siedziby.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Rozumiem.

A czy pan Marcin P. lub pani Katarzyna P. rozmawiali z panem lub w pana obecności na temat złota w Amber Gold? Czy kiedykolwiek był pan świadkiem rozmowy na temat złota z Amber Gold?

Świadek Wojciech Pastor:
Zapewne – tak, no, ale…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Zapewne – tak, to kto…

Świadek Wojciech Pastor:
Na pewno – tak, tylko…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Na pewno – tak. W jakich okolicznościach rozmawialiście państwo o…

Świadek Wojciech Pastor:

Oni między sobą.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Oni między sobą, dobrze. To zostańmy przy tej sytuacji. Był pan świadkiem rozmowy między panią Katarzynę P. a panem Marcinem P. na temat złota z Amber Gold?

Świadek Wojciech Pastor:

Nie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Nie?

Świadek Wojciech Pastor:

Nie.

No tak, żeby oni między sobą rozmawiali a ja, żebym podsłuchał, to nie. No, miałem ogólne szkolenia. Widziałem sztabkę złota na…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czego dotyczyła rozmowa pani Katarzyny P. i pana Marcina P., której był pan mimowolnym, jak rozumiem, świadkiem?

Świadek Wojciech Pastor:

Nie, no, nie podsłuchałem żadnej rozmowy, jeżeli o to panu…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale nie pytam, czy pan podsłuchiwał. Świadek przed chwilą zeznał, mówiąc, że zapewne była taka rozmowa, gdzie państwo P. rozmawiali na temat złota z Amber Gold.

Świadek Wojciech Pastor:

Może nie… że inwestuje się w lokaty, w złoto itd. No, no, że ktoś założył lokatę w złoto, o, tego typu rozmowy na temat takie… natomiast rozmowy o kruszcu między nimi nigdy nie podsłuchałem.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A czy pani Katarzyna… ja nie pytam, co pan podsłuchał, ja pytam, czy pani Katarzyna P. rozmawiała kiedykolwiek z panem…

Świadek Wojciech Pastor:

…nie byłem świadkiem takiej rozmowy.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…na temat złota z Amber Gold, gdzie jest przechowywane…

Świadek Wojciech Pastor:

W BGŻ, tak. Taka ogólna informacja…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czyli rozmawiał pan z panią Katarzyną P.?

Świadek Wojciech Pastor:

Nie, nie, nie. To przed rozpoczęc…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Z panem Marcinem P. czy pan rozmawiał na temat złota z Amber Gold?

Świadek Wojciech Pastor:

Z panem Marcinem P. na pewno nie rozmawiałem na temat złota.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Na pewno nie rozmawiał pan…

A z kim pan rozmawiał z pracowników Amber Gold albo z zarządu Amber Gold na temat tego złota?

Świadek Wojciech Pastor:

Boże, no, to była wiedza oficjalna, że za lokaty kupowane jest złoto.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Od kogo pan pozyskał takie informacje, że za pieniądze klientów Amber Gold jest kupowane złoto?

Świadek Wojciech Pastor:

Na szkoleniach wprowadzających mnie do firmy, przede wszystkim. No, to było… były szkolenia, które, nim rozpocząłem pracę, odbywały się w siedzibie i nawet takie złoto widziałem. Pamiętam to jak dziś, bo poprosiłem o potrzymanie tego złota, bo nigdy nie widziałem takiej sztabki wcześniej.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Rozumiem.

To była kilogramowa sztabka złota?

Świadek Wojciech Pastor:

Pięćsetgramowa.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Pół kilograma.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

(wypowiedź poza mikrofonem)

Świadek Wojciech Pastor:

No, tych płaskich. No, byłem zdziwiony. I w środku był certyfikat jakiś. To zresztą było to… W certyfikat, jak tego złota… że to ma tam 999 próby, ważyła 500 gramów i że firma inwestuje w ten kruszec i zakupuje go w różnych miejscach, i gra nim czy tam handluje nim w trakcie tej lokaty kilkukrotnie, w związku z tym ten procent zysku z tej lokaty jest taki, a nie inny.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

To taką wiedzę uzyskał pan podczas szkolenia…

Świadek Wojciech Pastor:

Szkolenia.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…wtedy, kiedy zostawał pan pracownikiem Amber Gold?

Świadek Wojciech Pastor:

…pracownikiem, tak.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

A kto prowadził to szkolenie, przepraszam?

Świadek Wojciech Pastor:

Prowadziło wiele osób, natomiast złoto przyniosła pani Katarzyna. No, ja pamiętam akurat to. Była jakaś pani kadrowa, był jakiś tam pan chyba od IT i była pani Katarzyna P.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A czy często dochodziło do sytuacji, w której podczas rozmów z kontrahentami wjeżdżało złoto, sztabki złota na wózku, żeby pokazać kontrahentom lub zrobić wrażenie, że to złoto firma Amber Gold posiada?

Świadek Wojciech Pastor:

Nie z moimi, no.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Słucham?

Świadek Wojciech Pastor:

Nie z moimi kontrahentami, za których byłem…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Nie z pana kontrahentami… ja mówię o kontrahentach firmy Amber Gold.

Świadek Wojciech Pastor:
Proszę pamiętać, że ja nie operowałem z centrali. Ja operowałem z domu, ze swojego biurka, gdzie miałem skonstruowane miejsce do pracy, bo takiego miejsca nie miałem prawie do końca. No, potem na Świętokrzyską mnie przeniesiono i tam, bo już bardzo prosiłem o…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Świętokrzyską, w Warszawie, tak?

Świadek Wojciech Pastor:
Tak, tak, zresztą do oddziału, który też ja wynalazłem.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
To jak jesteśmy już przy złocie z Amber Gold… to kiedy pan po raz pierwszy dowiedział się, że firma Amber Gold nie kupuje za pieniądze klientów złota, czyli że wpłaty są na dużo wyższą kwotę niż zostało zakupione złoto przez firmę Amber Gold?

Świadek Wojciech Pastor:
Z doniesień medialnych, z doniesień medialnych, z informacji, z wiadomości.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Z wiadomości.

Świadek Wojciech Pastor:
To nie miałem takiej wiedzy.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
A czy kiedykolwiek pan rozmawiał z zarządem Amber Gold na temat tego, czy to złoto za pieniądze klientów jest kupowane, jest nabywane przez firmę Amber Gold?

Świadek Wojciech Pastor:
To było dla mnie oczywiste, że jest.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Dla pana było to oczywiste i pan nie pytał pani Katarzyny P., ani pana Marcina P.

Świadek Wojciech Pastor:
Pytałem o inne rzeczy, które budziły moje wątpliwości, ale…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
A jakie rzeczy budziły pana wątpliwości, jeśli chodzi o działalność Amber Gold?

Świadek Wojciech Pastor:
O samą działalność… Amber Gold nie budziło wątpliwości. Bardziej budził moją wątpliwość ten wpis do KNF, dlaczego to się dzieje…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Jakby pan mógł tylko bliżej mikrofonu.

Świadek Wojciech Pastor:
…dlaczego się dzieje tak, że ktoś ma pretensje do firmy, szczególnie KNF, że, no, wpisują ich na listę ostrzeżeń finansowych. Żeby oni to wytłumaczyli i odnośnie do tego, co było wcześniej już mi wiadome, tej Multikasy, czyli tej firmy…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Kiedy pan pozyskał informacje, że firma Amber Gold jest wpisana na listę ostrzeżeń publicznych Komisji Nadzoru Finansowego?

Świadek Wojciech Pastor:
Nie wiedziałem, co to jest Komisja Nadzoru Finansowego jak podejmowałem tam pracę, bo nie to jest moim zajęciem w życiu…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
No, ale miał pan jakieś informacje.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Może pan do mikrofonu mówić trochę głośniej?

Świadek Wojciech Pastor:
Przepraszam, cały czas próbuję, o.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
No, dobrze.

Świadek Wojciech Pastor:
…i dostałem informację, to była medialna informacja, o tym zaczęły informować i pisać media. Jest to…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Znaczy medialna informacja, przepraszam, że przerywam.

Świadek Wojciech Pastor:
Tak, tak, tak.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Ale medialna informacja to była od jesieni 2009 r., ponieważ na stronie Komisji Nadzoru Finansowego było ostrzeżenie…

Świadek Wojciech Pastor:
Nie wchodziłem na tę stronę i nie wiedziałem.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…jeśli chodzi o Amber Gold.

Świadek Wojciech Pastor:
Nie wiedziałem. Wiedziałem o tym wykroczeniu, znaczy wykroczeniu, o nieudanym biznesie pana Marcina związanym z Multikasą.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
O jego wyroku pan wiedział?

Świadek Wojciech Pastor:
Nie, nie wiedziałem. Ja w ogóle, jak dowiedziałem się potem w telewizji, jak pokazywali te tabelki, jaki wyrok się nakładał na który, to tak, jakbym słuchał o jakiejś w ogóle innej osobie. No, to dla mnie…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
A kiedykolwiek, ponieważ też wiemy o tym, że pan był w bezpośrednim otoczeniu pana Marcina P.

Świadek Wojciech Pastor:
Tak, no, byłem.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
I pan wielokrotnie z panem Marcinem P., jak rozumiem z akt sprawy, pan rozmawiał?

Świadek Wojciech Pastor:
Jak pan pewnie już…

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Znając te dokumenty.

Świadek Wojciech Pastor:
…zna sprawę, to pan Marcin jest tak wycofaną osobą, że ciężko w ogóle z nim porozmawiać, no, to są jakieś tak zdawkowe zdania. A rozmawiałem z panią Katarzyną i tak naprawdę to pani Katarzyna zabiegała o tę znajomość, żeby ją kontynuować a nie pan Marcin, i to ze względów zupełnie innych niż biznesowe, po prostu, już tam…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
A z jakich względów?

Świadek Wojciech Pastor:
Interesowała się moim życiem prywatnym, w tym momencie moim związkiem, no. To tyle. I to spowodowało, że gdzieś tam byłem w okolicy, zaproszono nas na sylwestra.
Za cicho znowu mówię?

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Proszę świadka, ale to znaczy interesowała się Katarzyna P. sferą prywatną świadka, tak?

Świadek Wojciech Pastor:
Tak.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Czy mieliście jakiś romans czy coś takiego?

Świadek Wojciech Pastor:
Nie, nie, nie, to nie o to chodzi. W tamtym czasie, dlatego też przeprowadziłem się do Warszawy, tam poznałem dziewczynę

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Modelkę, tak, i to rozumiem, że chodzi o ten wątek.

Świadek Wojciech Pastor:
Modelkę, tak. Zakochałem się, tak.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Tak myślałem.

Świadek Wojciech Pastor:
I stąd się znalazłem w Warszawie. I gdyby nie to, to pewnie nie zatrudniłbym się w tej firmie i pewnie moje życie zupełnie inaczej by się potoczyło i nie wylądowałbym tutaj, gdzie teraz jestem. Chociaż…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Ja mam pytanie do świadka, wróciłbym do tego pytania, jeśli chodzi o to złoto z Amber Gold, tak, bo od tego wyszliśmy.

Świadek Wojciech Pastor:
Dobra… dobrze.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Tutaj świadek przekazał więcej informacji troszkę też na inne tematy.

Świadek Wojciech Pastor:
Jestem po to, żebyście państwo wyjaśnili tę sprawę, bo dla mnie to jest najbardziej istotne.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Ale, oczywiście, jakby cieszę się z takiej deklaracji, Mam nadzieję, że również będzie świadek odpowiadał na nasze pytania w sposób precyzyjny – taki, który umożliwi Komisji…

Świadek Wojciech Pastor:
Tak chcę. I tak chcę.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…uzyskanie informacji na temat firmy Amber Gold. Czy pan Marcin P. lub pani Katarzyna P. rozmawiali z panem na temat ukrycia złota z Amber Gold? Czy kiedykolwiek był pan świadkiem takiej rozmowy…

Świadek Wojciech Pastor:
Nigdy, nigdy.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…żeby polecili innej osobie…

Świadek Wojciech Pastor:
Nigdy nie byłem świadkiem, nigdy mi nie polecano. Nie, nigdy nie byłem w takiej… jestem sto procent pewien.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
A czy w pana obecności pan Marcin P. lub pani Katarzyna P. spotykali się lub rozmawiali telefonicznie z osobami, które wywierałyby na nich jakiś wpływ, decydowały tak naprawdę o tym, jakie będą dalsze działania firmy Amber Gold? Proszę odpowiedzieć, kogo pan…

Świadek Wojciech Pastor:
Może byłem w takiej sytuacji, natomiast nie, może byłem w takiej sytuacji, ale nie słyszałem takiej rozmowy. Może byłem w takiej sytuacji, ale nie słyszałem takiej rozmowy. I pan Marcin był raczej taką osobą, która, wydaje mi się, że tam nie kierowała się jakimiś uwagami z boku, tylko tak raczej takim autoratywnym stylem zarządzała firmą.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
A czy przy okazji współpracy z państwem P. poznał pan ich znajomego dominikanina, ojca Jacka?

Świadek Wojciech Pastor:
O nim słyszałem, ale nigdy go nie poznałem osobiście. To był ksiądz Jacek…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Co pan słyszał od pani Katarzyny P. na temat ojca Jacka?

Świadek Wojciech Pastor:
Że mają takiego znajomego, jest księdzem w Gdańsku w którymś z kościołów w Gdańsku. I że chodzą do niego na mszę i, że to jest taki ich przyjaciel, odwiedza ich.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Ale pan nigdy nie poznał, tak, pana…

Świadek Wojciech Pastor:
Ja go nigdy nie poznałem.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…ówcześnie ojca Jacka a dzisiaj – pana Jacka.

Świadek Wojciech Pastor:
Dowiedziałem się teraz, oglądając właśnie informacje, o tym ojcu Jacku. Może go poznałem, a na przykład nie wiedziałem, że to jest ksiądz, ale nie kojarzę tej twarzy w ogóle.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Czyli państwo nigdy nie rozmawialiście z małżeństwem P. na temat ojca Jacka?

Świadek Wojciech Pastor:
Rozmawiałem.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Rozmawiał pan.

Świadek Wojciech Pastor:
Że miał takiego znajomego.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Jak oceniał pan te relacje?

Świadek Wojciech Pastor:
No, takie ciepłe.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Ciepłe, ale na czym miała polegać ta ciepłota?

Świadek Wojciech Pastor:
Ciepłe, bliskie relacje na zasadach jakichś koleżeńskich. Pani Katarzyna bardzo wierząca. No, jak z księdzem…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Jak z księdzem, tak?

Świadek Wojciech Pastor:
I ze znajomym.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
A czy kiedykolwiek pan, czy kiedykolwiek świadek był uczestnikiem rozmów, które były organizowane za pośrednictwem ojca Jacka?

Świadek Wojciech Pastor:
Nie, nie, nie. Nigdy.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
To ostatnie pytanie.

Czy świadek miał informacje, czy kiedykolwiek był świadkiem rozmowy pana Marcina P. lub pani Katarzyny P., kiedy wskazywali, że spotkają się u ojca Jacka?

Świadek Wojciech Pastor:
Nie przypominam sobie, żeby była sytuacja taka, że w mojej obecności oni się umawiali do pana Jacka, tak rozumiem to, że gdzieś się spotkają u pana Jacka. Nie, nie przypominam sobie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
A to o czym pan rozmawiał z panią Katarzyną P. i panem Marcinem P., bo ten obraz, który pan tutaj przedstawia, jest zgoła odmienny od tego, co do tej pory zeznawali inni świadkowie, wskazując, że pan był jedną z najbliższych zaufanych osób pan Marcina P. i pani Katarzyny P., uczestniczył w wielu wskazywanych przez świadków rozmowach. To o czym pan rozmawiał? Tylko i wyłącznie o modzie czy rozmawialiście państwo o złocie, o pieniądzach, o Amber Gold?

Świadek Wojciech Pastor:
O złocie – nie. Wtedy moja dziewczyna kupowała mieszkanie, o tym mieszkaniu, o jakichś wycieczkach, które były zaplanowane na najbliższy czas. Takie small talk-i.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
A kiedy ostatni raz pan rozmawiał z panią Katarzyną P.?

Świadek Wojciech Pastor:
No, dosyć późno, bo 4 marca 2013 r.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Czyli…

Świadek Wojciech Pastor:
4 marca 2013 r.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…po ogłoszeniu likwidacji Amber Gold…

Świadek Wojciech Pastor:
Tak, tak.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…nadal państwo utrzymywaliście kontakt?

Świadek Wojciech Pastor:
Nie… nie utrzymywaliśmy kontaktu, był… pani Katarzyna zadzwoniła do mnie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Od 13 sierpnia 2012 r., tej decyzji o likwidacji *de facto* upadłości Amber Gold…

Świadek Wojciech Pastor:
Nie, nie tam były…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…do marca 2013 r. czy państwo mieliście ze sobą kontakt telefoniczny, osobisty?

Świadek Wojciech Pastor:
Jakiś telefoniczny, jakieś tam rozmowy były. Ja do końca wierzyłem…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Na jaki temat państwo rozmawialiście?

Świadek Wojciech Pastor:
No, że ją spytałem, jak się czuje…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
No, tak o pogodzie, naprawdę? Świadek jakby przed chwilą mówił o tym, że świadek tutaj poinformuje nas…

Świadek Wojciech Pastor:
To jest moja, to jest moja szefowa…była moją szefową. Wtedy jeszcze, wtedy jeszcze…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Znaczy, już nie była pana szefową, bo rozumiem, że pan już nie pracował w Amber Gold po upadłości.

Świadek Wojciech Pastor:
Znaczy, wcześniej była, wcześniej była moją, wcześniej, wcześniej była moją szefową. Zgadza się, wcześniej niż pan Janusz Mirowski. Natomiast no, ja uważałem, że ta pani… teraz już nie wiem, co mam uważać tak naprawdę, żeby to, ta Komisja jak gdyby i to postępowanie sądowe dobiegło końca, bo chciałbym sam dla siebie wiedzieć, co tam się wydarzyło. Ale uważałem, że pani Kasia nie miała jak gdyby z tym wielkim przekrętem nic do czynienia, a teraz już tego nie wiem.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Czyli dzisiaj nazywa pan Amber Gold przekrętem?

Świadek Wojciech Pastor:
No, ludzie nie dostali pieniędzy, ludzie nie odebrali pieniędzy.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Kiedy po raz pierwszy pan doszedł do tych wniosków, że pracował pan dla osób, które doprowadziły do tego przekrętu.

Świadek Wojciech Pastor:
No, to dokładnie pamiętam. Była taka chyba konferencja, że tam mieli klienci otrzymać pieniądze w ciągu dwóch dni i, że im są konta zablokowane, a pieniądze są na kontach technicznych i w ciągu dwóch dni miało to zostać wypłacone. Wtedy były zapewnienia wszystkich, że… zarządu, że to zostało wypłacone i te pieniądze nie…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
I już ostatnie naprawdę pytanie w tej serii…

Świadek Wojciech Pastor:
Mhm.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Czy pan wpłacał swoje oszczędności w, tak zwane, lokaty w złoto lub w inne kruszce do firmy Amber Gold?

Świadek Wojciech Pastor:
Ja nie, ja nie.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Pan nie?

Świadek Wojciech Pastor:
Ja – nie, mój brat stracił wszystkie oszczędności. Mój brat np.…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Jeszcze raz?

Świadek Wojciech Pastor:
…stracił wszystkie swoje oszczędności w tej firmie, mój brat.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Pana brat, tak?

Świadek Wojciech Pastor:
Mój brat.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Ile tych pieniędzy było?

Świadek Wojciech Pastor:
No, to było 8 tysięcy, ale to były jego wszystkie oszczędności.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Rozumiem, dziękuję bardzo, na tym etapie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):
Nie wiem, który z panów pierwszy?

Poseł Witold Zembaczyński (N):
No, to musi pan wybrać jakoś…

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):
No, to pan Zembaczyński, proszę bardzo.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Dziękuję za ten zaszczyt.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, świadek tutaj mówi, że taka była szczególna relacja między świadkiem a Katarzyną P.?

Świadek Wojciech Pastor:
No, taka wybudowana wcześniej w firmie…

Poseł Witold Zembaczyński (N):
A Marcin P. nie był zazdrosny?

Pełnomocnik świadka Łukasz Rudowski:
Mili państwo…

Poseł Witold Zembaczyński (N):
O, pan mecenas się uaktywnił, dzień dobry.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):
Myślę, myślę, że jednak to…

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Nie no, to jest bardzo ważne, żebyśmy się dowiedzieli o tych relacjach, ponieważ pan może wie, gdzie jest złoto?

Świadek Wojciech Pastor:
Nie był zazdrosny, ja byłem, panie pośle wtedy… ja byłem wtedy bardzo szczęśliwie zakochany.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):
Panie pośle, panie… myślę, że, że jednak wkraczamy tu w delikatną sferę.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Dobrze, idźmy dalej.

Nie był zazdrosny…

Świadek Wojciech Pastor:

Nie był zazdrosny, nie był zazdrosny. Ja wiem, że późniejsze doniesienia mogły na to wskazywać, że, że powinien być, ale… no… nie był, no, ja byłem szczęśliwie zakochany.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Trochę tak pan zasugerował, że to pani Katarzyna chciała się z panem spotykać, Marcin P. nie i tak dalej.

No, ale to myślę, że za daleko idące pytanie, panie pośle.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Dobrze już nie wchodźmy w tę sferę prywatną, aczkolwiek jako taki człowiek z najbliższego kręgu Katarzyny P. …

Świadek Wojciech Pastor:

No, najbliższego kręgu to dużo powiedziane.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Za dużo powiedziane, no bo tutaj tak odczytujemy w zeznaniach złożonych przez pana Michała Forca, który w ABW wynurzał się na temat taki, gdzie no, jasno widać pan Pastor i Katarzyna P. byli w dobrych relacjach i: „Marcin mówił, że planuje sprzedać złoto w NBP…" – to jest cytat – „…Sprzedawać mieli złoto pełnomocnicy, chyba Pastor z Katarzyną P."

Czy pan potwierdza tę informację?

Świadek Wojciech Pastor:

Nie potwierdzam, nie było takiej sytuacji, nigdy nie byłem poproszony o żadne… o żadną sprzedaż złota, nie rozmawiano… nie składano mi takich propozycji…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

A proszę powiedzieć, czy pan… czy pana praca była finansowana również podprogowo? Mam tutaj na myśli…

Świadek Wojciech Pastor:

Co to znaczy podprogowo?

Poseł Witold Zembaczyński (N):

…np. wyjazd 2011 r., no przełom lat 2011/2012, był pan na wyjeździe z rodziną P. do Zakopanego, tak?

Świadek Wojciech Pastor:

To nie była rodzina, tylko tam byli…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Znaczy, ale małżeństwo P. było?

Świadek Wojciech Pastor:

Małżeństwo P., tak, tak, natomiast…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

A zapłacił pan ten za ten wyjazd? Czy to Marcin P. płacił?

Świadek Wojciech Pastor:

Ja zapłaciłem, zapłaciłem całą pensję, byłem wkurzony na maksa, bo musiałem zapłacić za ten… za tę jedną noc 4 tysiące.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

A to kazali panu pracować i jeszcze płacić za to?

Świadek Wojciech Pastor:

No, zapłaciłem, tak, tak. No i następnego dnia rano pojechałem do… na Słowację na snowboard, naprawdę nie byłem zadowolony z tego wyjazdu. Nie widziałem w tym wtedy nic złego łączyć przyjemne z pożytecznym i tak chciałem jechać w góry na Sylwestra…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

No dobrze, dobrze, OK, OK. Niech już to wystarczy.

Świadek Wojciech Pastor:

…a pozbawiłem się jeszcze środków na wyjazd.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Proszę powiedzieć, czy panu coś wiadomo cokolwiek na temat korumpowania miejskich urzędników w Gdańsku przez osoby powiązane z Portico?

Świadek Wojciech Pastor:

Czy Portico rozumiem, że to była ta firma, która miała tę Ołowiankę chyba, tak? Ale nic nie wiem, to tylko takie, takie informacje, jak pracowałem u dewelopera.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Czyli coś jeszcze ze szczegółów może pan przytoczyć?

Świadek Wojciech Pastor:

Przepraszam?

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Coś jeszcze z tych szczegółów odnośnie Portico może pan przytoczyć?

Świadek Wojciech Pastor:

Nie, nie, bo wydawało… wydaje mi się, że Portico to była taka firma, która miała chyba grunty jakieś w Gdańsku i pracując u dewelopera wiedziałem, że jest taka firma, która ma grunty, jeżeli oni… je sprzeda, to zasłonią widok moim klientom. No, to była moja wiedza, ogólna.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Zeznawał pan również, że Katarzyna P. była przeciwna zakupowi OLT, tak, linii lotniczych? Czy to prawda? Co dokładnie mówiła? Czy dzieliła się z panem tymi wątpliwościami?

Świadek Wojciech Pastor:

Nie, nie to był takie… taki artykuł był…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Tak?

Świadek Wojciech Pastor:

…że rzuciła talerzami w momencie, jak się dowiedziała…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

A pan nie zeznawał na ten temat?

Świadek Wojciech Pastor:

Zeznawałem.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

No i co pan mówił.

Świadek Wojciech Pastor:

No, chyba coś takiego właśnie, że…

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Ale nie powoływał się pan na artykuł.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

No… ale o talerzach pan mówił, czy właśnie o tym, że miała wątpliwości?

Świadek Wojciech Pastor:

Dla mnie to była tak abstrakcyjna sytuacja, ktoś kupuje linie lotnicze, no…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

OK, no dobrze, ale pytam pana o to, czy ta decyzja o zakupie linii lotniczych była autonomiczną decyzją Marcina P., w świetle tego, co pan zeznał, według pana wiedzy, ze sprzeciwem Katarzyny P.?

Świadek Wojciech Pastor:

No, to w ogóle, tam jak gdyby wszystkie decyzje podejrzewam, że… podejrzewam, że podejmował pan Marcin a nie pani Kasia.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Czyli jaka była rola Katarzyny P.?

Świadek Wojciech Pastor:

Pan Marcin był bardzo wycofaną osobą, ona w związku z tym jak gdyby komunikowała, komunikowała…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Niech pan tak pochyli ten mikrofon do ust, żeby mikrofon i usta była na jednym poziomie, to wtedy najlepiej wychodzi.

Świadek Wojciech Pastor:

Lekcję powinienem wziąć obsługi tego…

W każdym razie…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Nie, lekcja obsługi niepotrzebna, tylko mówić do lampki trzeba było.

Świadek Wojciech Pastor:

OK, w każdym razie podejrzewam, że tam decyzje były podejmowane przez pana Marcina, a pani Katarzyna je wyrażała, te decyzje.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

OK, dziękuję.

A proszę powiedzieć, bo tutaj była w spółce tworzona lista wszystkich pracowników, którzy mieli lokaty w Amber Gold. Pan powiedział, że nie miał tej lokaty.

Świadek Wojciech Pastor:

Ja lokaty nie miałem. Nie miałem oszczędności, więc…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Proszę?

Świadek Wojciech Pastor:

Nie miałem oszczędności, więc…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

A, nie było oszczędności.

A chciałem się jeszcze dopytać o to, czy pan wiedział o tym, że w samochodach Amber Gold, bo pan również się takim posługiwał, były zamontowane nadajniki GPS.

Świadek Wojciech Pastor:

Nie, nie wiedziałem.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

I stąd ta sytuacja związana z pana wyjazdem do Amsterdamu?

Świadek Wojciech Pastor:

No tak, znaczy….

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Niech pan opowie o tym. Czy tutaj był pan obciążony jakimiś kosztami? Czy to poszło w niepamięć? Jak wyglądała ta praca pana po tym fakcie? I dlaczego w dalszym ciągu miał pan tak duże zaufanie ze strony, chyba, Katarzyny P.?

Świadek Wojciech Pastor:

Przede wszystkim to nie wyszło z GPS, tylko z mandatu.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Fotoradar pana zgubił?

Świadek Wojciech Pastor:

Nie, za parkowanie pod hotelem. Skończył się czas i dostałem mandat. I przyszedł do firmy mandat za parkowanie, w Amsterdamie, samochodem służbowym.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

No i jaka była reakcja kierownictwa na to?

Świadek Wojciech Pastor:

No, nie byli zadowoleni, byli wściekli na mnie. Natomiast obróciłem to w żart, jakąś śmieszną historię.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Rozbawił pan ich.

Świadek Wojciech Pastor:

No, nie powinienem, nie miałem zgody na wyjazd.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

A proszę powiedzieć…

Świadek Wojciech Pastor:

Natomiast po tym fakcie jakoś tak się stało, że dali mi takie przyzwolenie na korzystanie z tego samochodu służbowego do celów prywatnych.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

To już po fakcie tego wyjazdu do Amsterdamu?

Świadek Wojciech Pastor:

Po fakcie, po fakcie.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Ale relacje nie były zaburzone w wyniku tego?

Świadek Wojciech Pastor:

Nie, nie. No, naprawiłem je.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Naprawił pan.

Mam takie pytanie właśnie odnośnie pana działki, bo pan zajmował się ekspansją, prawda?

Świadek Wojciech Pastor:

Tak.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Czy w tych zleceniach, jeżeli chodzi o przygotowanie lokali i wynajmowanie, były jakieś szczególne oczekiwania ze strony małżeństwa P., coś, co zwróciło pana uwagę co do lokalizacji, co do…

Świadek Wojciech Pastor:

Miały być to topowe miejsca, miały to być topowe miejsca.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

To było jedyne kryterium?

Świadek Wojciech Pastor:

Topowe miejsca, widoczne, z dobrą ekspozycją, z witrynami. Co do metraży raczej tych wytycznych nie było. Każdy lokal był traktowany indywidualnie.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Umowy zawieraliście wtedy z reguły na pięć lat, według naszej wiedzy.

Świadek Wojciech Pastor:

Na pięć lat, to był wymóg. Wakacje czynszowe, pięcioletnie umowy.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

I z czego wynikał akurat taki czasokres? To dosyć długo.

Świadek Wojciech Pastor:

Bo podobno lokale były skalkulowane. No, teraz wiemy, że to było mydlenie oczu. Ale skalkulowane były na pięć lat, żeby przez pięć lat mogły przynosić, przynieść… pięć lat były potrzebne, żeby ten lokal przyniósł…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Czyli te nakłady inwestycyjne na przygotowanie lokalu wymagały pięcioletniej obecności handlowej w tym miejscu, żeby…

Świadek Wojciech Pastor:

Chyba trzy, a pięć to było…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Żeby być rentownym, tak?

Świadek Wojciech Pastor:

Tak, dokładnie.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

A czy był panu rysowany jakiś taki horyzont działalności Amber Gold? Czy…

Świadek Wojciech Pastor:

Do jakiego momentu chcą dojść? Nie.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Nie, chodzi mi o te pięć lat. No, bo to dosyć długo, jeżeli chodzi o takie…

Świadek Wojciech Pastor:

Nie, nie.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

…umowy, które właściwie przy tej… No, jak na taką piramidę, to długo. Może jak na normalny podmiot gospodarczy, taki, powiedzmy sobie, nie z szarej strefy to…

Świadek Wojciech Pastor:

To też jest długo, na zwyczajny podmiot najem lokalu na pięć lat to też jest długo. To też jak gdyby mnie utwierdzało w tym fakcie, że firma ma trwać i trwać.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

To pana uspakajało jak gdyby, że wszystko gra?

Świadek Wojciech Pastor:

Też, też. Umowy są dwuletnie, trzyletnie. To są takie standardy. Pięć lat to jest naprawdę dużo.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Dobrze.

Proszę powiedzieć, czy pan również brał udział przy sprzedaży mieszkania prezydentowi Adamowiczowi.

Świadek Wojciech Pastor:

Tak.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Kiedy to było?

Świadek Wojciech Pastor:
Umowa końcowa była 4 lutego albo w marcu, 4 marca może albo lutego 2011 r.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Pan osobiście zna prezydenta, tak?

Świadek Wojciech Pastor:
Osobiście go nie znam. Siedział u notariusza w jednym… pan prezydent był u notariusza w jednym pomieszczeniu.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Aha. Ale był osobiście tam?

Świadek Wojciech Pastor:
Tak, tak, był osobiście.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
A czy były jakiekolwiek próby używania pana osoby jako jakiegoś łącznika do kontaktowania się z panem prezydentem? Czy pan…

Świadek Wojciech Pastor:
Ja pana prezydenta nie znam.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Nie zna pan?

Świadek Wojciech Pastor:
Nie, on był w jednym pomieszczeniu.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Czyli po tym już się nie spotykaliście więcej?

Świadek Wojciech Pastor:
Nie.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
No, i mamy wyjaśnione, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):
To teraz pan poseł Stanisław Pięta.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):
Proszę pana, proszę świadka…

Świadek Wojciech Pastor:
Tak, słucham.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):
…chciałem pana zapytać, czy docierały do pana, nie wiem, uwagi, wątpliwości, jakaś krytyka ze strony innych pracowników. Czy miał pan… czy uczestniczył pan w takich sytuacjach?

Świadek Wojciech Pastor:
One były, jak się potem dowiedziałem, między pracownikami. Natomiast ja miałem dość mocno niezależne stanowisko. Moja praca polegała na pracy w terenie, raportowaniu do centrali i rozliczania się z faktur. Więc tych rozmów… Ja nie byłem jak gdyby tak bardzo mocno w strukturze Amber Gold z racji tego, że taka była specyfika mojego miejsca pracy, w szczególności że jeszcze pracowałem z domu. Nie przychodziłem codziennie rano do pracy, tylko miałem zadaniowy tryb pracy a nie musiałem się stawiać. W związku z tym mało było tych takich rozmów między pracownikami. I nie słyszałem podejrzeń tam pomiędzy pracownikami, raczej zadowolenie. Pracownicy takiego szczebla

jak ja inwestowali w produkty, który sami sprzedawali. Nie rozumiałem, nie miałem powodów podejrzewać, że mają jakieś podejrzenia czy coś takiego.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Rozumiem, że pan nie miał powodów, ale…

Świadek Wojciech Pastor:

Nie rozmawiali w moim otoczeniu.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Nie rozmawiali przy panu.

Świadek Wojciech Pastor:

W moim otoczeniu nie rozmawiali o wątpliwościach. Może też z racji tego, że utrzymywałem bliską relację z panią Katarzyną i z panem Marcinem, to może nie mówili mi, bo się bali, że powtórzę.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Rozumiem. Proszę pana, jak pan sobie przypomina, jakiego… Inaczej. Czy pańskim zdaniem to było dobre małżeństwo? Jakie tam były relacje? Kto na kogo wywierał wpływ? Pan potrafi to określić?

Świadek Wojciech Pastor:

Uważałem, że świetn… O, na pewno pan Marcin był głową w tym małżeństwie. I uważałem, że to jest dobre małżeństwo realizujące się tak w sferze biznesowej i w życiu osobistym. Wtedy tak myślałem.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Bo wie pan, zastanawia mnie to, powiedział pan, że pani Katarzyna była osobą wierzącą, bardzo wierzącą, nawet tak pan…

Świadek Wojciech Pastor:

Pan Marcin również.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Rozumiem.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Nie znali siódmego przykazania: nie kradnij…

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Proszę pana, proszę świadka, ale jednocześnie stwierdził pan, że pani Katarzyna interesowała się pana życiem prywatnym, pańskim związkiem…

Świadek Wojciech Pastor:

Tak. No, życiem prywatnym mojej dziewczyny bardziej a nie moim. Teraz tak…

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Tak? Takie dość niestandardowe.

Świadek Wojciech Pastor:

No, takie tam niestandardowe. Znaczy, ja wiem? No, kobiety lubią modę.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Rozumiem.

Świadek Wojciech Pastor:

To są jakieś tam prywatne moje sprawy.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Rozumiem, OK, to ja w takim razie dziękuję.

Może jeszcze… może jeszcze jedno pytanie. Do kogo pańskim zdaniem Katarzyna P. miała największe zaufanie? Czy może pan…

Świadek Wojciech Pastor:

Do swojego męża, do pana Marcina, moim zdaniem. To jest moje zdanie. Może miała do kogoś… Do pana Marcina miała największe zaufanie.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Rozumiem.

A czy był pan świadkiem takiej sytuacji, w której pani Katarzyna okazałaby, nie wiem, strach, niepokój? Czy może pan powiedzieć czego się obawiała? Czy przypomina pan sobie takie zdarzenia?

Świadek Wojciech Pastor:

No, przypominam sobie taką jedną sytuację. W ogóle pani Katarzyna była bardzo żywiołową osobą, czyli to taki…

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Żywiołową, tak?

Świadek Wojciech Pastor:

Tak, raczej taki włoski charakter, bym powiedział, niż stonowany.

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Włoski charakter, trochę jak Cosa Nostra?

Świadek Wojciech Pastor:

Nie, no, włoski charakter, jeżeli chodzi o emocjonalność, czyli dużo mówiła, bardzo energiczna, przeciwieństwo pana Marcina. I taka była kolacja, chyba jedna z ostatnich, jaką żeśmy wspólnie mieli. Widziałem strach w jej oczach i powiedziała mi, że nadchodzą ciężkie czasy. Wtedy to było. To już pod koniec naszej znajomości i chwilę przed końcem całego tego przedsięwzięcia, Amber Gold.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Nie słyszał pan, nie wie pan, by ktoś panią Katarzynę P. lub pana Marcina P. szantażował…

Świadek Wojciech Pastor:

Nie.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Groził im?

Świadek Wojciech Pastor:

Znaczy ja nie byłem tego świadkiem. Nie byłem świadkiem, żeby im groził. Mi grożono później, w końcu pracy. Ale to jakieś takie zupełnie rzeczy sąsiedzkie bardziej też.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Rozumiem, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, pan poseł Brejza.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Dziękuję.

Proszę świadka, 27 lipca 2012 r. napisał pan SMS-a do pana Marcina P.: „Jesteśmy z wami całym sercem i dumni, że jesteście naszymi przyjaciółmi. Tacy ludzie jak wy, to skarb Polski, tyle że ten kraj jeszcze do tego nie dorósł. Trzymajcie się ciepło. Madzia, Wojtek.”

Świadek Wojciech Pastor:

No.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Podtrzymuje pan?

Świadek Wojciech Pastor:

Napisałem takiego SMS-a, chciałem ich wesprzeć na duchu. Jeszcze nie wierzyłem wtedy w to, że oszukali…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Do mikrofonu może pan jednak mówić?

Świadek Wojciech Pastor:
A…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Niech pan sobie przysunie całą centralkę tutaj.

Świadek Wojciech Pastor:
Wtedy jeszcze wierzyłem, że są niewinni, że… Widziałem tę notatkę ABW, nie miałem…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
To jeszcze raz umowa przedwstępna. Kiedy była, w którym roku poznał pan Marcina P. i panią Katarzynę P.? Kiedy ta umowa przedwstępna była?

Świadek Wojciech Pastor:
2009 r.,2010 r., coś takiego. Musiałbym przypomnieć sobie.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Powiem panu, że umowa przedwstępna była w listopadzie 2010 r.

Świadek Wojciech Pastor:
W listopadzie.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Bo wcześniej mówił pan o 2009 r.

Świadek Wojciech Pastor:
No, nie pamiętam tego, przepraszam.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Kancelaria pani notariusz Janiny Tyszer w Gdańsku…

Świadek Wojciech Pastor:
Tak, we Wrzeszczu.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
…Wrzeszcz.

Świadek Wojciech Pastor:
Bo to…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Tak się składa, że tę umowę przedwstępną przesłał pan Marcin P. znowu do swojej zaufanej pani notariusz, czyli do pani notariusz Harendarczyk. Czy mówi panu coś to nazwisko?

Świadek Wojciech Pastor:
Nie, nie. Nie, moi no…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
A gdzie podpisywaliście umowę główną sprzedaży-kupna?

Świadek Wojciech Pastor:
U pani Janiny Tyszer w kancelarii…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
W tej samej kancelarii?

Świadek Wojciech Pastor:
Tak, tak też myślę.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Dobrze, dziękuję.

Teraz mam pytanie, kiedy dowiedział się…

Świadek Wojciech Pastor:
To był w ogóle zakres moich obowiązków.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
…i z jakich źródeł o tym, że Amber Gold znajduje się na liście ostrzeżeń publicznych KNF?

Świadek Wojciech Pastor:
No, moja wiedza odnośnie KNF jest bardzo mała, ponieważ ja się w ogóle o KNF…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Ale ja nie pytam o KNF, co to jest, kiedy dowiedział się pan…

Świadek Wojciech Pastor:
Ze źródeł medialnych. I prosiłem o wytłumaczenie.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
A z jakich źródeł medialnych?

Świadek Wojciech Pastor:
Z internetu, z internetu. Były artykuły, były informacje. Prosiłem o wytłumaczenie tego faktu, dlaczego tak się dzieje, dlaczego ktoś im zarzuca. Te wytłumaczenia wszystkie pani Katarzyny, w ogóle zarządu były naprawdę logiczne, no. Przecież nie tylko ja się dałem nabrać.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Możliwe jest, że taką informację przesyłała panu (bo dotarliśmy do takiego maila) pani Małgorzata Siekańska?

Świadek Wojciech Pastor:
Możliwe. Ja tej pani nie kojarzę, pewnie była jakimś pracownikiem, tak?

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
„Szanowni Państwo!...” – to jest mail kierowany do kilku osób, między innymi do pana – „…nie ukrywam, że zaniepokoił mnie trochę dzisiejszy artykuł…” – jest link do artykułu w „Biznes.interia.pl” – Nie powierzaj swoich pieniędzy. Czarna lista.

To jest ten artykuł „Uwaga: czarna lista naciągaczy.”

Świadek Wojciech Pastor:
Tak.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Przypomina sobie pan to?

Świadek Wojciech Pastor:
Ja pisałem tego maila?

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Nie, dostał pan takiego maila od tej pani.

Świadek Wojciech Pastor:
No możliwe, możliwe.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Pani napisała „Nie ukrywam, że zaniepokoił mnie trochę dzisiejszy artykuł”, czyli ten artykuł. Przypomina sobie pan ten artykuł?

Świadek Wojciech Pastor:
Nie, nie przypominam sobie. Nie przypominam.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Rozmawiał pan na temat…

Świadek Wojciech Pastor:
Z tą panią? Nie kojarzę tej pani, no. Może rozmawiałem, no, nie pamiętam teraz tego. A jeżeli coś odpisałem, no to…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Nie, nie odpisał pan nic, ale dostał pan taką informację. I to jest dość wczesny…

Świadek Wojciech Pastor:
To była może…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
…etap, bo to jest 7 czerwca 2011 r.

Świadek Wojciech Pastor:
A…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Informacja od pana, nie wiem, kontrahentki czy współpracowniczki, która mówi, że jest bardzo zaniepokojona.

Świadek Wojciech Pastor:
Ale to jest pracownica firmy Amber Gold czy jakiś wcześniejszy…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Nie, Małgorzata Siekańska.

Świadek Wojciech Pastor:
I ja ją dosta…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Marynarska 11.

Świadek Wojciech Pastor:
Dostałem tego maila?

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Tak. Mogę zresztą panu pokazać.

Świadek Wojciech Pastor:
Proszę, bo może, może kojarzę.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):
Prośba jest, żeby mówił pan do mikrofonu, bo to się nie nagrywa, a mam też informację, że pana po prostu nie słyszą.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Więc to jest jakby drugi miesiąc pracy pana, tak. Przypomina sobie pan to? Amber Gold?

Świadek Wojciech Pastor:
A, Platinum Nieruchomości, tak, pośrednik, pośrednik. Ale nie kojarzę tej pani.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
A dlaczego akurat do pana skierowała ta pani to?

Świadek Wojciech Pastor:
Capital Park. A to nie, Capital Park, przepraszam, to Capital Park jest właścicielem lokalu na Świętokrzyskiej. Tam koło, już teraz wiem, KNF. To jest mój kontrahent rzeczywiście.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Aha, czyli właściciel lokalu na Świętokrzyskiej?

Świadek Wojciech Pastor:
Tak.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
W drugim miesiącu pracy pana w Amber Gold wysyła panu informację, że jest zaniepokojony artykułem, w którym znajduje się Amber Gold, bo jest cała ta lista…

Świadek Wojciech Pastor:
Tak.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Ale to nie jest ten artykuł, z którego pan czerpał wiedzę na temat…

Świadek Wojciech Pastor:
Nie, to nie jest ten artykuł. Natomiast, no, nam tłumaczono, skąd ostrzeżenie KNF wobec Amber Gold. Tłumaczono nam to oficjalnie na szkoleniu. Pracownicy wiedzieli, co mają odpowiadać. Znaczy wiedzieli, no. Wiedzieli, posiadali taką wiedzę. Może jestem ignorantem…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Dobrze.

Świadek Wojciech Pastor:
…i nie wiedziałem wcześniej, co to jest KNF, ale, no, nie wiedziałem…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Dobrze.

Proszę świadka, gdzie świadek obecnie pracuje?

Świadek Wojciech Pastor:
Aktualnie nie pracuję. Zakończyłem niedawno pracę w pośrednictwie nieruchomości i teraz nie pracuję.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Czy zna pan pana Mariusa Olecha?

Świadek Wojciech Pastor:
No, znam.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Ale skąd pan zna?

Świadek Wojciech Pastor:
Jak wróciłem z Anglii z pracy…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Kiedy?

Świadek Wojciech Pastor:
W 2005 r. Taki był czas, jak Polska weszła do Unii, to wszyscy znajomi wyjeżdżali. Ja też wyjechałem. Pracowałem tam rok i wróciłem, i szukałem znowu pracy. I podjąłem taką pracę, zajmując się dystrybuowaniem produktu wódki w grupie HoReCa, czyli Hotel, Restaurant, Catering…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Czy można powiedzieć, że pan pracował u pana Mariusa Olecha?

Świadek Wojciech Pastor:
Pracowałem… znaczy pracowałem dla firmy pana Mariusa Olecha.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Ale to zna pan z pracy, czy ktoś panu polecił?

Świadek Wojciech Pastor:
Przepraszam…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Ktoś znalazł panu tę pracę, czy pan sam?

Świadek Wojciech Pastor:
Tak, znalazł mi.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
A kto znalazł pracę?

Świadek Wojciech Pastor:
Kolega z osiedla.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
A jak się nazywa kolega z osiedla?

Świadek Wojciech Pastor:
Paweł Wilkicki.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Mógłby pan powtórzyć…

Świadek Wojciech Pastor:
Kolega, kolega z osiedla, z Sopotu.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Nazwisko, imię?

Świadek Wojciech Pastor:
Paweł Wilkicki, Paweł Wilkicki.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
A jak długo pracował pan w tej firmie.

Świadek Wojciech Pastor:
Chwilę, siedem miesięcy, coś takiego. To była działalność gospodarcza. Jednoosobowa działalność gospodarcza. Wystawiałem raz w miesiącu fakturę.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
A kontaktował się osobiście w tamtym czasie pan z panem Mariusem Olechem?

Świadek Wojciech Pastor:
On nie był moim bezpośrednim przełożonym. Tam jeszcze był po drodze pan chyba Sylwester, nie pamiętam nazwiska. Nie pamiętam naz… Nie przypomnę sobie teraz.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
A jak nazwisko?

Świadek Wojciech Pastor:
Właśnie nie pamiętam, pan Sylwester był. To był dział sprzedaży, zajmowałem się sprzedażą tego alkoholu do…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
I co pan potem robił? 2005 r. to było zatrudnienie u pana Olecha, tak?

Świadek Wojciech Pastor:
Tak. Znaczy – zatrudnienie. To była jednoosobowa działalność gospodarcza.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Współpraca, powiedzmy. Jakąś umowę pan…

Świadek Wojciech Pastor:
Współpraca. Wiecie państwo, w Warszawie jest dużo pracy. A u nas to…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Ale mówimy teraz o Gdańsku, bo pan z Gdańska pochodzi, z tego, co wiem.

Świadek Wojciech Pastor:
Jestem z Sopotu.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Z Sopotu, z Trójmiasta. Dobrze. I w 2005 r. wrócił pan z Anglii, pracował przez siedem miesięcy w firmie pana Olecha.

Świadek Wojciech Pastor:
No, coś nie jestem…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Współpracował pan z firmą pana Olecha. Jak potem potoczyła się pana ścieżka zawodowa do Nowych Ogrodów? Niech pan powie.

Świadek Wojciech Pastor:

W międzyczasie pracowałem jeszcze u jednego dewelopera Format, pracowałem w SKOK Media, w Media SKOK.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Gdzie pan pracował?

Świadek Wojciech Pastor:

W Media SKOK również.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

A kiedy pan pracował w Media SKOK?

Świadek Wojciech Pastor:

Ja wiem, że to dziwnie teraz brzmi, ale chyba od razu po panu Olechu, no. Byłem odpowiedzialny za jakieś tam niewielkie rzeczy związane z organizowaniem takiej imprezy „Przegląd Muzyki Chrześcijańskiej" w Operze Leśnej i wystąpienie chóru w Bazylice Mariackiej.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Dobrze.

Ile miesięcy pan pracował w SKOK Media?

Świadek Wojciech Pastor:

Kilka, kilka.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Co było dalej? Kolega z osiedla polecił panu pana Mariusa Olecha, trafił pan tam do firmy pana Mariusa Olecha.

Świadek Wojciech Pastor:

Tak, od razu po powrocie z Anglii.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Ktoś polecił panu SKOK Media, czy sam pan znalazł zatrudnienie?

Świadek Wojciech Pastor:

Nie, ogłoszenie, ogłoszenie.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Z ogłoszenia. Co było potem? Jak pan trafił do Nowych Ogrodów?

Świadek Wojciech Pastor:

Potem zająłem się marketingiem hotelowym i pracowałem w dwóch hotelach. To był dłuższy okres. I później poszedłem do pracy do Nowych Ogrodów.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Dobrze.

A teraz niech pan powie mi, ponieważ w zeznaniach pana Forca… Znał pan w ogóle pana Forca przed Amber Gold, przez SKOK Media, przez pracę w SKOK Media na przykład?

Świadek Wojciech Pastor:

Nie, nie.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Pan współpracował?

Świadek Wojciech Pastor:

Nie.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Pan Forc pytany przez panią poseł Kopcińską, czym zajmował się pan Wojciech Pastor, odpowiedział: „Tego, szczerze powiedziawszy. nie wiem tak do końca".

Czym pan tam się zajmował tak naprawdę?

Świadek Wojciech Pastor:

Poszukiwałem lokalizacji pod placówki Amber Gold. Robiłem ofertę i wysyłałem do działu inwestycji, tak to się nazywało. Do pani Katarzyny, a potem do pana Janusza Mirowskiego, który był moim przełożonym. A wcześniej pani Katarzyna.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Czy zajmował się pan też rzeczami tak pobocznymi w działalności Amber Gold, jak wyszukiwanie prezentów ślubnych dla pana Marcina P. i Katarzyny P.?

Świadek Wojciech Pastor:

Nie kojarzę takiego faktu, szczerze mówiąc, prezent ślubny… Zresztą, jak oni brali ślub…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Akurat Marcin P. w liście do pani Małgorzaty Guldon, znanej panu…

Świadek Wojciech Pastor:

Tak.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

„Pani Małgosiu, w związku z listą prezentów przesyłam kilka propozycji: porcelanowa laleczka, serwis kawowy, lusterko, Łódź. Wojtek Pastor wie, o którym mowa."

Czy pan zajmował się…

Świadek Wojciech Pastor:

Lusterko, Łódź?

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Tak. Łódź, Piotrowska, cena ok. 300 zł. Czy pan zajmował się również sprawami prywatnymi małżeństwa P., oprócz wyszukiwania punktów ekspansji, wyszukiwania lokali? Czy pan załatwiał również prywatne sprawy państwa małżeństwa P.?

Świadek Wojciech Pastor:

Ja nie kojarzę w ogóle. Nie wiem, o co chodzi z tym mailem, szczerze powiem.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

No, wynika z niego, że pan wyszukiwał też…

Świadek Wojciech Pastor:

…znaleźć dla nich…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Tak, prywatne sprawy.

Świadek Wojciech Pastor:

Może…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Jeżeli tak poza wyszukiwaniem prezentów, czym jeszcze pan z prywatnego obszaru…

Świadek Wojciech Pastor:

Dość ciekawe, bo my w tym… podczas tego ślubu, kiedy oni…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Ale to już nie wnikajmy w ślub.

Świadek Wojciech Pastor:

A, dobra.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Niech pan opowie, jakie jeszcze prywatne rzeczy kazali panu załatwiać pan Marcin P. i Katarzyna P. poza ekspansją punktów?

Świadek Wojciech Pastor:

Proszę dać mi się zastanowić, staram się przypomnieć.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Dworek w Rusocinie już był.

Świadek Wojciech Pastor:

No na przykład. Ale…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Ale dziwna sprawa, pan zna go z liceum, pan mówił też…

Świadek Wojciech Pastor:

No, Trójmiasto jest bardzo małe. Dokładnie mogę powiedzieć, dlaczego go znam.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Ale powiem panu, że 99% ludzi w Trójmieście zapewne nie zna dworku w Rusocinie, który znajduje się…

Świadek Wojciech Pastor:

Tam mieszkał mój kolega w tym… Tam było przedszkole na dole i mieszkania socjalne jakieś takie… nie socjalne, tylko miejskie. I miał przydział miasta, no, przydział miasta, no bo wie pan…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Mam taką prośbę…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

To dobrze. To w takim razie czy pan pomagał w znalezieniu tej lokalizacji, bo wiemy, że pan Marcin P. korzystał z porad wielu osób, szukając nieruchomości do zainwestowania…

Świadek Wojciech Pastor:

Nie wiedziałem, nie wiedziałem…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Czy pan pomagał mu w podsunięciu tej nieruchomości?

Świadek Wojciech Pastor:

Nie wiedziałem, że jest na sprzedaż. Zresztą bym odwodził go od zakupu takiej nieruchomości.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Dobrze. A niech pan powie, pan Marcin Stąsiek jak rolę pełnił w Amber Gold…

Świadek Wojciech Pastor:

IT.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

…i od kiedy panowie się znacie.

Świadek Wojciech Pastor:

On w pewnym momencie…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Firma M.Telecom…

Świadek Wojciech Pastor:

Tak, tak.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Bardzo duże przepływy pomiędzy Amber Gold a M.Telecom, zadziwiająco duże.

Świadek Wojciech Pastor:
Tak? Tego to nie wiem.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Miliony złotych.

Świadek Wojciech Pastor:
Natomiast wiem, że pan… on jest z Warszawy zresztą, pan Stąsiek, chyba albo spod Warszawy. On był odpowiedzialny za wyposażenie lokali w momencie, kiedy ja z niego wychodziłem. Moja jakby była budowlanka, a w momencie, kiedy już lokal był zaadaptowany, wchodził pan Stąsiek i montował wszystkie rzeczy związane z IT. Znaczy…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
A kiedy panowie się poznaliście? W Amber Gold czy wcześniej się znaliście?

Świadek Wojciech Pastor:
Nie, my się poznaliśmy tutaj na Brackiej w momencie, kiedy przekazywałem ten lokal na Brackiej koło Orbisu, lokal Orbisu zresztą to jest.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
No, dobrze.
A pan Kuśmierczyk, znał pan pana Kuśmierczyka przed Amber Gold?

Świadek Wojciech Pastor:
Przed Amber Gold go nie znałem…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Nie.

Świadek Wojciech Pastor:
Był osobą odpowiedzialną za wszystkie kamery…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
To wiemy, tylko pytanie jest, czy pan znał.
A pana Daszutę kiedy pan poznał?

Świadek Wojciech Pastor:
W firmie Amber Gold. To był prawnik pana Marcina.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
A czy z kimkolwiek z pracowników Amber Gold kontaktował się pan przed dzisiejszym przesłuchaniem w ciągu ostatniego miesiąca, dwóch?

Świadek Wojciech Pastor:
W ogóle z pracownikami nie mam kontaktu. Nie mam z nikim.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Nie ma pan żadnego kontaktu, z nikim nie rozmawiał pan.

Świadek Wojciech Pastor:
Wyszukiwałem pana Janusza Mirowskiego, bo nie pamiętałem, jak ma na imię. Ale wyszukiwałem go w wyszukiwarce.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
A, proszę pana, czy pan Marcin P. prosił pana, żebyście się kontaktowali za pomocą kart prepaid?

Świadek Wojciech Pastor:
To nie na zasadzie proszenia. Była taka sytuacja, że po prostu chyba jakiś numer dostałem inny, pod którym miałem się skontaktować, bo on się chciał z nimi skontaktować.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Numer pan dostał inny do Marcina P.?

Świadek Wojciech Pastor:
Czy do pani Kasi, już nie pamiętam. Była taka sytuacja.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
A w jakiej sprawie mieliście rozmawiać na inny numer?

Świadek Wojciech Pastor:
Nie jestem w stanie powiedzieć, ale po prostu czy tam…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
A miał pan dzwonić ze swojego telefonu czy też z telefonu z innym numerem?

Świadek Wojciech Pastor:
Miałem dwa telefony, ten, co mam teraz cały czas, co był, czyli prywatny, i służbowy. Nie miałem żadnego innego.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
A czy proszono pana kiedykolwiek o to, żeby zakupił pan doładowanie prepaid dla pana Marcina albo dla pani Katarzyny, albo czy był pan świadkiem takich zdarzeń?

Świadek Wojciech Pastor:
Może doładowanie kupiłem.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Kiedy to miało miejsce?

Świadek Wojciech Pastor:
Jakoś tak pod… To już jest taki miks tych informacji. Wydaje mi się, że to było już jak była ta notatka ABW. Już potem ta operacja „Ikar" i to całe, co tam się wydarzyło później. To chyba w tym okresie doładowanie w kiosku w Sopocie kupowałem.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Dla Marcina P.?

Świadek Wojciech Pastor:
Dla nich.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Dla nich.

Świadek Wojciech Pastor:
Nie wiem dla kogo.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Kiedy poznał pan pana Kunachowicza?

Świadek Wojciech Pastor:
A kto to jest? Nie znam takiej osoby.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Nie zna pan pana Kunachowicza…
A pana Marata Emila?

Świadek Wojciech Pastor:
No to wiem już tylko teraz z przesłuchania.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Z przesłuchania. Nie znał pan…

Świadek Wojciech Pastor:
Ja go nie widziałem nigdy w firmie.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
…potem nie spotkaliście się nigdy w centrali Amber Gold.

Świadek Wojciech Pastor:
Nie.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Nie mam więcej pytań, dziękuję.

Świadek Wojciech Pastor:
Tak, dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Pani poseł Kopcińska.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Dziękuję bardzo.

Proszę powiedzieć, przed chwilą powiedział pan, że próbował pan „wyguglować” imię. Czy przygotowywał pan się do tego przesłuchania?

Świadek Wojciech Pastor:
No, z dat.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Proszę do mikrofonu.

Świadek Wojciech Pastor:
Nie przygotowywałem się jakoś, ale chciałem…, no, daty jak najbardziej, bo to się zatarło mi trochę w pamięci, i po prostu nie potrafiłem umiejscowić niektórych faktów, i chciałem przypomnieć sobie daty. Do tej pory te daty nie są tak ścisłe, np. kiedy rozpocząłem pracę, kiedy zakończyłem.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Czyli rozumiem, że… W jaki sposób pan się przygotowywał i przypominał sobie te daty? Z kimś się pan kontaktował?

Świadek Wojciech Pastor:
Nie, nie, nie. No, z maili. Natomiast też niestety wykasowałem część maili do 2013, mam skrzynkę prywatną. No, chciałem po prostu jak najbardziej państwu pomóc i być jak najbardziej precyzyjnym w datach, i to mnie zresztą…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Rozumiem. Proszę powiedzieć, czy… nie wiem, czy dobrze usłyszałam, że dokonywał pan pewnych zakupów dla małżeństwa P.

Świadek Wojciech Pastor:
Chyba tego doładowania, doładowanie.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Tylko. I innych tych prezentów itd. nie…

Świadek Wojciech Pastor:
Prezentów na ślub ja nie kupiłem w efekcie.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Nie kupował pan?

Świadek Wojciech Pastor:
Nie, ten mail to ja nie wiem, o co chodzi w nim.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Czyli nie korzystał pan, nie miał… Miał pan dostęp do konta, kont firmy Amber Gold?

Świadek Wojciech Pastor:
Służbowo miałem, miałem kartę na wydatki i to były wydatki związane z materiałami budowlanymi, które zakupywałem w różnych marketach budowalnych, w stylu płytki, gres, farby. I tą kartą płaciłem, i w momencie końca miesiąca musiałem się z tych wydatków rozliczyć. I to był…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Czyli to były stricte wydatki związane na te cele, o których pan mówił, na żadne inne?

Świadek Wojciech Pastor:

Na cele budowlane powstałe w trakcie adaptacji lokali.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Proszę mi powiedzieć… Odczytam SMS o następującej treści: „Marcin, skontaktowałem się z Jackiem. Bardzo sympatyczny gość. I przekazałem kontakt do agenta Madzi. Myślę, że to będzie najlepsze rozwiązanie, Wojtek”.

Co to za Marcin?

Świadek Wojciech Pastor:

Boże, nie wiem: *Marcin, przekazałem kontakt do Jacka*… Przepraszam.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

„Marcin, skontaktowałem się z Jackiem. Bardzo sympatyczny gość. I przekazałem kontakt do agenta Madzi. Myślę, że to będzie najlepsze rozwiązanie, Wojtek”.

Świadek Wojciech Pastor:

Agent Madzi, no, to jest agent…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

To przepraszam, o kim pan mówi, bo nie słyszę po prostu.

Świadek Wojciech Pastor:

No to jest znowu sfera prywatna mojego życia.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale musi pan mówić do a ni – obok.

Świadek Wojciech Pastor:

Prywatna sfera mojego życia. Jest to osoba, która prowadzi zawodowo, prowadzi aktualnie zawodowo moją byłą narzeczoną.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Ten Marcin, tak?

Świadek Wojciech Pastor:

Nie.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Bo pytam, kto to jest Marcin.

Świadek Wojciech Pastor:

Nie wiem. Nie przypominam sobie tej treści SMS-a. A to na pewno chodzi… Może jakiś inny Marcin, bo nie chodzi może o P. Nie wiem.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Czy chce pan zapoznać się z treścią tego SMS-a?

Świadek Wojciech Pastor:

Tak, tak, poproszę.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Od… Nie, no proszę…

Świadek Wojciech Pastor:

To jest SMS od pana Marcina.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Od: Pastor Wojciech, 24 lipca 2012 r., godz. 11:20. Do i od danej…

Świadek Wojciech Pastor:

Mam po… mówić. Ja nie przypominam sobie tego SMS-a.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Pan wcześniej zeznał, że był z panem Marcinem P. na per „pan”…

Świadek Wojciech Pastor:
Na początku na per „pan", potem poproszono mnie, żebym przechodził na per „ty".

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
A ten pan Jacek, nic panu to nie mówi?

Świadek Wojciech Pastor:
To, to… nie, nie mówi mi. Ja w internecie tego człowieka na oczy widziałem pierwszy raz, jakoś nie, nie kojarzę tej twarzy w ogóle. Nie wiem, nie wiem, z jakiego to jest kontekstu wyrwane.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Słucham?

Świadek Wojciech Pastor:
Nie wiem, z jakiego to jest kontekstu. W ogóle nie kojarzę takiego faktu, nie przypominam sobie.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Proszę mi powiedzieć, zeznawał pan, że w maju 2012 r. zaczęły się pojawiać problemy z obiegiem dokumentów, które były niezbędne do prowadzenia procesu adaptacji nowych lokali.

Świadek Wojciech Pastor:
Tak, tak.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Czy mógłby pan rozwinąć ten wątek?

Świadek Wojciech Pastor:
No, ja wykonywałem cały czas swoją pracę, zbierałem informacje z rynku o wolnych lokalizacjach, wysyłałem. Potrzebowałem akceptacji na kolejne, kolejne lokale, ale też potrzebowałem akceptacji takiej no, w trakcie adaptacji, chociażby jakieś dokumenty z działu projektowego.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Chodzi mi o te problemy. Co pa… O czym pan mówił?

Świadek Wojciech Pastor:
Nie było odpo… nie było odpowiedzi na moje wiadomości, na moje maile…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Wysyłane do kogo?

Świadek Wojciech Pastor:
Wysyłane do mojego działu, czyli wtedy już wtedy do pana Ma… pana Mirowskiego.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Ja mam taką prośbę, bo będziemy powtarzać przesłuchanie, jak się nic nie nagra…

Świadek Wojciech Pastor:
Aż tak?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Aż tak.

Świadek Wojciech Pastor:
Za krótki kabel jest po prostu.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Czy mo… Poproszę może wyżej ten mikrofon, tak żeby pan miał…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Pan później musi podpisać protokół. Podstawą protokołu jest to, co pan mówi do mikrofonu, co się nagrywa.

Świadek Wojciech Pastor:

Dobrze, dobrze, tak. Było to w każdym razie w ten sposób, że nie dostawałem odpowiedzi na moje maile, prośby i na kolejne akceptacje jakichś prac, które musiałem otrzymać, żeby no, żeby dalej moja praca w… no żeby można było dalej adaptować lokal.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Co pan z tym zrobił?

Świadek Wojciech Pastor:

No wydzwaniałem do swojego przełożonego z pretensją, że nie mogę wykonywać pracy.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Ale nie mógł pan i co dalej? Był pan u pani Katarzyny, z którą pan współpracował w tej sprawie? Próbował pan wyjaśnić, skąd te problemy?

Świadek Wojciech Pastor:

No już wtedy, już wtedy, już wtedy współpracowałem z panem Mirowskim. To wtedy pan Mirowski był już moim dyrektorem i jak gdyby na niego cedowałem, natomiast on, on tłumaczył mi, że tam jakieś zatory finansowe, jakieś takie dziwne rzeczy. Bardzo pokrętne tłumaczenia, no. Miałem więcej czasu.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Ale do końca był pan przekonany, no bo SMS, który pan poseł wcześniej…

Świadek Wojciech Pastor:

Tak, tak.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

…SMS-a, który pan wcześniej odczytywał, nadal twierdził pan, że państwo P. to skarb Polski…

Świadek Wojciech Pastor:

No wie pani tak…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Nic nie wzbudziło pana…

Świadek Wojciech Pastor:

…takie, takie dostaliśmy informacje, tak nam prano głowy, tak dostaliśmy, no takie mieliśmy informacje, no. Widziałem tą notatkę, wiedziałem, że, że… Myślałem, że się na nich uwzięli, że ktoś, jakieś służby… Ja nie jestem…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Mecenasie, ja bardzo pana… niech pan… bo będziemy po prostu musieli to powtórzyć, jak się, jak się nie nagramy.

Świadek Wojciech Pastor:

Nie słychać?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ja wiem, ja wiem, że jest ciężko skupić się, ale musimy…

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Proszę świadka musi świadek dźwięk kierować tu…

Świadek Wojciech Pastor:

Tutaj, OK. O…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Proszę powiedzieć, czy zdarzyło się panu wozić samochodem panią Katarzynę, pana Marcina razem albo osobno?

Świadek Wojciech Pastor:

Zdarzy… zdarzyło mi się. Często… i często, może nie często, ale za każdym razem, jak przyjeżdżali do Warszawy, to tak też się działo. Czyli odbierałem ich z lotniska i woziłem ją, woziłem ich w wybrane przez nich miejsca, wskazane.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Czy na spotkania… Nie wiem, czy pan słuchał wcześniejszych przesłuchań komisji śledczej, przysłuchiwał się pan zeznaniom?

Świadek Wojciech Pastor:

Wybiórczo tam, ale… dużo materiału.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Czy wożąc państwa P., brał pan udział w jakichś spotkaniach, na które np. pan ich dowoził?

Świadek Wojciech Pastor:

Racze… w spotkaniu jednym, tak. Było to spotkanie na 17 Stycznia, w Okęcie Business Park i to wiązało się z adaptacją powierzchni biurowych pod potrzeby OLT. To była budowa, powstający dopiero nowy biurowiec, trzeci w kolei, i chodziliśmy po budowie, patrząc, czy, czy nada się ta przestrzeń pod działalność przyszłej firmy.

To było jedyna, jedyne spotkanie biznesowe, które przypominam sobie, i woziłem pana Marcina pod wskazane adresy, również pod, również na 17 Stycznia, też do urząd… urzędu lotnictwa i czekałem na dole w samochodzie, aż pan Marcin wyjdzie.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

A ile razy uczestniczył pan w spotkaniach w mieszkaniu państwa P.?

Świadek Wojciech Pastor:

W ciągu tych dwóch lat mojej pracy pewnie z pięć razy tam byłem. Zresztą ja dobrze wiedziałem, gdzie te mieszkania są, no bo ja sam je sprzedawałem.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Ale nie chodzi mi, czy pan wiedział, gdzie te mieszkania są, tylko kto był na tych spotkaniach…

Świadek Wojciech Pastor:

Byłem zapraszany, byłem zapraszany. No np. była taka sytuacja, że wracałem z Warszawy do Trójmiasta do centrali, przyjeżdża… przyjechałem, ich nie było w firmie, no to zaprosili mnie do mieszkania.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

W celu?

Świadek Wojciech Pastor:

To już był, akurat teraz to przytoczyłem taką informację, kiedy to była już ta końcówka…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Proszę opowiedzieć o tym spotkaniu: kiedy to było, jak przebiegało, kto uczestniczył, jakie tematy były poruszane?

Świadek Wojciech Pastor:

OK. Rozumiem, że, że mówimy to tym ostatnim spotkaniu…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

…tak pan wspomniał.

Świadek Wojciech Pastor:

Nie, no bo tutaj jak gdyby najbardziej istotne było chyba spotkanie, bo tam zobaczyłem, tam zobaczyłem spotk… Tam zobaczyłem tą notatkę ABW, o której jest tak gło… jest i było tak głośno.

Więc wyruszyłem z Warszawy, chciałem przyjechać do Trójmiasta, to był chyba piątek, no w ka… nie, nie jestem przekonany, w każdym razie przyjechałem i zadzwoniłem, że jestem, że się zbliżam. No ich nie było w firmie, tylko byli w domu.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Zawsze pan tak meldował, że pan się zbliża?

Świadek Wojciech Pastor:
Tak, tak, tak. Meldowałem się, bo trzeba było uzgodnić jakieś rzeczy związane z pracą. Ja i tak musiałem pójść do firmy, rozliczyć faktury, paliwo itd., wszystkie związane z tym rzeczy.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Ale robił to pan bezpośrednio z małżeństwem P.?

Świadek Wojciech Pastor:
Wtedy, wtedy już było bardzo głośno medialnie. Tak, też zrobiłem i powiedziałem, że się zbliżam.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Ale jaki to ma, przepraszam, związek? Bo to, że było głośno medialnie. Wcześniej mówił pan, że…

Świadek Wojciech Pastor:
Ich nie było w firmie.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
…w momencie, kiedy były problemy. Przepraszam.

Świadek Wojciech Pastor:
Uhm.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Wtedy, kiedy pojawiły się problemy z obiegiem dokumentów, twierdził pan, że miał pan swoją osobę do kontaktów, do wyjaśniania sprawy.

Świadek Wojciech Pastor:
Tak. Tak. Mojego dyrektora.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Wspomniał pan nazwisko osoby, z którą pan się kontaktował. A cóż takiego się wydarzyło, że zrobiło się głośno i wracając z Warszawy, meldował pan, że pan dojeżdża? I jaki to ma związek z tym, że było głośno medialnie i bezpośredni kontakt już wtedy z małżeństwem P.?

Świadek Wojciech Pastor:
Też chciałem, też byłem ciekawy. Też byłem ciekawy, co się dzieje. Byłem ciekawy. Jeszcze proszę pamiętać, że tam też mój brat miał lokatę. No, ale o tym wtedy jeszcze nie myślałem.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
I tak od razu…

Świadek Wojciech Pastor:
Byłem przekonany, że firma jest wypłacalna i… że się nic nie wydarzy.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
I za każdym razem państwo P. odbierali od pana telefony, jak pan się zbliżał?

Świadek Wojciech Pastor:
Raczej tak. Może szanowali…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Kto?

Świadek Wojciech Pastor:
Pani Katarzyna.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Pani Katarzyna.

Świadek Wojciech Pastor:

Może szanowali to, że właśnie wyjątkowo nie wypytywałem się ich o sprawy związane z funkcjonowaniem spółki, że…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

No, wiedzę tutaj pewną sprzeczność, proszę mnie wyprowadzić z błędu. Bo, z jednej strony mówi pan, że wraca pan z Warszawy, bo jest głośno medialnie, chce się pan dowiedzieć bezpośrednio…

Świadek Wojciech Pastor:

Znaczy, ja i tak miałem zaplanowany przyjazd tutaj. Miałem wynajęty hotel i tam już ktoś na mnie czekał. Znaczy, z prywatnych… z mojego prywatnego życia.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Ja rozumiem, ale ja pytam o pana kontakty z państwem P.

Świadek Wojciech Pastor:

Zameldowałem się, że jestem i poproszono mnie, żebym przyjechał.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Uhm.

Świadek Wojciech Pastor:

Przyjechałem do pani Katarzyny i pana Marcina. I oni siedzieli w mieszkaniu. Była taka sytuacja, że piłem kawę. Pan Marcin z iPadem…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

W trójkę państwo byliście?

Świadek Wojciech Pastor:

Wtedy byliśmy jeszcze w trójkę. A potem rzeczywiście zaczęły dochodzić inne osoby. I pan Marcin…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Gdyby pan był uprzejmy mówić, kto?

Świadek Wojciech Pastor:

Kto był?

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Tak.

Świadek Wojciech Pastor:

Był Forc w pewnym momencie i był pan Kuśmierczyk. Ale to jakoś tam oni doszli. Ja byłem w takiej sytuacji, że pan Marcin siedział z iPadem i próbował zrobić jakiś przelew na pensje, bo chyba pensje nie wychodziły. I nagle przeklął i powiedział, że kolejne konto zostało zablokowane. I wtedy też mi pokazano tę notatkę ABW. Ja się wtedy wystraszyłem, bo nie wiedziałem, czy ja nie popełniam w ogóle jakiegoś przestępstwa ją czytając. Tam było napisane tajne. Taka historia, z którą nie miałem do czynienia nigdy wcześniej, ani tym bardziej z ABW. I pojechałem…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Ale, nie, nie. Proszę powiedzieć, jak pan zareagował w tym mieszkaniu na notatkę, którą rozumiem, pan Marcin P. panu pokazał. Tak?

Świadek Wojciech Pastor:

Ja się przestraszyłem' ja się przestraszyłem tego. Ja nie wiedziałem, czy ja nie popełniam przestępstwa czytając to.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

I pytał pan, kogo, o co? I, co pan usłyszał?

Świadek Wojciech Pastor:

Przeczytałem ją. I tak naprawdę chciałem jak najszybciej jechać do hotelu.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Nie zapytał pan o nic, po zapoznaniu się z treścią tej notatki?

Świadek Wojciech Pastor:
Uważałem, że jest to prawdopodobne.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Ja pytam, czy zadał pan komuś pytanie: co to jest, o co chodzi, co się dzieje?

Świadek Wojciech Pastor:
Że jest to, była taka otoczka, *że jest to bardzo tajne, że to ściśle tajne i my ci to pokazujemy, weź to przeczytaj*. I wyglądało to logicznie. No, firma pada, bo ktoś im podstawił nogę. Tak, to wyglądało z tej notatki.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Ale ja rozumiem, że to są pana odczucia. A ja pytam, czy zadał pan komuś pytania o treść tej notatki?

Świadek Wojciech Pastor:
Ja ją przeczytałem.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
I o komentarz do niej zwrócił się pan do kogoś? Czy przeczytał pan, wystraszył się pan i bez słowa opuścił, czy chciał opuścić mieszkanie?

Świadek Wojciech Pastor:
Nie rozmawiałem. Uważałem, że jeżeli… że jest to prawda.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Czyli przeczytał pan i co się potem działo, po prostu, opiszmy to zdarzenie, tak?

Świadek Wojciech Pastor:
Potem zaczęli przychodzić kolejni pracownicy.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Do mieszkania?

Świadek Wojciech Pastor:
Do mieszkania.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Kto?

Świadek Wojciech Pastor:
Najpierw pan Kuśmierczyk, a potem pan Forc przyszedł.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Uhm.

Świadek Wojciech Pastor:
I w tym momencie ja pojechałem do hotelu.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Tak, bez słowa pan wyszedł? O nic pana nie proszono? Nie zatrzymywano?

Świadek Wojciech Pastor:
Oni mieli pracę. Pamiętajcie państwo, ja byłem niższego stopnia pracownikiem.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Ale bywał pan…

Poseł Marek Suski (PiS):
(*wypowiedź poza mikrofonem*)

Świadek Wojciech Pastor:
Przepraszam? Ja nie słyszałem, teraz ja…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Czy był pan…

Poseł Marek Suski (PiS):

Świadkowie zeznawali inaczej, że pan pojechał do małżeństwa P. do hotelu.

Świadek Wojciech Pastor:

Nie, nie.

Poseł Marek Suski (PiS):

Że to nie w mieszkaniu, że pan pojechał do hotelu. Tylko, że oni byli w hotelu…

Świadek Wojciech Pastor:

Ja byłem w mieszkaniu. Nie…

Poseł Marek Suski (PiS):

…razem z panem.

Świadek Wojciech Pastor:

Nie, to akurat bardzo dobrze pamiętam. Byłem u nich w mieszkaniu i od nich z mieszkania pojechałem do hotelu.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

A czy był pan proszony o to, żeby zamówić pokój w hotelu?

Świadek Wojciech Pastor:

Tak, byłem, byłem. W ogóle chciałem powiedzieć, że to jest hotel, w którym dosyć często mieszkałem.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Ja bym prosiła wobec tego, bo, tak wyciągamy po jednym zdaniu. Ja prosiłam pana, żeby pan był uprzejmy powiedzieć to, co pan pamięta z tego spotkania.

Świadek Wojciech Pastor:

Całą sytuację. Jeżeli pani nie będzie mi… da wypowiedzieć się, to ja.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Rozmowy, kto, z kim, o czym, bardzo bym prosiła.

Świadek Wojciech Pastor:

OK.

No, wtedy byłem zaskoczony w ogóle tą sytuacją, że ci państwo pokazali, że państwo P. pokazali mi tę notatkę, bo nigdy tak głęboko w te wszystkie schematy pracy nie wchodziliśmy. Ja przeczytałem tę notatkę. Wtedy, na tamten czas zrozumiałem, jak gdyby, że rzeczywiście ktoś jest, kto chce zniszczyć ich firmę. I tym sposobem Amber Gold dostaje rykoszetem. Natomiast tam zaczęła się dosyć no…

Wszedł pan Forc, wszedł pan Daszuta. Oni chcieli rozmawiać. I ja pojechałem do siebie. Pamiętajcie państwo, że ja byłem po trasie, byłem po przejechaniu…

Poseł Marek Suski (PiS):

Oni też tę notatkę czytali? Daszuta, Forc?

Świadek Wojciech Pastor:

Tego to nie wiem, bo w momencie, kiedy jak ja czytałem notatkę, ich nie było.

Poseł Marek Suski (PiS):

To pewnie oni schowali tę notatkę?

Świadek Wojciech Pastor:

No, najprawdopodobniej. Wyszedłem, pojechałem do hotelu. I po jakimś czasie w tym hotelu dostałem telefon od pani Katarzyny, żebym zarezerwował im pokój. I pewnie jest to do sprawdzenia, ja w tym hotelu wielokrotnie mieszkałem. To jest akurat hotel, który jest położony w miejscu, gdzie ja mieszkałem wcześniej. A moje mieszkanie było wynajęte. No i nie miałem, gdzie mieszkać.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Ale został pan poproszony przez panią Katarzynę o wynajęcie pokoju w hotelu, tłumaczyła to czymś?

Świadek Wojciech Pastor:

Że chce odpocząć od mediów, od tego całego zgiełku. Ja to zrobiłem i następnego dnia rano…

Aha, poszliśmy jeszcze na kolację, bardzo późną kolację, pamiętam, bo ja byłem zmęczony i chciałem tak naprawdę iść spać. To była bardzo późna kolacja na dole w restauracji hotelowej i zjedliśmy tę kolację w czwórkę, czyli dwie pary, i poszliśmy spać. I ja rozmawiałem wtedy z moją partnerką, że jest to sytuacja, w której ja nie chcę uczestniczyć. Przeraziłem się w ogóle tej notatki ABW. To, że oni mi to pokazują, że jest za gęsto. I powiedziałem, że ja nie chcę w tym uczestniczyć i my rano wysyłając SMS-a (pewnie macie państwo, jak tu są te wszystkie SMS-y), że idziemy na jakąś rodzinną imprezę, co nie było prawdą, ale… I tak naprawdę wtedy zacząłem już tak mocno wszystko jakoś tak… i to mi nie pasowało w ogóle to całe…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Proszę powiedzieć, czy w pańskiej obecności w tamtych dniach była kiedykolwiek rozmowa o złocie, które musi być gdzieś przechowywane, ewentualnie…

Świadek Wojciech Pastor:

Nie.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

…sprzedane?

Świadek Wojciech Pastor:

Znaczy złoto było w BGŻ, taka była oficjalna informacja i tę informację miałem.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Czyli rozumiem, że wtedy, kiedy poznał pan treść notatki, przyszli panowie Forc i Kuśmierczyk, pan nie uczestniczył w rozmowie w szerszym gronie, bo natychmiast jak oni przyszli, to pan wyszedł?

Świadek Wojciech Pastor:

No, natychmiast to nie, ale po tam pięciu… dziesięciu minutach. Jeszcze mi się coś przypomniało, że państwo P. byli na… ta kolacja odbyła się tak bardzo późno, to była prawie pewnie z 12 w nocy, ja byłem wykończony, pamiętam, jedyne co chciałem, to iść spać, dlatego że oni mieli gdzieś w Sopocie, co było dla mnie dziwne, bo wcześniej w Sopocie nigdy nie mieli żadnych spotkań, jakieś spotkania. I jak gdyby ta kolacja, ta późna godzina tej kolacji wynikała z tego, że mieli to spotkanie.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

A z kim mieli spotkanie, jeżeli mogę dopytać? Wie pan w jakich miejscach?

Świadek Wojciech Pastor:

No, w Sopocie, ale nie wiem gdzie. Nie wiem, gdzie… no, nie w tym hotelu.

Poseł Marek Suski (PiS):

Czyli z mieszkania pojechali na spotkanie, dopiero do hotelu?

Świadek Wojciech Pastor:

Na spotkanie i do hotelu. I później z nami na kolację, i znowu do pokoju. Rano wyjechaliśmy. Oni, nie wiem, czy zostali tam dłużej, czy nie.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

W trakcie (ja jeszcze wrócę do tego, co się działo przed hotelem) przybywają do mieszkania panowie Forc i Kuśmierczyk – i o czym państwo P. rozmawiali z tymi panami? Jak oni weszli? O czym była mowa? W jakim celu?

Świadek Wojciech Pastor:

No, przy mnie nie rozmawiali, przy mnie nie rozmawiali o niczym.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Czyli czekali aż pan wyjdzie?

Świadek Wojciech Pastor:
No, może. Nie wiem, może. Może nie zdążyli zacząć rozmawiać. Może chcieli…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Proszę mi powiedzieć, według pańskiej wiedzy, ilu pracowników Amber Gold było w takiej sytuacji jak pan, czyli odwiedzało państwa P. w mieszkaniu, chodziło z nimi na nocne kolacje? P

Pan twierdzi, że pan był pracownikiem…

Świadek Wojciech Pastor:
Pracownikiem. Dodatkowo, jak słyszałem, to chyba najgorzej opłacanym.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Słucham?

Świadek Wojciech Pastor:
Z małą pensją, bo później się dowiedziałem, że…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pana, chyba się będziemy musieli spotkać jeszcze raz.

Świadek Wojciech Pastor:
Dobrze, już mówię, przepraszam… zły system.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Pan wie ilu było pracowników zatrudnionych w Amber Gold?

Świadek Wojciech Pastor:
Z pięćset.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Ilu z nich bywało w mieszkaniu u pana Marcina P.…

Świadek Wojciech Pastor:
Wielu.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
…i Katarzyny P.?

Świadek Wojciech Pastor:
Podejrzewam, że wielu.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
I w tych dniach, o których mówimy o notatce ABW…

Świadek Wojciech Pastor:
Ja, pan Kuśmierczyk…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
…o kolacjach w hotelu…

Świadek Wojciech Pastor:
…i… To wynika z tych relacji, o których mówiłem wcześniej, i w poprzedniej firmie, i zainteresowania pani Kasi moim życiem prywatnym.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Jeszcze króciutko chciałam wrócić do szkoleń, w których brał pan udział, zwłaszcza tych pierwszych. Czy przypomina pan sobie szkolenia, które… czy uczestniczył pan w takich szkoleniach, które prowadził wcześniej też świadek zeznający przed komisją śledczą pan Mirosław Ciesielski?

Świadek Wojciech Pastor:
Że on je prowadził?

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Czy przypomina pan sobie, czy był pan na takim szkoleniu?

Świadek Wojciech Pastor:
Może byłem, ale nie przypominam sobie takiego prowadzącego.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
A proszę powiedzieć tak bardzo krótko, czego dotyczyło to szkolenie? Jak państwu tłumaczono skąd Amber Gold czerpie zyski na wypłatę oprocentowania? Jak pan oceniał proponowany przez Amber Gold poziom zysku w stosunku do zysku oferowanego przez banki, czy…

Świadek Wojciech Pastor:
Wydawało się to logiczne na szkoleniu wszystko.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Ale co się wydawało logiczne?

Świadek Wojciech Pastor:
No, inwestycje w kruszce. Złoto miało tendencję wzrostową. Podobno oni tym złotem wielokrotnie obracali w imieniu klienta i jakoś to tak tłumaczono nam.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Proszę powiedzieć, kiedy po raz ostatni widział pan pana Marcina P.?

Świadek Wojciech Pastor:
To mogło być na tej kolacji, bo potem ja pojechałem do Warszawy i go aresztowali. I od tamtej pory… ale nie jestem przekonany, może go widziałem…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Nie miał pan więcej kontaktu z panem Marcinem P.?

Świadek Wojciech Pastor:
Z panem Marcinem P. nie miałem kontaktu.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
A z panią Katarzyną, kiedy pan widział się po raz ostatni?

Świadek Wojciech Pastor:
Widziałem się po raz ostatni, jak przekazała mi 800 zł na telewizor dla pana Marcina i ja ten telewizor kupiłem, i zawiozłem do Łodzi do więzienia. Wtedy się ostatni raz z panią Katarzyną widziałem.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Czyli też został pan wybrany spośród tych pracowników…

Świadek Wojciech Pastor:
Nie wiem, ile było telefonów wcześniej.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Dobrze, dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Dziękuję bardzo.

Proszę pana, proszę powiedzieć, czy jechał pan samochodem z małżonkami P. do Niemiec?

Świadek Wojciech Pastor:
Do Niemiec nie jechałem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
A do innego…

Świadek Wojciech Pastor:
Nigdy nie byłem za granicą z państwem…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nigdy pan nie był…

Proszę pana, a jak często Marcin P. i Katarzyna P. jeździli do Niemiec?

Świadek Wojciech Pastor:

Do Niemiec… nie wiem o żadnym wyjeździe. Byli na… wiem o wyjeździe, który był do Wenecji na jakąś taką imprezę kostiumową, coś takiego.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, proszę powiedzieć, czy Marcin P. latał do Luksemburga?

Świadek Wojciech Pastor:

Nic mi na ten temat nie wiadomo, nie miałem takiej informacji, że…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, ale dlaczego wszyscy świadkowie, którzy zeznają, mówią, że to pan ma największą wiedzę, gdzie za granicą był i…

Świadek Wojciech Pastor:

Przepraszam…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…to z czego wynikają zeznania świadków, pozostałych pracowników, którzy mówią, że to pan miał wiedzę, jak go nie było w Polsce, gdzie jest za granicą i w jakim celu?

Świadek Wojciech Pastor:

To nie wiem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie wie pan, z czego to może wynikać?

Świadek Wojciech Pastor:

Nie wiem, z czego to wynika. Wiem, z czego wynika, dlaczego pracownicy uważali, że ja jestem jakoś blisko. No, nie było mnie w Warszawie. Jako jedna z nielicznych osób pracowałem poza firmą. W późniejszym etapie zatrudniono jeszcze cztery inne osoby, które też miały być takimi osobami pracującymi w terenie. Natomiast mnie nie było w centrali firmy.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, przewoził pan gotówkę w torbach na ich polecenie?

Świadek Wojciech Pastor:

Jeżeli przewoziłem, to o tym nie wiem. Znaczy, nigdy, że samemu. No, ktoś mógł jechać ze mną i mieć taką gotówkę. Nigdy nie przewoziłem żadnej gotówki na polecenie zarządu ani żadnego innego pracownika w firmie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę pana, od którego momentu Marcin P. uważał, że jest podsłuchiwany, i kazał państwu uważać na to, co mówicie?

Świadek Wojciech Pastor:

Tego to nie wiem. Że jest podsłuchiwany, to, to on mi tego chyba nigdy nie powiedział. Wręcz przeciwnie, to ja, o – to bardzo istotna sprawa – to ja powiedziałem mu, że interesują się, ktoś się nim interesuje, a dokładnie firmą Amber Gold, a przekazał mi taką informację człowiek z Lublina, który był właścicielem lokalu.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

A czy może pan mówić do mikrofonu, bo nawet ja, jak staram się czytać z ust, mam problem.

Proszę pana, kiedy to było?

Świadek Wojciech Pastor:

To było gdzieś podejrzewam w czerwcu, w czerwcu. I w czerwcu w Lublinie w lokalu do właściciela lokalu podeszło dwóch panów…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
…podeszło dwóch panów, no…

Świadek Wojciech Pastor:
…podeszło dwóch panów i, bardzo państwa przepraszam, staram się, podeszło dwóch panów i poprosiło o informację, co, dlaczego ten lokal jest w jego budynku i on takiej informacji udzielił i po tej informacji zadzwonił do mnie i powiedział mi, że było u niego dwóch panów. A ja mówię, że ale o co chodzi, jacy panowie. I on nie wiedział i ja taką informację przekazałem pani Katarzynie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
A dlaczego pan wizytę dwóch panów skojarzył z ABW?

Świadek Wojciech Pastor:
Bo ten właściciel lokalu powiedział, że to były jakieś służby. Jakieś…

Poseł Marek Suski (PiS):
Pokazali mu legitymacje?

Świadek Wojciech Pastor:
Pewnie tak, no. A mi tego nie powiedział. Ja się pytałem: policja? No, nie wiedziałem, o co chodzi. A on mówi: jakieś służby. Jakieś służby no.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
A kiedy miała być ta wizyta?

Świadek Wojciech Pastor:
To mi się wydaje, że to był czerwiec.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Ale która połowa? Pierwsze dni czerwca, pod koniec?

Świadek Wojciech Pastor:
No, przed tą całą klapą firmy.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Kto był właścicielem tego lokalu zajmowanego przez Amber Gold?

Świadek Wojciech Pastor:
Osoba prywatna, osoba prywatna, która ma, to jest Rynek 15, osoba prywatna, która ma tam całą kamienicę, starą zajezdnię, w ogóle przeładny budynek, i tam ma dwa lokale. W jednym jest jakiś sklep odzieżowy, a w drugim była placówka Amber Gold. I on też tam biuro, ten pan w tej kamienicy, taką informację mi przekazał. Zresztą z tym panem byłem w dobrych stosunkach, no bo był właścicielem lokalu, który remontowałem, dużo czasu z nim spędziłem, negocjując warunki umowy itd., potem remontując ten lokal.

Pamiętajcie państwo, że ja byłem takim wysłannikiem firmy.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pana…

Świadek Wojciech Pastor:
Nic, tak?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Nie, nie o to chodzi. No, naprawdę, jak nam nie wyjdzie, to po prostu, to nie będziemy mieć innego wyjścia. Proszę się starać, bo…

Świadek Wojciech Pastor:
Staram się.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Bo ja nawet naprawdę patrząc na pana, mam problem z tym, żeby zrozumieć, co pan mówi.

Świadek Wojciech Pastor:
To pewnie wynika ze zdenerwowania, ze stresu tutaj, który, o…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę się nie denerwować.

Świadek Wojciech Pastor:
Denerwuję się.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Ja dziękuję.
Pan przewodniczący Suski.

Poseł Marek Suski (PiS):
Ja jeszcze chciałem dopytać o kilka kwestii.

Świadek Wojciech Pastor:
Tak, słucham.

Poseł Marek Suski (PiS):
To dużo pytań już padło i odpowiedzi, tak. Mówił pan o tym, że został pan zatrudniony w firmie po tym, jak z powodzeniem małżonkowie P. nabyli kilka mieszkań od dewelopera, u którego pan pracował.

Świadek Wojciech Pastor:
Tak. Tak, tak.

Poseł Marek Suski (PiS):
I opowiadał pan o tym, jak jeździł pan również po terenie, jak pan to określił, też na Hel, oglądając różne nieruchomości.

Świadek Wojciech Pastor:
Tak.

Poseł Marek Suski (PiS):
I jakie to nieruchomości oglądaliście?

Świadek Wojciech Pastor:
Raczej to były takie… raczej to był taki stary ośrodek wczasowy.

Poseł Marek Suski (PiS):
Duży obiekt?

Świadek Wojciech Pastor:
Duży obiekt, tak, ale korzystny do kupienia. To była ogólna znana informacja, ogólna znana informacja. Morze zaczęło podmywać klif, część z tego ośrodka spadła z tego klifu i była do… i został jakby element takiej świetlicy, który nadal miał około pewnie 250 metrów. Wydawało się to korzystne do kupienia w momencie no zatrzymania tej erozji i zaproponowałem. Oni mi dali informację, że szukają czegoś do kupienia, ja wtedy dałem im propozycję oglądnięcia, bo to już nie było tego ośrodka.

Poseł Marek Suski (PiS):
Czy jeszcze jakieś inne nieruchomości też oglądaliście razem?

Świadek Wojciech Pastor:
Tak, oglądaliśmy jakiś taki stary rybacki dom w Pucku, który znalazłem również, szukając w ogłoszeniach internetowych, no, typowa praca pośrednika.

Poseł Marek Suski (PiS):
Czyli oni pana prosili o szukanie nie tylko lokali pod punkty handlowe, tylko również różne nieruchomości?

Świadek Wojciech Pastor:
No, w tym akurat przykładzie – tak.

Poseł Marek Suski (PiS):

Dobrze.

A proszę powiedzieć, bo tu w pana zeznaniach jest, że Marcin P. miał rodzinę w Niemczech. Czy coś więcej na ten temat pan wie?

Świadek Wojciech Pastor:

No, to była taka wiedza ogólna, ale…

Poseł Marek Suski (PiS):

Ogólna, ale?

Świadek Wojciech Pastor:

Ogólna, że ma rodzinę w Niemczech. No, ale teraz już wiemy, że chyba nie, tak?

Poseł Marek Suski (PiS):

Ale to wiedział pan od samego Marcina P. czy tak od kogoś?

Świadek Wojciech Pastor:

Ciężko powiedzieć teraz, no, wiem, że taka informacja krążyła.

Poseł Marek Suski (PiS):

A proszę powiedzieć, często korzystaliście ze spotkań w tajskiej restauracji, bo tutaj też…

Świadek Wojciech Pastor:

Ta tajska restauracja to jest ta restauracja w hotelu Bayjonn na dole w, restauracja tego hotelu to jest restauracja tajska, Thai Thai się nazywa. Jestem zwolennikiem kuchni tajskiej.

Poseł Marek Suski (PiS):

Tam, po prostu, się spotkaliście wielokrotnie…

Świadek Wojciech Pastor:

Spotkaliśmy się, spotkaliśmy się, z tego, co pamiętam teraz, raz. Wtedy, kiedy poproszono mnie o zarezerwowanie

Poseł Marek Suski (PiS):

Aha, czyli to było w tym dniu, kiedy oni uciekali, bojąc się, że będą aresztowani.

Świadek Wojciech Pastor:

Oni tego mi nie przedstawili tak, że uciekali, no, byli…

Poseł Marek Suski (PiS):

No, z pana zeznań tak wynika.

Świadek Wojciech Pastor:

Poprosili mnie o wynajęcie hotelu, pokoju hotelowego obok, bo chcieli odpocząć, czy tam uciec od mediów, odpocząć… coś takiego. Natomiast no, byliśmy w ogólnie dostępnym miejscu. Ta restauracja ma wielkie przeszklenia od frontu. To jest takie centrum… centrum Sopotu.

Poseł Marek Suski (PiS):

No tak, ale tu w pana zeznaniach jest, że nie chcieli mieszkać w mieszkaniu, ponieważ bali się, że ABW ich zatrzyma. Czyli to była ucieczka, ukrycie się.

Świadek Wojciech Pastor:

No, jeżeli tak mówiłem, to miałem takie podejrzenia.

Poseł Marek Suski (PiS):

Jest jeszcze…

Świadek Wojciech Pastor:

Pamiętajcie państwo, że wtedy to było wszystko świeże, notatka ABW…

Poseł Marek Suski (PiS):

Pewna też nieścisłość, mówił tutaj pan podczas zeznań, że *Marcin do mnie zadzwonił, prosili o rezerwację pokoju hotelowego. Ja to uczyniłem, przyjechali…*

Świadek Wojciech Pastor:
Czyli Marcin, możliwe, no.

Poseł Marek Suski (PiS):
I wtedy Marcin pokazał mi notatkę ABW dotyczącą akcji „Ikar", czyli nie w mieszkaniu a w hotelu. To, oczywiście, niewielkie ma znaczenie. O tyle ma znaczenie…

Świadek Wojciech Pastor:
Chciałem jak najbardziej…

Poseł Marek Suski (PiS):
Jeżeli pokazywał to w mieszkaniu, to inni uczestnicy mogli również ją widzieć, a jeżeli w hotelu, to być może tylko panu to pokazał. No, ale ma to…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
Przepraszam, ma to znaczenie. Przepraszam, panie pośle, ale pan mówił, że po obejrzeniu notatki w mieszkaniu pan wyszedł.

Poseł Marek Suski (PiS):
No, właśnie…

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):
No, to drastycznie zmienia przebieg wizyty w mieszkaniu państwa P.

Poseł Marek Suski (PiS):
…tego dnia… zupełnie.

Świadek Wojciech Pastor:
Znaczy, to nie było tak, że ja zobaczyłem notatkę, wstałem i wyszedłem. Teraz w mojej głowie układa się taki obraz, że rzeczywiście to było w mieszkaniu.

Poseł Marek Suski (PiS):
Czyli w zeznaniach pan zeznał nieprawdę.

Świadek Wojciech Pastor:
No, zeznałem prawdę.

Pełnomocnik świadka Łukasz Rudowski:
Teraz ja… ja wnoszę o uchylenie tego pytania z uwagi na fakt, iż ono może narazić mojego klienta na odpowiedzialność karną, tak, na podstawie art. 11c ust. 1 pkt 1.

Poseł Marek Suski (PiS):
Próbujemy ustalić, panie mecenasie, prawdę. My nie jesteśmy sądem, nie nakładamy kar, natomiast, no, to ma znaczenie o tyle, czy inni uczestnicy spotkania w mieszkaniu widzieli tę notatkę, czy nie wiedzieli. Ma to o tyle znaczenie, żeby ustalić fakty, a nie po to, żeby specjalnie pana oskarżyć o składanie fałszywych zeznań, no bo to nie jest przedmiotem Komisji złapanie za słowa, tylko wykrycie prawdy.

Świadek Wojciech Pastor:
Jak najbardziej chcę żebyście państwo prawdę…

Poseł Marek Suski (PiS):
To jest o tyle istotne, że chcielibyśmy się dowiedzieć, która wersja jest prawdziwa – czy ta, którą pan dziś przedstawia, czy ta…

Świadek Wojciech Pastor:
To była świeższa moja wiedza, świeższa moja pamięć niż teraz. Na pewno tego wieczoru widziałem tę notatkę. I teraz przypomniałem sobie, że było to w domu. A jeżeli wtedy zeznałem, że było to w hotelu to pewnie było to w hotelu.

Poseł Marek Suski (PiS):
Czyli – wtedy było w hotelu, dzisiaj w domu. No, dobrze, to myślę…

Świadek Wojciech Pastor:
Przepraszam.

Poseł Marek Suski (PiS):

…że tego nie jesteśmy w stanie tego ustalić.

Świadek Wojciech Pastor:

To było siedem lat temu.

Poseł Marek Suski (PiS):

Ale też tutaj…

Świadek Wojciech Pastor:

Nie, pięć…

Poseł Marek Suski (PiS):

…w dalszych zeznaniach mówił pan o tym, że państwo P. mieli złoto i zastanawiali się, jaki bank przyjąłby ich z tym złotem. Czy oni się zastanawiali nad sprzedażą tego złota, jak byliście w hotelu już tego wieczora…

Świadek Wojciech Pastor:

Nie.

Poseł Marek Suski (PiS):

…w mieszkaniu?

Świadek Wojciech Pastor:

Nie.

Poseł Marek Suski (PiS):

A kiedy?

Świadek Wojciech Pastor:

Nie, nie przy mnie w każdym razie.

Poseł Marek Suski (PiS):

No, jest w pana zeznaniach, że się zastanawiali, jaki bank przyjąłby ich z tym złotem.

No, proszę świadka, jest…

Świadek Wojciech Pastor:

Może jest to podsłuchane.

Poseł Marek Suski (PiS):

Jest sytuacja, to raczej nie, to jest w pana zeznaniach podpisane. Być może pan nie pamięta po prostu, ale inni świadkowie mówili, że nie jest wykluczone, że małżeństwo do hotelu zabrało jakąś paczkę ze złotem i próbowali później ją gdzieś tam spieniężyć. A ponieważ ogromne kwoty zostały sprzeniewierzone, zaginęły, staramy się choćby ustalić, może część złota czy pieniędzy, gdzie one się podziały. No, bo nawet trochę mogłoby służyć jako jakieś zadośćuczynienie tym, którzy stracili.

Świadek Wojciech Pastor:

No, też bym chciał.

Poseł Marek Suski (PiS):

Stąd jest to istotna kwestia dotycząca sprzedaży czy też zastanawiania się nad zbyciem złota. I jeżeli ma pan jakąś wiedzę to byśmy bardzo prosili, żeby pan nam ją przybliżył.

Świadek Wojciech Pastor:

Nie widziałem złota tego wieczoru i też…

Poseł Marek Suski (PiS):

Może to było takie, oni między sobą rozmawiali… nie, nie.

Poseł Marek Suski (PiS):

No, ale to pan zeznaje, to pan słyszał, co mówili.

Świadek Wojciech Pastor:

Nie, między sobą rozmawiali. Ja nie uczestniczyłem w tej rozmowie, no bo raczej uczestniczyłem jako może słuchacz, ale gdzieś taka wolna… wolny, bo chciałem wtedy

w ABW powiedzieć jak najwięcej szczegółów, które mogłyby naprowadzić na rozwikłanie tej sprawy. I mówiłem wszystko, co pamiętałem. Teraz ta moja pamięć jest trochę słabsza, natomiast, jeżeli tak mówiłem na zeznaniach, to tak jest.

Poseł Marek Suski (PiS):
No, zdaje się, że nie ustalimy tutaj już nic więcej.

Świadek Wojciech Pastor:
… ja bardzo chcę ustalić.

Poseł Marek Suski (PiS):
To jest tutaj ostatnia sprawa, o którą chciałbym zapytać.

Mówił pan o tym, że pani Katarzyna P. odwiedziła pana w Warszawie, wracając z Łodzi. Powiedział pan, że przekazała panu jakieś pieniądze. Może pan opowiedzieć, w jakim celu pana odwiedziła, czy te pieniądze pan mówił, żeby przekazać to Marcinowi. Ona wracała z Łodzi.

Świadek Wojciech Pastor:
A może to był ten telewizor?...

Poseł Marek Suski (PiS):
Nie wiem, to pan brał udział w tym spotkaniu.

Świadek Wojciech Pastor:
Tak pisałem, ale powiedziałem, ile.

Poseł Marek Suski (PiS):
Nie, nie,

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Bo te 800 zł to jest ten telewizor, no.

Poseł Marek Suski (PiS):
Nie jest. Tu jest napisane w pana zeznaniu: „z Katarzyną P. widziałem się wa tygodnie temu, jak wracała z Łodzi, odwiedziła mnie w Warszawie".

Świadek Wojciech Pastor:
Tutaj na Wiejskiej, zaraz tu, bo tutaj mieszkałem. Wiejska 7, naprzeciwko.

Poseł Marek Suski (PiS):
No, ale prosiłbym, żeby pan powiedział, w jakim celu pana odwiedziła, bo pan wspomniał o tym, że 800 zł panu przekazała z prośbą, żeby pan przekazał Marcinowi…

Świadek Wojciech Pastor:
Nie, ja kupiłem telewizor za to. Każdemu się należy jakieś humanitarne traktowanie.

Poseł Marek Suski (PiS):
Ale to Marcinowi pan telewizor kupił?

Świadek Wojciech Pastor:
Tak, tak, ja mówiłem o tym wcześniej.

Poseł Marek Suski (PiS):
Żeby mu dostarczyć do aresztu, tak?

Świadek Wojciech Pastor:
Do więzienia, tak… do aresztu.

Poseł Marek Suski (PiS):
A to ciekawe, że pana prosiła o to, żeby pan kupił telewizor a sama tego nie mogła zrobić.

Świadek Wojciech Pastor:
Może nie mogła, może nie mogła się…

Poseł Marek Suski (PiS):
Ale jak to uzasadniała, że to pana o to prosi, do pana przyjeżdża?

Świadek Wojciech Pastor:

Ja już mówiłem wcześniej, że ja nie wiem, ile tych telefonów wykonała wcześniej i ile osób jej odmówiło. Ja z uczynności to zrobiłem. No, nie widziałem w tym nic złego. Jeżeli jest osadzony to niech ma telewizor.

Poseł Marek Suski (PiS):

A to jeszcze może jedna rzecz, bo tutaj jest też pewna nieścisłość.

Mówił pan o tym, że małżonkowie P. byli bardzo niezadowoleni z pana wyjazdu służbowym samochodem do Amsterdamu bez zgody. Przyszedł potem mandat. No i co się stało takiego, że nie tylko, że to niezadowolenie nie poskutkowało zabraniem panu samochodu służbowego, ale jeszcze dostał pan po tym wydarzeniu zgodę na jazdę samochodem za granicę. Czym pan ich ujął?

Świadek Wojciech Pastor:

Natura handlowca.

Poseł Marek Suski (PiS):

Czym?

Świadek Wojciech Pastor:

Natura handlowca.

Poseł Marek Suski (PiS):

Natura handlowca…

Świadek Wojciech Pastor:

No, wiecie państwo. No, to było moje podstawowe narzędzie pracy.

Poseł Marek Suski (PiS):

Nie wiemy, ale to jak gdyby uśmiechem? Czy zaproponował pan, że będzie pan, jeżdżąc za granicę, ich interesy załatwiał (no, natura handlowca…), czy co? Zapłacił pan im za to?

Świadek Wojciech Pastor:

Za mandat – oczywiście.

Poseł Marek Suski (PiS):

A za korzystanie z samochodu służbowego? No, proszę powiedzieć, jakich pan użył argumentów?

Świadek Wojciech Pastor:

No, musiałem płacić, musiałem płacić.

Poseł Marek Suski (PiS):

Może się czegoś nauczymy?

Świadek Wojciech Pastor:

Byli zadowoleni z mojej pracy, byli zadowoleni z mojej pracy. Ja w tym okresie…

Poseł Marek Suski (PiS):

Zadowoleni byli?

Świadek Wojciech Pastor:

…no, w tym okresie nie tylko oni byli zadowoleni, bo odezwał się do mnie headhunter z szanowanego banku, który chciał zaproponować mi podobne stanowisko, oczywiście już w szerszych strukturach, o których teraz nawet nie mogę myśleć, bo nikt nie zatrudnia specjalistów z Amber Gold.

Poseł Marek Suski (PiS):

Ja mam jeszcze w takim razie…

Świadek Wojciech Pastor:

Tak.

Poseł Marek Suski (PiS):
…jeszcze jedno pytanie, które mnie intryguje…

Świadek Wojciech Pastor:
Słucham pana, panie pośle.

Poseł Marek Suski (PiS):
…mówił pan o tym, że otrzymał pan kartę prepaid. No, czy to jest taka karta, którą się dzwoni, jak się nie chce być podsłuchanym, namierzonym.

Świadek Wojciech Pastor:
Ja otrzymałem, ja otrzymałem?

Poseł Marek Suski (PiS):
No ,mówił pan, że taką kartę pan miał.

Świadek Wojciech Pastor:
Nie, chyba coś tam jest nie tak. No, nie miałem takiej karty, z tego, co teraz pamiętam. Może chodzi o to doładowanie, co kupowałem. Ale takiej karty nie miałem.

Poseł Marek Suski (PiS):
A to nie dla siebie pan kupował?

Świadek Wojciech Pastor:
Nie. No, ja mam, miałem, mam cały czas ten sam numer od zawsze. Plus służbowy.

Poseł Marek Suski (PiS):
A to dla kogo pan kupował?

Świadek Wojciech Pastor:
Doładowanie kupowałem, tak mi się wydaje, że kupowałem, doładowywanie, doładowanie do takiej karty prepaid.

Poseł Marek Suski (PiS):
Ale dla kogo?

Świadek Wojciech Pastor:
Dla małżeństwa państwa P.

Poseł Marek Suski (PiS):
A… dla małżeństwa P., czyli pan nie korzystał z tego?

Świadek Wojciech Pastor:
No, nie.

Poseł Marek Suski (PiS):
Dziękuję bardzo.

Świadek Wojciech Pastor:
Dziękuję również.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Dziękuję bardzo uprzejmie.
Kto był drugi? Idzie druga tura w tym momencie. Kto był pierwszy?

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Ja byłem pierwszy, mogę być drugi.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
No to…

Świadek Wojciech Pastor:
Pan Jarosław był pierwszy, bo ja pamiętam.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę?

Poseł Witold Zembaczyński (N):

Dobrze zapamiętał świadek.

Świadek Wojciech Pastor:

No, zapamiętam do końca życia to wystąpienie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

…pan Krajewski, Brejza i pan poseł… Aha, bo jeszcze jest pan poseł, tak, dobrze, no to pan poseł Krajewski zaczyna, potem pan poseł i tak po kolei.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dobrze, dziękuję bardzo.

Czy świadek zna adwokat panią Barbarę Ratnicką-Kiczkę.

Świadek Wojciech Pastor:

Nie, przynajmniej nie kojarzę tego nazwiska.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A ponieważ świadek był wymieniany jako osoba z grona tych zaufanych osób, współpracowników zarządu Amber Gold to chciałbym zapytać świadka, kto według pana najlepszej wiedzy należał do grona najbardziej zaufanych osób dla pani Katarzyny P. i pana Marcina P.?

Świadek Wojciech Pastor:

Pan Daszuta. Dla małżeństwa P. pan Daszuta, czyli ich adwokat, prawnik, pracownik też firmy. Pan Michał Forc. No i to w tym etapie, jak ja byłem w firmie, to tyle. Czyli w centrali, tak, co widziałem.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czyli tak naprawdę tylko i wyłącznie te dwie osoby według pana wiedzy i według tego, co pan zaobserwował?

Świadek Wojciech Pastor:

No, pan Kuśmierczyk się… Pisarek, pan Janusz Pierocki, dyrektorzy, dyrektorzy wszyst… dyrektorzy departamentów. No to oni otaczali zawsze państwa P. Wychodzili i wchodzili do pokój itd. Ja miałem pokój razem z… Znaczy pokój, no, moje stanowisko pracy było… nie było stałym miejscem. Miałem… jak przyjeżdżałem do firmy, to miałem swoje biurko, ale to było biurko wielu osób, więc widziałem…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czy świadek wykonywał jakieś zlecenia dla spółek z grupy Amber Gold?

Świadek Wojciech Pastor:

Nie…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dodatkowe czynności poza umową o pracę, którą posiadał świadek z firmą Amber Gold.

Świadek Wojciech Pastor:

Znaczy chyba na umowę tego nie było, to nie była żadna umowa zlecenie ani nic takiego, co by było. Natomiast pomagałem przy organizacji imprezy w Ożarowie i za to dostałem dodatkowe wynagrodzenie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A w jakiej wysokości?

Świadek Wojciech Pastor:

Dziewięć tysięcy albo osiem.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale to była tylko i wyłącznie jednorazowa dodatkowa płatność ze strony Amber Gold? Nie było dodatkowych premii, nagród, darowizn na pana rzecz?

Świadek Wojciech Pastor:
Premia. Ja dostawałem premię i tam ok. 1 tys. zł, to była mniej więcej średnia premia. Albo w ogóle.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
A czy świadczył świadek jakieś usługi doradcze bezpośrednio dla zarządu firmy Amber Gold?

Świadek Wojciech Pastor:
Nie, nie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Rozumiem, to przejdźmy do tej imprezy…

Świadek Wojciech Pastor:
W Ożarowie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…integracyjno-szkoleniowej w Ożarowie. Czy był pan obecny jako organizator…

Świadek Wojciech Pastor:
Byłem.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
…tego przedsięwzięcia?

Świadek Wojciech Pastor:
No, organizator to dużo powiedziane.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Nie no, rozumiem, że miał pan dodatkowe zadania postawione przez panią Katarzynę P., czy przez pana Marcina P.

Świadek Wojciech Pastor:
Tak, tak.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Kto zlecał panu organizację tej imprezy?

Świadek Wojciech Pastor:
Pani Katarzyna, ja… Nie zlecał impre… nie zlecał, to jakieś tam elementy. To chodziło o menu, o ustalenie menu, wybór sal, w których miały się odbyć szkolenia. Ten zakres był większy, natomiast jeszcze jakieś tam chyba… Ścianka, ścianka do zdjęć, o tak, takie rzeczy.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
Czy świadek ustalał listę gości?

Świadek Wojciech Pastor:
Nie, listę gości nie ja ustalałem.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
A czy świadek znał listę gości zaproszonych przez państwa P. na tą imprezę?

Świadek Wojciech Pastor:
Nie, nie, dopiero ich spotkałem wszystkich na imprezie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):
A czy rozmawiał pan z panią Katarzyną P. na temat tego, kto oprócz pracowników Amber Gold będzie obecny na tej imprezie w Ożarowie?

Świadek Wojciech Pastor:
Rozmawiać nie rozmawiałem, ale wiedziałem. To była ogólna informacja, że będą dwie firmy, że będą wszystkie spółki z grupy OLT i wszystkie z Amber Gold.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A czy w trakcie tej imprezy pan towarzyszył panu Marcinowi P.?

Świadek Wojciech Pastor:

Nie, oni mieli stolik z przodu. My z tyłu.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czyli pan nie przebywał podczas tej imprezy w bezpośrednim otoczeniu pana Marcina P. lub pani Katarzyny P.

Świadek Wojciech Pastor:

Nie, z tego, co pamiętam oni mieli osobny stolik, gdzieś chyba frontowy. A my mieliśmy z tyłu. Okrągłe stoły, dziesięcioosobowe.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A czy ta impreza była nagrywana?

Świadek Wojciech Pastor:

Tak, była nagrywana... to była firma Bacala.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Na kogo zlecenie?

Świadek Wojciech Pastor:

Na kogo zlecenie? Pewnie wewnętrzne firmy, żeby zrobić z tego materiał potem promocyjny dla wewnętrznych potrzeb firmy. No, standardowa procedura. Z tego, co byłem na firmowych imprezach, to wszystko wyglądało tak samo.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A czy w tej imprezie uczestniczyły osoby postrzegane i mające status VIP-a, o których zeznawali wcześniejsi świadkowie?

Świadek Wojciech Pastor:

Były, były VIP-y. I VIP-y mogły, miały inne plakietki. Natomiast VIP-y, jeżeli chodzi o…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A czy to osoby ze świata polityki?

Świadek Wojciech Pastor:

Nie. Dyrektorzy oddziałów, dyrektorzy firmy, osoby bliżej mi nieznane wtedy, bo były to osoby z OLT. Był Prokop i pani Natasza Urbańska. Ale nikogo z polityków, przynajmniej, których znam.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A kto był ze świata biznesu, ewentualnych kontrahentów firmy Amber Gold lub OLT Express?

Świadek Wojciech Pastor:

No, ja poznałem tylko tych, co byli ze mną przy stoliku. Był pan Łyczba, z którym dużo rozmawiałem na temat lotniczy.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Osoby związane z OLT Express, z jedną ze spółek OLT Express Poland.

Świadek Wojciech Pastor:

Tak, pan Łyczba był.

Poseł Marek Suski (PiS):

A był tam pan Olech?

Świadek Wojciech Pastor:

Nie, nie. Na pewno bym wiedział, że jest, bo go… Znaliśmy się wcześniej.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A czy pan znał osoby z otoczenia biznesowego pana Mariusa Olecha?

Świadek Wojciech Pastor:

Średnio, tylko te, które były związane z…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Czyli pan znał swojego kolegę z podwórka, który polecił panu wówczas pracę w firmie pana Mariusa Olecha.

Świadek Wojciech Pastor:

Tak.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

I poznał pan pana Mariusa Olecha.

Świadek Wojciech Pastor:

Tak, jako właściciela brandu. I poznałem pracowników, którzy zajmowali się tym produktem. Do tej pory utrzymuję kontakt z jednym z panów, który jest… No, jednym z panów z tej firmy.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A kiedy ostatni raz rozmawiał pan z panem Mariusem Olechem?

Świadek Wojciech Pastor:

Wow… kilka lat temu.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Rozumiem. A czy świadek był obecny na innych tego typu imprezach z udziałem państwa P.?

Świadek Wojciech Pastor:

Byłem na jednej imprezie firmowej. Chyba tylko jedna była firmy Amber Gold.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Już nie mówię tutaj w tym przypadku o imprezach integracyjno-szkoleniowych firmy Amber Gold, ale czy uczestniczył pan w innych imprezach z udziałem pani Katarzyny P. i pana Marcina P. Czy państwo mieliście takie relacje też prywatne, że uczestniczyliście razem na przykład w imprezie?

Świadek Wojciech Pastor:

Ja ich zaprosiłem kiedyś na pożeglowanie po zatoce.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Słucham?

Świadek Wojciech Pastor:

Impreza sportowa, nie wiem. Zaprosiłem ich na żeglowanie po zatoce. Jestem żeglarzem, jestem znad morza. Dla mnie było oczywiste, że mogłem zaproponować taką rozrywkę. I im zaproponowałem. Oni się zgodzili. Pływaliśmy katamaranem. Ja byłem sternikiem.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

A czy jeszcze osoby z pana rodziny, spośród osób najbliższych również wpłacały swoje oszczędności do firmy Amber Gold?

Świadek Wojciech Pastor:

Moja narzeczona tamtejsza wpłacała… wpłaciła.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Rozumiem. A…

Świadek Wojciech Pastor:

100 tysięcy wpłaciła.

Poseł Marek Suski (PiS):

Ile?

Świadek Wojciech Pastor:

100 tysięcy.

Poseł Marek Suski (PiS):

Straciła wszystko?

Świadek Wojciech Pastor:

Nie, nie straciła, wyciągnęła.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale to jeszcze raz, jakby świadek zeznał. Rozumiem, że to była lokata, która została…

Świadek Wojciech Pastor:

Trzymiesięczna, tak.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…zrealizowana, wraz z odsetkami została zwrócona?

Świadek Wojciech Pastor:

Dużo wcześniej, dużo wcześniej niż w ogóle była ta burza medialna. Trzymiesięczna lokata, około 100 tys. była. Natomiast, no, to majętna osoba i ja nie miałem wpływu ani na jej decyzje finansowe, ani…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale nie zachęcał pan do tego, żeby inwestować w Amber Gold?

Świadek Wojciech Pastor:

No, u nas nie było wspólności, u nas nie było wspólności finansowej. Każdy miał swoje pieniądze.

Nie zachęcałem.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ja rozumiem, tylko trzymając się zasad logiki: w momencie, kiedy świadek zeznaje, że wierzył w wiarygodność Amber Gold…

Świadek Wojciech Pastor:

Jakbym mógł tylko skończyć.

Świadek Wojciech Pastor:

A, przepraszam.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ja już nie chcę, jakby dopytać o dalszą tę kwestię.

Świadek Wojciech Pastor:

Rozumiem, jakie jest pytanie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Kwestia logicznego myślenia.

Świadek zakładał, że firma Amber Gold działa uczciwie, że pan Marcin P. prowadzi legalny biznes i proponuje, na przykład 16% zysk z tzw. lokat w złoto inwestując w oszczędności firmy Amber Gold.

Świadek Wojciech Pastor:

Tak, przy najdłuższym terminie, tam te lokaty były trzymiesięczne. Tam było wtedy około 10% w skali roku. I nie odwiodłem jej od tego pomysłu, bo uważałem, że firma jest wypłacalna. I to była, chyba trzy miesiące, potem ona miała zostać albo przedłużona, albo być jeszcze. I potem mówię: *słuchaj, jak chcesz to rób jeszcze*. Ona się zapytała: *No, pewnie, czemu nie*? Wierzyłem w tę firmę.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Świadek zeznał tutaj przed komisją mówiąc o tym, że osoby z najbliższej rodziny, pana brat zainwestował środki w tzw. lokatę w złoto. Czy podejmował się pan rozmowy z panią Katarzyną P. lub panem Marcinem P.…

Świadek Wojciech Pastor:

Nie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

…w celu odzyskania wpłaconych środków przez brata?

Świadek Wojciech Pastor:

Nie, nie. Nie podejmowałem.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale pan miał kontakt z panią Katarzyną P., również zeznał pan to dzisiaj. Nigdy pan nie zapytał o to, czy pana osoba z najbliższej rodziny odzyska środki wpłacone do firmy Amber Gold?

Świadek Wojciech Pastor:

Ja byłem pewny do momentu, kiedy nie było tego czasu, kiedy pan Marcin zapewniał medialnie, publicznie, że w ciągu dwóch dni przeleje pierwsze transze na konta klientów. I cały czas zapewniał, że te przelewy już poszły, że to już, medialnie. I ja byłem przekonany, że tak też się wydarzyło.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Ale świadek nigdy nie zapytał pani Katarzyny P., czy jedna z osób pokrzywdzonych przez Amber Gold odzyska te pieniądze?

Świadek Wojciech Pastor:

Nigdy.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

I czy inne osoby, kilkanaście tysięcy osób, odzyskają te środki?

Świadek Wojciech Pastor:

Byłem pewny, że odzyskają.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Był pan pewny, że odzyskają. A w 2013 r., kiedy otrzymał pan środki na zakup telewizora, również pan był taki pewny, że odzyskają te środki?

Świadek Wojciech Pastor:

Już nie, ale wtedy myślałem…

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Już nie. Ale wtedy świadek nie miał żadnych wątpliwości, że przyjmie pieniądze od pani Katarzyny w celu zakupu sprzętu dla pana Marcina P. Ale nigdy nie zapytał o to, czy osoby pokrzywdzone w aferze Amber Gold odzyskają środki.

Świadek Wojciech Pastor:

Byłem przekonany, że mózgiem tej imprezy był… przepraszam, tej inwestycji… tej afery, tej piramidy był pan Marcin, że pani Kasia tak naprawdę mało wiedziała o tym, ale już teraz to sam nie wiem. Dlatego bardzo chcę, żeby i państwo, i sądy doszły prawdy, bo ja sam jestem ciekawy.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy ktoś jeszcze chce? Panowie, jeszcze chcecie, tak? To bardzo dobrze.

Proszę bardzo, to pan Brejza w takim razie teraz pierwszy, a…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Proszę świadka, powiedział pan…

Świadek Wojciech Pastor:

Tak?

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

…o tym, jak byliście w hotelu w Sopocie, że tego dnia pan Marcin P. uczestniczył jeszcze w spotkaniach jakichś na terenie Sopotu.

Świadek Wojciech Pastor:

Tak, tak. Gdzieś musiał być blisko, bo na pewno nie w restauracji hotelowej, no bo my tam byliśmy, tylko gdzieś w okolicy. To jest taki ciąg restauracji, to jest Centrum Haffnera, dolny Sopot, nowy budynek, taki…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

I tego dnia, rozumiem…

Świadek Wojciech Pastor:

…z różą…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

…kupowaliście te karty prepaid, żeby…

Świadek Wojciech Pastor:

Coś takiego było, doładowanie…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Było, było, tak.

Świadek Wojciech Pastor:

…albo… doładowanie raczej to było.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

To było jedno spotkanie czy kilka spotkań Marcina P. z tamtymi osobami na terenie Sopotu?

Świadek Wojciech Pastor:

Nie wiem…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Też w restauracji w hotelu innym?

Świadek Wojciech Pastor:

Nie powiedzieli mi.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Sami jechali czy jechali z Kuśmierczykiem?

Świadek Wojciech Pastor:

Chyba Kuśmierczyk tam ich przywiózł. Może Kuśmierczyk ich przywiózł, ale to tak na teraz…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Czyli prawdopodobnie kontaktowali się z tamtymi osobami za pomocą tych telefonów prepaid?

Świadek Wojciech Pastor:

Pewnie tak, no, to domysły. No, nie mam takiej wiedzy.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Dobrze.

Pan Wilkicki to jest kolega z osiedla, który pana skontaktował z panem Olechem?

Świadek Wojciech Pastor:

Tak.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Imię?

Świadek Wojciech Pastor:

Kolega po prostu.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Kolega…

Imię tego pana?

Świadek Wojciech Pastor:
A… Paweł.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Paweł Wilkicki.

Świadek Wojciech Pastor:
Tak.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Mhm. Utrzymujecie kontakt?

Świadek Wojciech Pastor:
Mieszkamy obok siebie.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Mieszkacie obok siebie…

Utrzymywaliście przez tamte lata, jak pan pracował w Amber Gold, kontakt ze sobą?

Świadek Wojciech Pastor:
Tak, tak, tak, to jest mój dobry kolega jeszcze z czasów takich szalonych, licealnych.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
W tych szalonych latach 2006 próbował pana zaangażować w działalność w PiS, bo on był związany wtedy, był kandydatem chyba na prezydenta Sopotu, prawda?

Świadek Wojciech Pastor:
O kurde, rzeczywiście.

Nie, nie, nigdy, nigdy. Tak, on… nawet nie wiedziałem, że on tam… rzeczywiście kandydował, ale dopiero teraz skojarzyłem. On miał agencję reklamową.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Zaskakujące, prawda, informacje? Ale niech pan powie – do Media SKOK on pana nie kierował w tamtym czasie, tak?

Świadek Wojciech Pastor:
Nie, to było z ogłoszenia.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Bo pan miał problem ze wskazaniem dat. Gdybyśmy sobie jeszcze raz to posegregowali, bo ta informacja o tym, że pan był zatrudniony u pana Mariusa Olecha i pan zna osobiście pana Mariusa Olecha…

Świadek Wojciech Pastor:
Jako szefa firmy, w której pracowałem.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
…dla nas… dla nas jest bardzo ważna.

Świadek Wojciech Pastor:
Tak.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Jest taką nową informacją, która się nie pojawiała w pana zeznaniach.

Proszę powiedzieć, ale już z taką dużą dozą prawdopodobieństwa, kiedy wrócił pan ze Stanów Zjednoczonych i kiedy pan Wilkicki, w jakim roku…

Świadek Wojciech Pastor:
To akurat…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
…w jakim roku…

Świadek Wojciech Pastor:
To akurat była…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

…polecił pana panu Olechowi do pracy w tej firmie z alkoholami?

Świadek Wojciech Pastor:

To akurat była Anglia a nie Stany.

I wróciłem po roku wejścia Polski do Unii, no to w 2005 r. No i pewnie pół roku gdzieś tam, parę miesięcy szukałem pracy i potem się zatrudniłem, czyli 2005/2006, coś takiego. Jeszcze byłem… skończyłem studia, bo też jakby po to wracałem.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Potem były Media SKOK przez kilka miesięcy czy przez rok, czy więcej?

Świadek Wojciech Pastor:

No, niecały rok, tak, dwie imprezy pomagałem tam w różnych rzeczach organizacyjnych.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Pan Wilkicki nie polecał pana do pracy w Media SKOK?

Świadek Wojciech Pastor:

Nie, nie, nie.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Pan sam sobie znalazł pracę, po prostu?

Świadek Wojciech Pastor:

Sam znalazłem z ogłoszenia pracę, tak.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Z ogłoszenia.

Świadek Wojciech Pastor:

U nas w Sopocie nie ma…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

A potem po Media SKOK było… w 2007 r., 2008 r.?

Świadek Wojciech Pastor:

No, postanowiłem zajmować się marketingiem hotelowym i to też robiłem w dwóch…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Może pan głośniej mówić do mikrofonu?

Świadek Wojciech Pastor:

Zajmowałem się marketingiem hotelowym i to też robiłem w dwóch hotelach – jeden w Gdańsku, drugi w Rumii.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

I stamtąd – Nowe Ogrody?

Świadek Wojciech Pastor:

Nowe Ogrody i z Nowych Ogrodów do Amber Gold.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Czy utrzymywał pan w tamtym okresie z panem Wilkickim kontakty?

Świadek Wojciech Pastor:

Kłaniamy się sobie, mówimy sobie „cześć”. No, widzimy się w sklepie spożywczym Radom, mieszkamy obok siebie.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

I czasem sobie pracę pomożecie też załatwić, jak jest człowiek w potrzebie akurat…

Świadek Wojciech Pastor:

No, wtedy akurat tak było, no. Wtedy tak było.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Wtedy była taka sytuacja…

Świadek Wojciech Pastor:
Tatę jego znam, mamę.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Dobrze.
A z panem Olechem pan mówi, że kilka lat temu pan rozmawiał… kiedy, po upadku Amber Gold czy jeszcze w trakcie jak był pan zatrudniony w Amber Gold?

Świadek Wojciech Pastor:
Nie, nie, nawet chyba jeszcze wtedy nie było tej firmy. W trakcie jak pracowałem w Nowych Ogrodach rozmawiałem z nim w Sopocie przy okazji jakiejś imprezy modowej na plaży. Był z małżonką i tam: „cześć", „cześć", „dzień dobry".

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Ale o zatrudnieniu w Amber Gold nie rozmawialiście?

Świadek Wojciech Pastor:
Nie, nie, nie. No wtedy to jeszcze chyba tej firmy… znaczy na pewno nie było.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Czy kiedykolwiek w trakcie pana pracy w Amber Gold w centrali, w Warszawie, w Gdańsku, może na lotnisku, jak pan gdzieś leciał…

Świadek Wojciech Pastor:
Żałuję, ja nie latałem OLT, nie miałem czasu na to.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
No to nie leciał pan, dobrze.
Czy kontaktował się pan z panem Mariusem Olechem albo czy był pan świadkiem, że pan Marius Olech kontaktował się z pracownikami Amber Gold, albo z panem Marcinem P.?

Świadek Wojciech Pastor:
Nie, nie, na pewno nie. Nie, nie, na pewno nie. Na pewno nie, na pewno to bym wiedział.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Mhm.

Świadek Wojciech Pastor:
Znam człowieka.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Dobrze, nie mam więcej pytań.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):
Pan poseł Zembaczyński, bardzo proszę.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Dziękuję.
Kontynuując pytania przedmówcy – czy, według świadka wiedzy, Marius Olech mógł stać za Marcinem P. albo w jakikolwiek sposób byli panowie powiązani?

Świadek Wojciech Pastor:
Szczerze wątpię.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
A dlaczego pan wątpi?

Świadek Wojciech Pastor:
No, bo gdzieś pan Marius Olech, nie wiem, jest znaną postacią. Gdyby był, ktoś by go widział pewnie czy coś takiego.
Nie, wątpię.
Pan Marius Olech inwestuje teraz tylko w nieruchomości, on ma tam kamienicę w Gdańsku głównym, wynajmuje tam powierzchnie. Na Kołobrzeskiej, gdzie pracowałem, wielkie takie place wynajmuje. No to jest jego jak gdyby…
Raczej wątpię, szczerze powiedziawszy. W ogóle…

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Z tego obrazu, który świadek przedstawił, wynika, że był czymś więcej niż pracownikiem, bo nawet kiedy już wszystko runęło to pan wykonywał dyspozycje Katarzyny P.

Świadek Wojciech Pastor:
No, z uprzejmości, z poczucia jakiegoś obowiązku, humanitaryzmu…

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Humanitaryzm?

Świadek Wojciech Pastor:
No, tak. Każdemu się należy trochę szacunku, no i jakichś warunków ludzkich, bo podejrzewam, że on tam jak został osadzony to niech ma ten telewizor…

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Niech już pan tak nie kontynuuje.

Proszę świadka, dzwonił do świadka headhunter, świadek już wie, że Amber Gold to jest podejrzany podmiot…

Świadek Wojciech Pastor:
Mhm.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
I powiedział, że zarabiał mniej niż inni pracownicy – to ile to było?

Świadek Wojciech Pastor:
3600 zł plus premia i tam około 1000 zł., raz to 9 tys. dostałem.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
To bardzo malutko jak na tę siatkę płac.

Świadek Wojciech Pastor:
No, jak się dowiedziałem to, rzeczywiście, mało.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
To dlaczego tak mało?

Świadek Wojciech Pastor:
Takie były wtedy pensje.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
A pan jako handlowiec nie negocjował, bo słyszeliśmy, że tutaj jeden z pracowników też funkcji kierowniczych, który zajmował się szkoleniami, zarabiał znacznie więcej: dziesięć netto.

Świadek Wojciech Pastor:
Raczej jakieś trzynaście, słyszałem.

Taką miałem pensję, taką miałem pensję. Miałem dodatki, czyli miałem możliwość korzystania z samochodu do swoich wyjazdów, z czego korzystałem, kartę paliwową i telefon, komputer. W tym momencie mi wystarczało.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
I ta praca dla pana Olecha to zbieg okoliczności w pana życiorysie potem?

Świadek Wojciech Pastor:
No, wiedziałem, że będą ku temu pytania.

Zbieg okoliczno…

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Ale ABW o tym panu nie mówił.

Świadek Wojciech Pastor:
No, bo mnie nikt o to nie pytał.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
To może dzisiaj pan też jeszcze coś powie, o co nikt nie pyta.

Świadek Wojciech Pastor:
Jeżeli państwo mnie zapytacie, to ja powiem. Wszystko, co chcecie.

Poseł Witold Zembaczyński (N):
Dziękuję bardzo.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Czy ja mogę dopytać, jeszcze jedno pytanie?

Świadek Wojciech Pastor:
Słucham pana, panie pośle.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Pan Wilkicki czym się zajmował…

Poseł Marek Suski (PiS):
Tak, proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
…współpracując z panem Olechem?

Świadek Wojciech Pastor:
A tego to nie wiem. On miał…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Panowie jesteście kolegami dobrymi.

Świadek Wojciech Pastor:
…miał agencję reklamową, miał agencję reklamową i tyle wiem.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Ale polecił do pracy u pana Olecha pana?

Świadek Wojciech Pastor:
No, poskarżyłem mu się, że szukam pracy, że potrzebuję pracy, że wróciłem z Anglii i chcę znaleźć pracę. I on mówi: *a słuchaj, tak, tu mój znajomy poszukuje handlowca do działu HoReCa, spróbuję cię umówić*. I tak też się stało.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
I nie wie pan naprawdę, czym pan Wilkicki zajmował się, współpracując z panem Olechem? Czy współpracował w ogóle z nim?

Świadek Wojciech Pastor:
Nie wiem. Może w jakimś zakresie POS-ów czy coś takiego. Ja, Pawła Wilkickiego poznałem też w jakiś takich okolicznościach, z podwórka, no. Kolega z podwórka. Naprawdę, no, znamy się od zawsze. Na skuterach razem jeździliśmy, jakichś motorynkach po osiedlu. Wątpię, żeby…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
A czy pan z Auto Światem miał jakieś kontakty?

Świadek Wojciech Pastor:
Nie znam takiej firmy. Znaczy, może znam, ale…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Pan Matuszewski?

Świadek Wojciech Pastor:
Nie, nie kojarzę.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Pan Przywara, Sambix, taka firma.

Świadek Wojciech Pastor:
Sambix? Nie, nie. Jacyś kooperanci pewnie firmy Amber Gold? Nie wiem, nie kojarzę w ogóle.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Nie, nie, nie – handel, wynajem samochodów.

Świadek Wojciech Pastor:

A to nie, nie.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Dobrze, dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Myślę, że jest jedna kwestia, którą jeszcze trzeba wyjaśnić.

Świadek Wojciech Pastor:

Jak najbardziej.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Mówił pan o tym, że pan nie latał samolotem.

Świadek Wojciech Pastor:

Raz leciałem.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

A, raz. Wtedy kiedy z lekkim kacem leciał pan do Warszawy, tak to jest? Bo mamy tutaj taki SMS do Marcina P.: „Samolot pełen, ani jednego wolnego miejsca”. Czyli raz się zdarzyło, jasne.

A mam pytanie jeszcze ostatnie dotyczące lokaty pana narzeczonej: czy to pan poradził narzeczonej, żeby wycofała pieniądze?

Świadek Wojciech Pastor:

Nie, tam były (to pytanie padło), tam była zapadalność.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Trzymiesięczna ta lokata była?

Świadek Wojciech Pastor:

To była trzymiesięczna lokata…

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Trzymiesięczna była…

Świadek Wojciech Pastor:

…i ona po prostu zapadła i…

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

I ile oprocentowana?

Świadek Wojciech Pastor:

Tam było około 10%, tak? Tylko, że zaznaczam, że…

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Ale w skali rocznej 10%?

Świadek Wojciech Pastor:

W skali rocznej, w skali rocznej i zaznaczam, że no, my mieliśmy oddzielne finanse z racji różnicy finansów.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

A bratu pan nie polecał, żeby wycofał lokatę?

Świadek Wojciech Pastor:

No, wierzyłem, że po sprzedaży złota wrócą środki na konta.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

No, tak, złota, którego nie było.

Świadek Wojciech Pastor:

Teraz to wiemy.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

No, dobrze, dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś pytania?

W związku z tym, że nie ma już pytań, czy pan chciałby jeszcze zabrać głos w uzupełnieniu?

Świadek Wojciech Pastor:

Nie, dziękuję, myślę, że wyczerpałem temat.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Ponieważ nie ma zgłoszeń, informuję pana, że po sporządzeniu protokołu przesłuchania poinformujemy pana o terminie, w którym będzie pan mógł go podpisać.

Dziękuję świadkowi za przybycie.

Świadek Wojciech Pastor:

Świetnie.

Bardzo dziękuję państwu.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Szanownym państwu za pracę.

Zamykam posiedzenie Komisji.

Dziękuję bardzo.

Świadek Wojciech Pastor:

Dziękuję bardzo, dziękuję.